Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 535 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 23 listopada 1937

Rok 32

Poznań, 22 listopada.

## „Płaszczyzna najbardziej miarodajna"?

Jeżeli w Berlinie — czemu świeżo w sposób tak jaskrawy dał wyraz czołowy hitlerowski „Völkischer Beobachter" — jeszcze się oburzają, że system rządowy w Polsce daje społeczeństwu „nadmierną" swobodę w zwalczaniu dążeń niemieckich, szczególnie w sprawie Gdańska, to pretensja ta jest — nieco zbyt śmiała.

Wystarczy przypomnieć, że silna, ale poważnie sformułowana rezolucja wielkiego zgromadzenia narodowego w Poznaniu uległa w odnośnych niezależnych dziennikach stolicy, a następnie w reszcie kraju konfiskacie. Skonfiskowany został również szereg artykułów prasowych do tego stopnia, że czytaliśmy oświadczenia redakcyjne, iż rezygnuje się z omawiania obecnie sprawy gdańskiej, by nowa nie nastąpiła konfiskata. Oświadczenia takie nie przemawiają nam co prawda do przekonania, ale są w każdym razie wymowną ilustracją owej „nadmiernej" swobody opinii publicznej w Polsce w zwalczaniu dążeń niemieckich w sprawie Gdańska.

Prasa „sanacyjna" ze swej strony trąbi, jak zwykle, co się zmieści, że polska polityka oficjalna odnosi sukces po sukcesie, że hitleryzm w Gdańsku został „osadzony" przez samego kanclerza Hitlera, a nie mniej przez — Polską Agencję Telegraficzną, że w sprawie Gdańska nie ma żadnego niebezpieczeństwa bezpośredniego, że w ogóle — dobrze się dzieje... To wszystko po fakcie dokonanym nie tylko rzeczywistego, ale i ustawowego dekretami Senatu politycznego ujednolicenia Gdańska z Rzeszą Niemiecką na monopartyjnej podstawie hitlerowskiej, przy czym zwierzchnia władza polityczna w Gdańsku znajduje się w ręku „gauleitera" z ramienia Berlina.

Od tryumfalnego chóru głosów prasy prorządowej odbiega artykuł tygodnika „Naród i Państwo", organu lewicowo-„sanacyjnej" „Naprawy". Artykuł ten, napisany widocznie jeszcze przed pojawieniem się osławionego komunikatu Polskiej Informacji Politycznej, uzasadniającego politykę Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie Gdańska, dotyczy wcześniejszych polsko - niemieckich deklaracyj w sprawie mniejszości narodowych i towarzyszących deklaracjom tym enuncjacyj. O końcowej uwadze ówczesnego oficjalnego doniesienia, która, jak wiadomo, zboczyła na tory sprawy Gdańska, „Naród i Państwo" powiada, co następuje:

„Rządy polski i niemiecki uznały za wskazane, aby w trakcie rozmowy ambasadora Lipskiego z kanclerzem Hitlerem „stwierdzono, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską narażone na trudności". Co to znaczy „przez sprawę gdańską"? Czy przez sprawy wynikające ze stosunku Gdańska do Rzeszy, np. z jego dążenia zawartego w haśle „Zurück zum Reich", czy też przez sprawy wynikające z jego stosunku do Polski? Interpretacja, jaką daje niemiecka półurzędowa „Diplomatisch-Politische Korrespondenz", idzie w kierunku pierwszej z tych ewentualności. Zwrot użyty w komunikacie o rozmowie Lipski—Hitler jest niepokojąco dwuznaczny."

Jak na organ „sanacyjny", powiedziano tu prawdę dosyć wyraźnie, choć w formie oględnej. Naszym jednak zdaniem owo stwierdzenie, że „stosunki polsko - niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską narażone na trudności", jest nawet tylko pozornie dwuznaczne; rzeczywiste dążenia niemieckie w tej kwestii mają konsekwentnie jedno i to samo oblicze zupełnie wyraźne. Mimo tego oblicza, mimo tej linii rozwojowej — stosunki polsko-niemieckie nie mają doznać „trudności", tzn. Polska ma się z tym, co się w Gdańsku dzieje, pogodzić i spokojne w dalszym ciągu trwać — w przyjaźni z Niemcami.

Cytujemy dalsze uwagi wspomnianego tygodnika „Naprawy":

„W każdym razie poruszanie tej sprawy (gdańskiej — red.) w komunikacie (o polsko - niemieckich deklaracjach, dotyczących wzajemnych mniejszości narodowych — red.) było zbędne. Można wprawdzie utrzymywać, że bezpośrednie stosunki dwóch państw zawsze mogą być narażone na trudności przez odrębne kompleksy zagadnień, i państwa mogą chcieć wzajemnie to wyjaśnić. Jednak w takich wypadkach, składa się oświadczenia tylko wtedy, kiedy chce się podkreślić na zewnątrz równorzędność zainteresowań obu państw w jakiejś sprawie, np. kolonialnej. Oświadczenie w sprawie Gdańska, zawarte w komunikacie z dn. 5 bm. może wzbudzać pewien niepokój, że Gdańsk, jak Persja lub Chiny przedwojenne, został oficjalnie uznany za strefę skrzyżowania wpływów, w danym wypadku polskich i niemieckich."

Niepokój „Narodu i Państwa" jest więcej, niż uzasadniony tym bardziej, że, ściśle wziąwszy, chodzi o oficjalne uznanie Gdańska za strefę skrzyżowania wpływów nie tylko polskich i niemieckich, ale — państwa polskiego i Rzeszy Niemieckiej.

Na tym właśnie gruncie stanął niestety wspomniany fatalny komunikat Polskiej Informacji Politycznej, inspirowanej przez MSZ.

Z powołaniem się na rozmowę ambasadora Lipskiego z kanclerzem Hitlerem przyznano się w komunikacie tym do traktowania sprawy Gdańska w Berlinie i stwierdzono publicznie, że się rokowania w tej sprawie z Berlinem uważa z polskiej strony za — „płaszczyznę najbardziej miarodajną".

W toku wojny światowej i na paryskiej konferencji pokojowej polityka polska w oparciu o wolę narodu z żelazną konsekwencją pracowała nad oderwaniem Gdańska od Rzeszy Niemieckiej i uniezależnieniem go na przyszłość od jej wpływu. Na tym gruncie stanął traktat wersalski; na tym stanowisku trwała polityka polska bez względu na charakter zmieniających się rządów. Teraz nie tylko sprawę Gdańska omawiano w Berlinie, ale jeszcze głośno uznano Berlin za „płaszczyznę najbardziej miarodajną". Dokąd to w tej dla państwa polskiego najważniejszej dziedzinie roli jego nad Bałtykiem zaszła — „mocarstwowa" polityka polska!

A konsekwencja? Jeżeli, przypuśćmy, dojdzie wskutek dalszej zachłanności niemieckiej do konfliktu o Gdańsk, — czy uznanie Berlina publicznie za najbardziej miarodajny czynnik nie grozi nam umyciem rąk w danym razie tego czy innego wielkiego mocarstwa? Na przykład za cenę utrzymania w swym ręku kolonij niegdyś niemieckich?

Na niebezpieczne tory zeszła polska polityka zagraniczna. Nikt w społeczeństwie nie przemawia za niepotrzebnym rozdrażnianiem stosunków z Niemcami, ale polityczną ofensywę niemiecką nad Bałtykiem zdoła powstrzymać tylko nieustępliwe, twarde obstawanie przy naszych prawach w Gdańsku i umacnianie tam pozycji politycznej Polski.

# Wyniki podróży lorda Halifaxa

## Dyplomatyczne ogólniki brytyjskiego ministra — Rozmowa z kanclerzem Rzeszy bez rezultatu — Wielka rezerwa prasy niemieckiej — Neurath nie jedzie do Londynu

Berlin (PAT). Prasa energicznie protestuje przeciwko przesadnym komentarzom i domysłom na temat rozmów lorda Halifaxa.

„Voelkischer Beobachter" stwierdza, iż tematem obrad były palące sprawy polityki międzynarodowej, zaznacza jednak, że jest rzeczą zbędną snuć domysły co do treści tej rozmowy. Wizyta nie może wywołać w Niemczech ani rozczarowania, ani nieaktualnych nadziei. Doszła ona do skutku z inicjatywy Anglii i nie miała na celu doraźnych wyników politycznych. Również doniesienia paryskie i londyńskie o wizycie min. Neuratha w Londynie są wedle dziennika — „dowolnymi kombinacjami". Wedle pisma, taki wyjazd nie jest uzasadniony nagłą koniecznością, toteż należy przypuszczać, iż nie będzie on brany pod uwagę.

„National Ztg." stara się również osłabić przewidywania w związku z podróżą lorda Halifaxa. Obecna wymiana zdań — wedle tego dziennika — odbywała się pod znakiem naprężonego położenia międzynarodowego wobec zatargów w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie. Nie należy oczekiwać jakiegoś wstrząsu jako oddźwięku tych zatargów, gdyż rozsądna polityka mocarstw zdołała zlokalizować ogniska niebezpieczeństwa. Jednak obecne położenie jest jeszcze tak niewyjaśnione, że należy odczekać aż jedno z dwóch państw (Anglia lub Niemcy) wyrazi życzenie nowego spotkania i nowej wymiany zdań.

Powyższe wywody świadczą, iż niemieckie koła polityczne nie oczekują bezpośrednio żadnych niezwykłych następstw podróży Halifaxa. Wizyta min. Neuratha do Londynu zdaje się należeć jeszcze do dość dalekiej przyszłości.

Londyn (PAT) Koła polityczne nie posiadają dotychczas bliższych danych, które by rzuciły światło na wynik wizyty lorda Halifaxa. Jedynym autentycznym materiałem są jego oświadczenia poczynione wczoraj w Berlinie, w ambasadzie brytyjskiej wobec przedstawicieli prasy angielskiej.

Określiwszy swoje rozmowy z kanc. Hitlerem, prem. Goeringiem i min. Neurathem, jako „swobodne, szczere, nieobowiązujące i poufne" lord Halifax oświadczył, co następuje:

„Żywię nadzieję, że w wyniku naszych rozmów nastąpiły pewne postępy na drodze, która prowadzić może do wyjaśnienia atmosfery pomiędzy W. Brytanią a Niemcami, oraz do lepszego wzajemnego zrozumienia, od którego tyle spraw zależy".

Podziękowawszy następnie prasie za jej wstrzemięźliwość lord Halifax podkreślił, iż nic nie jest w stanie bardziej podważyć atmosfery, w której pożyteczne rozmowy mogłyby być dalej prowadzone, jak podniecanie opinii publicznej wieściami, że coś określonego stanie się tego, a tego właśnie dnia.

Zapytany czy może potwierdzić wiadomość, która krążyła w oficjalnych kołach niemieckich, że w sposób nieobowiązujący zaprosił min. Neuratha do Londynu, lord Halifax w ostrożny sposób odpowiedział, że co się dalej stanie zależyć musi od narad, które odbędą się w Berlinie i w Londynie na temat rozmów, prowadzonych przez niego w ostatnich czarach

Tak więc lord Halifx co do politycznych wyników wizyty, okazał się wielce powściągliwy. Formalnie nie zaprzeczył wiadomości o zaproszeniu Neuratha, ale w taktowny sposób wskazał na jej zależność od dalszych kontaktów pomiędzy obu rządami.

W Foreign Office podkreślają, że żadne formalne zaproszenie niemieckiego min. spraw zagranicznych dotąd nie nastąpiło. Ponadto w londyńskich kołach miarodajnych uwaga zwracana jest na fakt, że lord Halifax prowadził rozmowy o głębszym zasięgu jedynie z kanclerzem Hitlerem, gen. Goeringiem i bar. Neurathem, natomiast pominięte były w dużym stopniu narodowo-socjalistyczne czynniki partyjne. Z tego faktu wyciągany jest wniosek że rozmowy ograniczone były w rzeczywistości jedynie do wysondowania oficjalnej polityki rządu Rzeszy. W naradzie z kanc. Hitlerem, która zresztą była o wiele krótsza, niż się w Londynie spodziewano, lord Halifax dowiedzieć się miał jak wielką wagę Niemcy przywiązują do zaspokojenia swoich roszczeń kolonialnych. Hitler podkreślić miał również pragnienie pokoju Rzeszy, ale zaznaczyć miał, że Niemcy są wciąż przeciwne wielostronnym układom międzynarodowym.

Według opinii miarodajnych czynników londyńskich, kanclerz wypowiedzieć się miał w ten sposób przeciwko powrotowi Niemiec do Ligi. Podkreślił podobno również że ze swej strony nie zamierza narazie wysuwać żadnych konkretnych propozycyj i, że raczej oczekuje ich ze strony W. Brytanii. O ile te wieści są prawdą to nie wydaje się by wizyta lorda Halifaxa przyniosła konkretne wyniki.

# Ofensywa francuskiej lewicy

## Nieustępliwość syndykatu urzędników, popieranego przez komunistów i socjalistów
## Nowe trudności rządu Chautempsa — Znamienna podróż p. Jouhaux do Moskwy

Paryż (ATE). Syndykat urzędników państwowych dał odmowną odpowiedź na propozycje rządu wyznaczenia 1.600 milion. jako maximum, zamiast żądanych przeszło 3 miliardów franków na poprawę płac urzędniczych. Komuniści całkowicie popierają wraz z socjalistami żądania syndykatu.

Na wtorek zwołano specjalne posiedzenie delegatur stronnictw lewicowych. Jeżeli układy nie doprowadzą do pomyślnych wyników należy liczyć się nawet z ewentualnością powszechnego strajku urzędników.

Zatarg ten stanowi chwilowo najpoważniejsze zagadnienie natury wewnętrzno-politycznej Francji. Kartel nie zmienił swego stanowiska nawet po uzyskaniu dalszych ustępstw w postaci obietnicy, że proponowana przez rząd pożyczka wprowadzona zostanie w życie poczyniając już od 15 października, a nie 15 listapada.

Bezkompromisowość wynika w dużej mierze z jak najszerszego całkowitego poparcia, które zapewnia urzędnikom komunistyczny odłam partyjny „frontu ludowego". Rząd jednak nie zdaje się być skłonny do pójścia na jakiekolwiek dalsze ustępstwa, twierdząc, że w takich wypadkach decydująca rola przypada cyfrowym danym i kategorycznie sprzeciwia się uwzględnieniu żądań kartelu. Układy toczą się w dalszym ciągu, wynik ich jest jednak bardzo trudny do przewidzenia.

„Nie będzie zdradzaniem tajemnicy stanu powiedzenie, że przed rządem piętrzą się w dalszym ciągu wielkie trudności" — zaznacza umiarkowanie lewicy „L'Homme Libre". „Nie ma się co łudzić, weszliśmy w pierwszą fazę wojny bezkrwawej. Kampania wytwórczości została zapoczątkowana".

„Wojna wykresów graficznych jest wypowiedziana" — dowodzi na łamach „Paris Soir" Reynaud, b. minister finansów — i dlatego losy Francji spoczywają przede wszystkim w rękach robotnika francuskiego. Dziennik powołuje się na opinię londyńskiego „Timesa", piszącego w tej sprawie dosłownie:

„Zdredukowanie godzin pracy w przemyśle wojskowym jest dziś absolutnie nie do pogodzenia z rolą Francji jako wielkiego mocarstwa."

Paryż (PAT). Rząd oblicza, że podwyżka, jaką proponuje ze swej strony wyniesie w budżecie na r. 1938 kwotę około miliarda 600 milionów franków. że natomiast spełnienie w całej rozciągłości żądań pracowników państwowych wyniosłoby ponad 3 miliardy franków, a łącznie z podwyżkami dla kolejarzy i pracowników miejskich Paryża około 3 miliardów 800 milonów franków. Suma ta przekroczyłaby przewidywaną na r. 1938 przez min. Bonneta nadwyżkę i spowodowałaby deficyt.

Paryż. (Tel. wł.). W ostatecznym wyniku debaty budżetowej rząd Chautempsa otrzymał votum zaufania 395 głosami przeciw 160.

Paryż (AT). Leon Jouhaux, sekretarz Gen. Konf. Pracy wyjechał w towarzystwie Waltera Schewenelsa i Jerzego Stolza do Moskwy.

Delegacja ta ma podjąć układy z syndykatami sowieckimi w sprawie ich przystąpienia do federacji. Delegaci mają również omówić zagadnienie zacieśnienie współpracy między syndykatami francuskimi i sowieckimi.

Od redakcji. Tak wygląda formalna strona tej wizyty. W rzeczywistości chodzi niewątpliwie o to, aby otrzymać nowe dyrektywy z Moskwy w związku z ostatnimi niepowodzeniami „czerwonych" na terenie Francji, oraz z poważnym rozluźnieniem stosunków francusko-sowieckich. Wyrazem tego jest m. i. podana przez nas w sobotę wiadomość o zamiarze wymówienia przez Stalina paktu.

# Ostrzegawczy głos „Le Temps"

Paryż. (PAT). W „Le Temps" ukazał się artykuł wybitnego publicysty, członka Instytutu Francuskiego, p. Jacques Bardoux, który analizując obecne położenie międzynarodowe stwierdza m. i., że Włosi zagrozili Anglii przecięciem dróg do Indyj, czyli tym, czego nie mogła dokazać Francja Napoleona i Niemcy Wilhelma II. Włoska polityka demonstracji rozdrażniła przeciwników. Przez przystąpienie do paktu przeciwkomunistycznego gra dyplomatyczna odwróciła się. Anglia, naprawdę zaniepokojona, przystąpiła do rozmów dyplomatycznych z Rzeszą.

Autor zastanawia się, czy Francja jest przygotowana moralnie do wytrzymania czekających ją prób i twierdzi, że z pewnością nie. Opinia publiczna — zdaniem Bardoux — nie zdaje sobie sprawy z powagi położenia, a partie polityczne są rozdarte walkami. Dopóki Francja się nie zjednoczy i nie uświadomi sobie konieczności, pokój nie jest zapewnony.

Stalin chwyci każdą okazję, aby odwrócić od siebie ekspansję Niemiec i zniszczyć cywilizację zachodniej Europy. Może ona być tylko ocalona przez odrodzenie się Francji. Warunkami tego odrodzenia — zdaniem autora — są: rozejm partyjny, zakaz zebrań i pochodów, odroczenie wyborów i obrad parlamentarnych, zniesienie 40-godzinnego tygodnia pracy, wprowadzenie specjalnych premij na produkcję w fabrykach broni, wprowadzenie ściśle obowiązującego arbitrażu w zatargach pracy i umowach zbiorowych, utrzymanie płatnych urlopów oraz na koniec powołanie rządu ocalenia publicznego. „Pokój świata od tego zależy" — kończy Bardoux.

# Balon próbny dyplomacji włoskiej

Paryż (PAT). Duże zainteresowanie w paryskich kołach politycznych wywołuje sprawa artykułu „Tribuny" propagującego zbliżenia między Francją i Włochami, który został skonfiskowany w Rzymie.

Prasa komentuje szeroko sprawę tej konfiskaty, uważając ją za dowód, że artykuł „Tribuny" był tylko manewrem politycznym i balonem próbnym. Balon ten dyplomacja włoska sama obecnie zniszczyła.

Analizując komentarz urzędowy włoski, co do konfiskaty artykułu, prasa francuska wyraża przypuszczenie, że dyplomacja rzymska widocznie nie tylko chciała zapobiec ujemnym wrażeniom, jakie mógł artykuł niezbyt przyjemny pod adresem Anglii wywołać w Londynie, ale również, aby to wystąpienie nie podnieciło podejrzenia w Berlinie.

Na margnesie tych rozważań pisma starają się dać do poznania Włochom, że jeśli chcą w chwili zarysowującego się polepszenia stosunków niemiecko-brytyjskich starać się ze swej strony o odprężenie z Anglią, to jednak najlepszą drogą do tego porozumienia prowadzić musi przez porozumienie z Francją.

# Mussolini ministrem kolonij

Rzym (PAT). „Giornale d'Italia", komentując zmiany w rządzie włoskim, pisze:

„Jest rzeczą naturalną, że Mussolini objął kierownictwo ministerstwa Afryki włoskiej w chwili, gdy nasze zamorskie posiadłości uległy powiększeniu i powołane zostały do odegrania roli doniosłego terenu osiedleńczego dla milionów Włochów. Bezpośrednie objęcie przez Mussoliniego kontroli wiąże się również z programem samowystarczalności gospodarczej, którego przeprowadzenie dokonane będzie przy eksploatacji zasobów kolonialnych. Wymownym dowodem aktualności i doniosłości polityki autarkicznej jest również podniesienie do rangi ministra dotychczasowego podsekretarza stanu dla wymiany i walut prof. Guarneri".

„Tribuna" zwraca uwagę, że ks. d'Aosta udaje się do Abisynii po całkowitym jej uspokojeniu i po zlikwidowaniu wszelkich ognisk oporu. Wkrótce — dodaje dziennik — pod zarządem nowego wicekróla rozwinie się na wielką skalę pokojowa praca kolonistów i tubylców, eksploatujących bogactwa surowcowe Abisynii.

Rzym. (ATE). Mussolini objął min. Afryki włoskiej. Podsekretarzem stanu ministerstwa Afryki wschodniej mianowany został pos. Teruzzi, były szef sztabu generalnego milicji faszystowskiej.

Dotychczasowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty pos. Ranato Ricci objął takie samo stanowisko w Ministerstwie Korporacyj. Sekretariat stanu dla handlu i obrotu dewizowego został przekształcony na ministerstwo, przy czym dotychczasowego podsekretarza Guarneri mianowano kierownikiem w randze ministra.

# W Paryżu i Rzymie o wizycie Halifaxa

Paryż. (PAT). Przebieg podróży lorda Halifaxa i zapowiedź londyńskiej wizyty min. Neuratha przyjęte zostały w paryskich kołach politycznych jako rzecz zrozumiała, tym bardziej, że min. Neurath dawno był już zaproszony do Londynu i tylko z powodu zajścia z okrętem „Leipzig" wyjazd jego został odroczony.

W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowy między angielskim mężem stanu a kanclerzem i różnymi osobistościami kierowniczymi Rzeszy odbyły się w przyjaznej atmosferze, co pozwalałoby wnosić, że istnieją możliwości dalszej wymiany zdań, których wyrazem będzie wizyta londyńska min. Neuratha. Dojdzie ona jednak prawdopodobnie do skutku dopiero po świętach Bożego Narodzenia, ponieważ rozmowy o tej doniosłości wymagają poważnych przygotowań dyplomatycznych.

Rzym. (PAT). „Popolo di Roma" zwracając uwagę na fakt zaproszenia min. Neuratha do Londynu pisze:

„Wynik niemieckiej wizyty lorda Halifaxa mógłby być uważany za nikły, jeśli wziąć pod uwagę liczne, trudne i skomplikowane zagadnienia, wymagające rozstrzygnięcia w imię pokoju europejskiego. Trudności te są tak wielkie, że mogłyby uniemożliwić podjęcie rozmów niemiecko-angielskich. Toteż okoliczności, że min. Neurath udać się ma do Londynu, zdaje się wskazywać, że pobyt lorda Halifaxa w Niemczech stworzył podstawę dalszych rozmów."

## Wiadomości

**Na Richard Lenoir** w Paryżu samochód ciężarowy wpadł na trotuar, przy czym jeden przechodzien został zabity, 6 lekko rannych.

**Prasa francuska** donosi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać zawarcia nowej pożyczki zagranicznej przez francuskie koleje.

**We Włoszech** spuszczono na wodę trzy nowe łodzie podwodne „Marcello", „Dandolo" i „Mocenigo".

**Z Bukaresztu** komunikują o rozwiązaniu parlamentu i wyznaczeniu nowych wyborów na dzień 20 grudnia do Izby Deputowanych, zaś na 22 grudnia do Senatu.

**Rząd brazyliiski** zawiesił z dniem wczorajszym płatności z tytułu długów zagranicznych.

**W Wilnie** przeprowadzono szereg rewizji wśród działaczy litewskich, w wyniku których zakwestionowano szereg dokumentów i materiałów.

**Na Litwie** ma być wydana ustawa zabraniająca rozdrabniania gospodarstw rolnych.

**Zebranie legitymistów** we Wiedniu odbyło się w spokoju, dzięki skonsygnowaniu dużej ilości policji.

**„Humanite"**, organ komunistyczny donosi. że w Portugalii nastąpiła tajna mobilizacja.

## Zjazd P. O. W. w Wilnie

Wilno (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Wilnie zjazd członków POW.

Podczas pierwszego dnia zjazdu przemawiali min. Kościałkowski i marszałek Rydz-Śmigły. Przemówienie swoje marsz. Rydz-Śmigły wygłosił przez radio z Warszawy, gdyż z powodu choroby nie mógł przybyć do Wilna.

Wieczorem odbyły się obrady byłych okręgów historycznych.

Warszawa (Tel. wł.) Pikanterią polityczną zjazdu POW w Wilnie był obiad starszyzny, urządzony w kasynie oficerskim.

Wygłosił tam wielkie przemówienie min. Kościałkowski, który oświadczył, że między peowiakami a legionistami nie ma żadnej różnicy. Oddał hołd zasługom b. komendanta POW Koca, zapowiedział poparcie akcji OZN i zaznaczył, że na odprawie komendantów okręgowych polecił, aby wszystkie placówki POW wzięły jak najintensywniejszy udział w pracach OZN.

Płk. Koc w odpowiedzi podkreślił, że peowiacy muszą się oddać bez reszty marsz. Śmigłemu, tak jak byli oddani Józefowi Piłsudskiemu. (w)

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — za grube odcinki — 62,—; poza tym obracano 4% prem. dol. po 39,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowymi listami zast. serii L. po 55,—, natomiast płacono za 4% listy staw. konwert. 48,75; poza tym poszukiwano 4½% listy zast. złote w złocie po 54,75 — bez oddawców.

Z akcyj bankowych obracano Bank Polski po 107,—.

**Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**
**Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.**

**Papiery procentowe**

5% państw. poż. konwers. większe odc. 62,— P.
4% poż. prem. dol., seria III 39,— +
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,75 P.

**Akcje bankowe i przemysłowe**

Bank Polski 107,— +

Tendencja utrzymana.

## Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 22. 11. 1937 r.

**Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.**

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

| | |
|---|---|
| Żyto 180 tonn par. Poznań | 23,00 |
| Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań | 21,35 |

Ceny orientacyjne:

| | |
|---|---|
| Żyto | 22 50— 22,75 |
| Usposobienie słabsze. | |
| Pszenica | 27,50— 28,00 |
| Usposobienie słabsze. | |
| Jeczmień browarowy | 22 00— 23.00 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Jęczmień 700—717 g/l. | 20.75— 21,00 |
| Jęczmień 673—678 g/l. | 19,75— 20,25 |
| Jęczmień 638—650 g/l. | 19,00— 19,50 |
| Usposobienie słabe. | |
| Owies I. stand. | 21,00— 21.25 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Owies II. stand | 20.00— 20.25 |
| Usposobienie spokojne. | |
| Mąka żytnia gat. I. 0-50% | 32.00— 33 00 |
| Mąka żytnia gat. I. 0—65% | 30.50— 31.50 |
| Usposobienie słabsze. | |
| Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30% | 48,00— 48.50 |
| Mąka pszenna gat. I. 0-50% | 44,00— 44 50 |
| Mąka pszen. gat. I-A 0-65% | 42,00— 42.50 |
| Mąka pszenna gat. II. 30-65% | 38,50— 39 00 |
| Usposobienie słabsze. | |
| Otręby żytnie stand. | 15 00— 15 75 |
| Otręby pszenne grube stand. | 16 00— 16.25 |
| Otręby pszenne średnie stand. | 14 75— 15.25 |
| Otręby jęczmienne | 15 75— 16.75 |
| Rzepak zimowy | 56.00— 58.00 |
| Siemię lniane | 49 00— 52.00 |
| Gorczyca | 36,00— 38.00 |
| Groch Wiktoria | 24.50— 26.50 |
| Groch Folgera | 24.00— 25.50 |
| Mak niebieski | 77.00— 80.00 |
| Ziemniaki jadalne | 2.50— 3.00 |
| Ziemniaki fabr. za kilo % | 17 |
| Makuch lniany w taflach | 22,75— 23.00 |
| Makuch rzepak w taflach | 19,75— 20.00 |
| Makuch słon. w taflach 42-43% | 22.75— 23.50 |
| Śrut Soja | 23,50— 24.50 |
| Słoma pszenna luzem | 5.95— 6.20 |
| „ pszenna prasowana | 6.45— 6.70 |
| „ żytnia luzem | 6.30— 6.55 |
| „ żytnia prasowana | 7.05— 7.30 |
| „ owsiana luzem | 6 35— 6.60 |
| „ owsiana prasowana | 6.85— 7.10 |
| „ jęczmienna luzem | 6.05— 6.30 |
| „ jęczmienna prasowana | 6.55— 6.80 |
| Siano zwykłe luzem | 7.60— 8.10 |
| „ zwykłe prasowane | 8.25— 8.75 |
| „ nadnoteckie luzem | 8.70 - 9.20 |
| „ nadnoteckie prasowane | 9.70— 10 20 |

Ogólne usposobienie słabsze

Ogólny obrót: 3035 tonn. w tym żyta 1046 tonn. pszenicy 67 tonn, jęczmienia 175 tonn, owsa 140 tonn.

# Pierwszy akt walki o getto we Lwowie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego").

Lwów, 21 listopada.

W dniu 4 listopada zamknął rektor Kulczyński Uniwersytetu Jana Kazimierza, a na dzień 20 bm. zarządził otwarcie uczelni. Okrągło 16 dni Uniwersytet był zamknięty, a prawem przykładu zamknięta była również Politechnika.

Pisaliśmy już, że rektor Kulczyński zarządził na U. J. K., iż wszechpolacy mają siedzieć po jednej, Żydzi po drugiej stronie sal wykładowych, a reszta młodzieży miała wypowiedzieć się czy ma siedzieć z jedną z tych grup studentów, czy też osobno — jako trzecia grupa. Wkrótce jednak zdarzyło się, iż na uniwersytet wpadła bojówka socjalistyczno-ludowcowa, złożona przeważnie z niestudentów, i jakkolwiek została sromotnie przepędzona, rektor zamknął mury uczelni dla młodzieży i polecił jej przesyłać deklaracje pocztą! A dotychczas plebiscyt szedł dla narodowców znakomicie!

Od razu można było poznać, że wpływ wywierają czynniki postronne. Lwowska brukowa prasa nie mogła nie pisać prawdy. Już jednak warszawska tak pisała, jakby pobici zostali narodowcy i wytwarzała sugestię siły lewicy.

W walkę o getto wplótł się motyw 11 listopada. Młodzież narodowa nie brała udziału w defiladzie urządzając jedynie manifestację na cześć armii. W ten sposób we Lwowie nie można było wytworzyć nawet pozorów, że jakaś w ogóle młodzież akademicka bierze udział. Postanowiono więc młodzież lwowską ukarać.

Prasa żydowska i lewicowa rozpoczęła więc nagankę na młodzież za to, że wygwizdała mizerne oddziałki T. U. R. i Legionu Młodych. Usiłowano też wytworzyć mniemanie, jakoby młodzież atakowała po defiladzie chłopów, jakkolwiek chodziło tu tylko o poskromienie kilku prowokujących „wiciowców".

Równocześnie z represjami wystąpił rektor Kulczyński i to on sam tylko, gdyż rektorzy innych uczelni nie przedsięwzięli żadnych kroków, choć *mieli* takie same powody. Czy chciano przeprowadzić doświadczenie na młodzieży uniwersyteckiej?

Rektor zawiesił w urzędowaniu zarządy „Bratniaka", „Koła Studentek" i naczelnej organizacji „Czytelni Akademickiej" — za uprawianie polityki, tzn. za odmowę wzięcia udziału w defiladzie — tak jakby zaproszenie młodzieży nie było aktem politycznym, przed którym młodzież musiała się bronić. W organizacjach tych mianowano zarządy tymczasowe z narodowcami na czele i narodową większością. Tylko „Bratniak" na 8 członków otrzymał jednego ludowca i jednego socjalistę, a do „Czytelni" został mianowany m. i. jeden domniemany zwolennik „A. B. C."

Opowiadają, iż rektor miał nadzieję, że narodowcy nie przyjmą komisarycznych mandatów. Wtedy powiedziano by, że młodzież narodowa zrzuca z siebie odpowiedzialność za towarzystwa, które należałoby przekazać lewicy. Tak jednak się nie stało. Pomimo zaburzeń na Uniwersytecie narodowcy mandaty komisarskie przyjęli. Inna rzecz, że ciągle jeszcze urzędują zarządy normalne, gdyż na zarządzenie rektorskie pownoszono zażalenia.

Wreszcie w dniu 18 bm. nastąpiło rozstrzygnięcie, które częściowo tylko sprawę załatwia. Rektor, nie odwołując wcale zarządzenia o osobnych ławkach dla Żydów, ogłosił, że nie będzie przeprowadzał podziału ławek, gdyż „większość młodzieży sobie tego nie życzy". Wyników plebiscytu jednak nie ogłosił. Jest rzeczą pewną, iż rektor oparł się na tym, że znaczna część młodzieży nie głosowała. Nie głosowali więc Żydzi i część Rusinów, a oprócz tego ci Polacy-prawnicy, którzy studiują pozostając w domu na prowincji, lub pracując w urzędach. Natomiast olbrzymia większość głosujących oświadczyła się za narodowcami, gdyż pomimo tajemnicy, jaką rektor roztoczył nad obliczaniem wyników, pewne wiadomości doszły do młodzieży akademickiej. Prawie wszędzie za miejscami wspólnymi z Żydami nikt się nie oświadczył, a tylko jakich 15 pct za ławkami neutralnymi.

Nad tym nawet rektor Kulczyński nie mógł przejść do porządku dziennego. Ogłosił więc, że „wzywa" wszechpolaków, aby zajmowali miejsca po prawej stronie sal wykładowych, a Żydów aby siadali po stronie lewej — bez żadnych jednak sankcyj. Zagroził tylko, że w razie dalszych niepokojów postawi wniosek o zamknięcie uczelni.

Jest rzeczą pewną, iż rektorowi nie udało się w plebiscycie rozdzielić wszechpolaków od ogółu młodzieży i nie uda mu się to samo na salach wykładowych. A młodzież lwowska potrafi już dopilnować, aby Żydzi nie lekceważyli sobie „wezwania" rektora, za którym jest twarda wola młodzieży.

**M. R.**

## 19-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI ŁOTWY

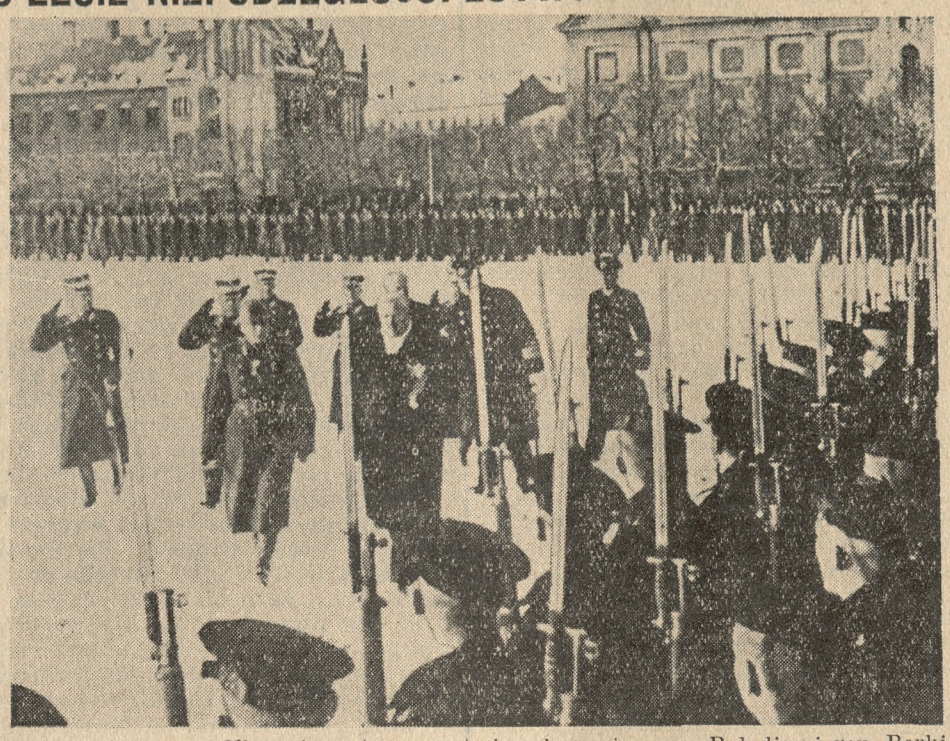

Prezydent Łotwy dr Ulmanis w towarzystwie min. wojny gen. Balodisa i gen. Berkisa przed frontem oddziałów wojskowych na Placu Zjednoczenia w Rydze.

# Epopea gen. Gouraud'a

***Zwycięzca w Afryce i Szampanii, najpopularniejsza postać Paryża***

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Paryż, 21 listopada.

U Inwalidów, na sławnym czworobocznym, honorowym dziedzińcu odbyła się onegdaj wzruszająca uroczystość: paryski garnizon z całą generalicją na czele pożegnał wojskowego gubernatora Paryża, gen. Gourauda.

O godz. 9 min. 30 ukazała się — już dzisiaj legendarna — sylwetka gen. Gourauda w otoczeniu jego sztabu generalnego. Wojsko prezentuje broń. Rozległa się muzyka „Marsylianki", a potem nastąpiła chwila specjalnie podniosła: gen. Michal odczytał pożegnanie gen. Gourauda, w którym wielki żołnierz czyniąc aluzję do grożących niebezpieczeństw, nawołuje do zgody i jedności: „Żołnierze spełnijcie wiernie Wasz obowiązek wojskowy. Wasz obowiązek obywatelski; pozostańcie wiernymi trójkolorowemu sztandarowi Waszych ojców".

Następnie zwycięzca z walk afrykańskich i z pól Szampanii, głęboko wzruszony, postąpił ku sztandarowi b. kombatantów i na jednej z chwalebnych chorągwi złożył pocałunek. Potem była rewia i gen. Gouraud opuścił mury Inwalidów, w których przez lat 14 sprawował funkcje wojskowego gubernatora Paryża.

*

Kto zna etapy podboju francuskiego imperium kolonialnego, wie, jak czynny udział wziął w nim młody kapitan Gouraud. Jego imię związane jest z najniebezpieczniejszymi wyprawami afrykańskimi. Wystarczy wymienić choćby nazwy miejscowości, w których walczył i zwyciężał; przed oczami naszymi przesuwa się egzotyczna panorama odległych krain, stanowiąca barwną freskę czynów Gourauda: Sudan, Maurytania, Maroko, potem Dardanele, Szampania, Syria!

Już w 1894 r. podporucznik Gouraud udał się do Afryki, gdzie pozostawał przez lat 20. O wszystkich zresztą największych, najwybitniejszych wodzach Francji — za wyjątkiem marszałka Focha — można powiedzieć, że przeszli przez ciężką i trudną szkołę kolonialną. Niebawem imię kapitana Gourauda stało się sławne. W Sudanie pokonał i ujął nieuchwytnego dotąd Samory'ego, przez długie lata zagrażającego posiadłościom francuskim.

Po Sudanie przeprowadził pacyfikację Czadu i Maurytanii.

W 1911 r. zaburzenia w Maroku przybrały takie rozmiary, że sułtan wezwał pomocy Francji. I znowu Gouraud wsławił się tutaj, zwyciężając buntownicze plemiona. Liczył wówczas 45 lat i został mianowany generałem!

W 1914 r. sławny żołnierz kolonialny z pola walk afrykańskich przeniósł się na pola ardeńskie. Zostawszy ciężko rannym, nie pozostał jednak bezczynnym po wyzdrowieniu. Na czele armii kolonialnej ruszył 1915 r. do Dardaneli. Powrócił pozbawiony prawej ręki i mając obydwie nogi zgruchotane. Jednak już pod koniec tegoż roku otrzymał dowództwo armii w Szampanii, gdzie walczyła pod jego rozkazami również polska dywizja.

Gdy w 1918 r. w lipcu armia gen. Ludendorffa przypuściła „Friedensturm", który miał być zwycięskim atakiem, stawił mu skutecznie czoła gen. Gouraud.

Kreśląc zasługi gen. Gourauda, marszałek Pétain dorzucił: „Sama ta bitwa 15 lipca 1918 r. wystarczyłaby na wykazanie wartości jego komendy i potęgi jego prestiżu w armii". Dnia 22 lipca zwycięska armia Gourauda wkraczała tryumfalnie do oswobodzonego Strasburga. Po zawarciu pokoju Clemenceau mianował gen. Gourauda wysokim komisarzem w Syrii, potem został on powołany do Wyższej Rady Wojennej, a wreszcie w 1923 r. mianowany gubernatorem Paryża. Odtąd wyniosła sylwetka niebieskookiego, brodatego generała, kulejącego, trzymającego szablę w lewej ręce, stała się jedną z najpopularniejszych w Paryżu. Jego osoba jest bezpośrednio związana z wszystkimi uroczystościami narodowymi, odbywającymi się dokoła Łuku Tryumfalnego, jak i z kultem „Nieznanego Żołnierza". Gen. Gouraud przechodzi teraz w stan spoczynku. Należąc już za życia do historii Francji, ma podobno poświęcić się historycznym studiom.

**I. B.**

## STRONNICTWO NARODOWE

**KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE**

**VII lekcja kursu kandydatów odbędzie się w poniedziałek dnia 22 bm. o godz. 8 na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.**

**KOŁO STARE MIASTO**

**Następna lekcja kursu kandydatów odbędzie się we wtorek dnia 23 bm. o godz. 8 w świetlicy własnej przy ul. Chwaliszewo nr. 73 m. 3a.**

# FAKTY i OCENY

### Po zjeździe POW

Na innym miejscu donosimy o zjeździe POW w Wilnie. Zjazd ten jest ogniwem w łańcuchu akcji „rekonsolidacji" obozu legionowego, rozbitego na grupy i grupki, okupionej — jak wiadomo — tzw. „zwrotem na lewo".

Do uczestników zjazdu przemawiał przez radio marsz. Śmigły-Rydz, którego mowa zawierała wezwanie do zgody i współpracy.

„Peowiacy i peowiaczki! — mówił marsz. Śmigły-Rydz — Postawiłem zadanie i to nie tylko wam lecz was spodziewam się znaleźć w pierwszym szeregu wykonawców."

Jest to wskazówka, jakie środowisko ma teraz stanowić oparcie znanej akcji, której patronuje marsz. Śmigły-Rydz.

Zjazd powziął uchwałę, wspominającą deklarację OZN z lutego rb. i wyrażającą gotowość wzięcia udziału w realizacji zadań „jakie ma przed sobą Rzeczpospolita".

W uchwale tej czytamy m. in.:

„Przeciwni jesteśmy szukaniu wzorów obcych w budowie społecznej i politycznej Polski. Uważamy za sprzeczne z psychiką polską totalizmy klasowe lub nacjonalistyczne."

Jest to jedyny programowy jej moment, chociaż sprecyzowany niewystarczająco.

POW przystąpiła do OZN jedna z pierwszych, zaraz po ogłoszeniu deklaracji płka Koca. Długo trwały targi zanim to formalne przystąpienie zostało potwierdzone. Czy obecna deklaracja współpracy posiada cechy trwałości?

### Oburzające wystąpienie

„Słowo Pomorskie" donosi o niesłychanym wypadku obrazy ludności ziem zachodnich, czego sprawczynią była p. Ginet-Wojnarowiczowa z Torunia, działaczka „sanacyjna", która nie pochodzi naturalnie z Pomorza.

Działo się to na zebraniu Konfraterni Artystów w Toruniu 18 bm.

„Po referacie o przyszłym uniwersytecie pomorskim — pisze „Słowo Pomorskie" — pani ta, twierdząc w dyskusji, że „utworzenie uniwersytetu na Pomorzu i zasilenie go studentami pomorskimi może powiększyć dzielnicowość Pomorzan", ośmieliła się wypowiedzieć zdanie, że „w przyszłym uniwersytecie pomorskim liczbę studentów-Pomorzan należy ograniczyć do 10 pct, reszta zaś powinna studiować w Warszawie, Krakowie i Lwowie, aby rozszerzyć swój horyzont". Zainterpelowana zaś po zebraniu o sens tych wypowiedzianych przez nią słów, pani ta stwierdzając, że „przybysze czują się bardzo źle na Pomorzu", wykrzykiwała:

„Pomorzanie nie są Polakami!"

„Patriotyzm Poznańczyków i Pomorzan polega na tym, że idą na Kresy Wschodnie napychać tam swoje kieszenie!"

Sama treść tych oburzających wystąpień jest wystarczająco wymowna.

### Gen. Sosnkowski na widowni

Lwowskie „Słowo Narodowe" przynosi wiadomości, które od paru dni powtarzano sobie po cichu:

„Stolicę obiega sensacyjna pogłoska, że w najbliższych dniach Pan Prezydent R. P. mianuje gen. Sosnkowskiego marszałkiem. Podkreślają przy tym, że gen. Sosnkowski należał do najbliższych współpracowników J. Piłsudskiego."

Przez akt takiej nominacji generalny inspektor sił zbrojnych Śmigły-Rydz przestałby być jedynym marszałkiem.

### Znowu odrzucony wawrzyn

Jak donosi prasa warszawska, znany felietonista krakowski Zygmunt Nowakowski nie przyjął przyznanego mu przez Polską Akademię Literatury złotego wawrzynu.

### Smutny żart

„Zwrot" zamieszcza taki żart:

„...Podczas wizyty min. Becka u min. Goeringa — obaj mężowie stanu wymienią toasty, których tekst został właśnie ustalony.

„Min. Beck powie: „Miasto Gdańsk, ongiś nasze..."

„A min. Goering: „Znowu będzie nasze!"

Żart dobry, ale smutny

**Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"!**

# Sejmik Rzemiosła Wielkopolskiego

## We wczorajszych obradach udział wzięło ponad 800 delegatów rzemiosła — Manifestacje na rzecz unarodowienia życia gospodarczego

Zwołany na wczorajszą niedzielę sejmik rzemiosła wielkopolskiego do współudziału w którym zaproszono także przedstawicieli rzemiosła chrześcijańskiego i polskiego z całej Polski zgromadził ponad 800 osób z szerokich rzesz rzemieślniczych. Olbrzymią część uczestników sejmiku stanowili rzemieślnicy wielkopolscy, którzy też nadawali ton obradom.

W trakcie wygłaszania referatów i w obszernej dyskusji zebrani dawali wielokrotnie wyraz swym poglądom na zasadnicze sprawy życia rzemieślniczego. W szczególności Sejmik manifestował wielokrotnie na rzecz unarodowienia handlu i wypowiedział się stanowczo przeciwko opanowaniu rzemiosła przez czynniki polityczne.

Obserwatora obrad uderzyła częste kolizje nastrojów Sejmiku z dążeniami jego prezydium. Poza tym — jak to podkreślił w dyskusji b. poseł Górczak — dziwić musiał narodowy charakter i ton referatów i przemówień reprezentantów samorządu rzemieślniczego, którzy do niedawna unikali tego rodzaju stwierdzeń. Wola i postawa ogółu rzemiosła spowodowała zmianę postawy tych czynników.

Obrady zagaił prezes Wlkp. Zw. Rzem. Chrześć. p. Sobczak, poczym na marszałka Sejmiku powołano prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, p. Zakrzewskiego, który wygłosił stosowne przemówienie i powitał przedstawicieli władz duchownych i świeckich oraz poszczególne delegacje.

Po ukonstytuowanu się prezydium, w skład którego weszli reprezentanci najpoważniejszych organizacyj rzemieślniczych Wielkopolski i delegaci rzemiosła polskiego pozostałych województw, przedstawiciele władz duchownych i świeckich złożyli sejmikowi życzenia. Życzenia składane sejmikowi przyjmowano oklaskami, przy czym burzą oklasków, która zamieniła się w żywiołową manifestację, przyjmowano słowa o konieczności unarodowienia handlu i usunięciu Żydów od wpływu na życie gospodarcze i polityczne Polski. Rzemiosło chrześcijańskie Wielkopolski zajęły w tej sprawie postawę zdecydowaną i bezkompromisową, dając wyraz uczuciom, jakie je ożywiają.

Po odczytaniu telegramów nadesłanych przez wiceministra przemysłu i handlu Rosego i prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, wygłoszone zostały referaty.

„O sytuacji gospodarczej rzemiosła wielkopolskiego" — mówił prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu p. Władysław Zakrzewski, który podkreślił m. i. fatalny stan materialny rzemiosła wielkopolskiego.

„O postulatach rzemiosła i zmianie ustawy przemysłowej" — mówił p. Wojciech Sobczak, który zreferował przebieg dotychczasowej walki w sprawie projektu noweli ustawy przemysłowej i zreasumował postulaty rzemiosła wielkopolskiego.

„O konsolidacji rzemiosła wielkopolskiego" — mówił radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu p. Ksawery Gadebusch.

Po przerwie obiadowej odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami i uchwalenie rezolucyj.

W dyskusji m. i. p. Ojrowski stwierdził, iż nie wystarczą słowa i szumne frazesy tam, gdzie trzeba czynów. Wiele razy już na zjazdach i sejmikach obradowano o doli rzemiosła, lecz poprawy jak dotąd — nie ma. Dzieje się to m. i. dlatego, że „działacze" rzemieślniczy, których rzemiosło wysuwa na czoło swych organizacyj samorządowych, przekształcają się po dojściu do władzy w urzędników i zamiast pomagać szkodzą interesom rzemiosła. Przykładem najlepszym na to twierdzenie jest p. Ptasiński, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie, który wniósł głośny na całą Polskę projekt ustawy przemysłowej, przyjęty jednomyślnie protestami całego rzemiosła. Podobnie jest z przedstawicielami rzemiosła w parlamencie.

Rzemiosło ma swoich przedstawicieli we własnym samorządzie, w parlamencie, ma protektorów wśród dyrektorów banków, ale dola jego, a raczej niedola — pozostaje niezmieniona. Pożyczki, jakich się udziela, są nie tylko niewystarczające, ale z uwagi na warunki, na jakich się je ofiaruje, wręcz nie do przyjęcia. To nie jest pomoc, to jest forma pomocy, która bardziej szkodzi, niż obojętność.

Poza tym sędziwy mówca stwierdził przy ogólnym aplauzie obecnych, że forma załatwiania spraw rzemieślniczych przez pewne czynniki urzędowe lub inspektoraty pracy jest co najmniej niewłaściwa. Rzemiosło i mistrzów rzemieślniczych ma się za nic, traktuje się ich jak pariasów.

Następnemu mówcy, przedstawicielowi Polesia, który usiłował bronić przedstawicieli samorządu rzemieślniczego i grupy parlamentarnej, nie pozwolono dokończyć przemówienia. Burzy, jaka się rozpętała w tej części obrad, nie mógł opanować przewodniczący sejmiku i dopiero zejście dyskutanta z mównicy uspokoiło burzę.

Po krótkim przemówieniu posła Snopczyńskiego, który zapewniał, że „wszystko jest i będzie dobrze", gdyż on jest optymistą, głos zabrał cechmistrz Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Poznaniu p. Ignacy Knopiński, który wypowiedział się przeciw projektowi posła Snopczyńskiego odnośnie podziału rzemiosła na trzy kategorie i prosił o dokonanie w tym kierunku poprawek. Poza tym przy aprobacie uczestników sejmiku p. Knopiński domagał się, by czynniki kierownicze rzemiosła wielkopolskiego wysunęły u władz żądanie zamiany dla rzemiosła 8-godzinnego dnia pracy na 48-godzinny tydzień pracy motywując to notorycznie spotykanym w rzemiośle faktem, iż w pewne dni zajęć w warsztatach rzemieślniczych jest bardzo mało, a w pozostałe zajęcia te zmuszają do przekraczania 8 godzin pracy, co stawia mistrza rzemieślniczego w kolizji z prawem cywilnym.

Inż. Zakrzewski z Brześcia w gorąco przyjętym przemówieniu zapraszał Wielkopolan, rzemieślników, na Polesie. Wielkopolanie mają stać się tam wychowawcami ucznia i czeladnika, mają nauczyć pracy i organizacji, mają powiększyć polski stan posiadania.

Następnie głos zabrał poseł Jahoda-Żółtowski, prezes Izby Rzemieślniczej z Krakowa, którego wywody zebrani przyjęli chłodno i z rezerwą.

Z kolei głos zabrał w imieniu 15 cechów murarskich i ciesielskich p. Peisert domagając się, by istniały wyłącznie cechy polskie i chrześcijańskie. P. Peisert zastrzegł się przeciw używaniu określenia „konsolidacja" w rzemiośle prosząc o zastąpienie go słowem „zjednoczenie". Postulat, wysunięty przez mówcę, aby rzemiosłem kierowali ludzie czyści, bez zaszarganej hipoteki, którym nie można postawić żadnych zarzutów natury moralnej, przyjęła sala burzą oklasków.

Omawiając zło, panoszące się w rzemiośle, b. poseł p. Górczak stwierdził, iż jeden z powodów leży w tym, że rzemiosło nie ma istotnego samorządu, lecz narzucone władze. Wniosek stąd nasuwa się taki: zmienić ordynację wyborczą, co spowoduje wybór istotnych przedstawicieli społeczeństwa do Sejmu i umożliwi swobodny wybór delegatów do samorządu rzemieślniczego. Wyraziwszy zdziwienie wobec narodowego charakteru przemówień i referatów, wygłoszonych ze strony prezydium zjazdu, mówca przypomniał, że jeszcze niedawno omijano skrzętnie taki charakter pracy. Dzieje się tak dlatego, że czynniki, kierujące samorządem rzemiosła, muszą nagiąć się do woli ogółu rzemieślników. Wola ta idzie zaś w kierunku unarodowienia rzemiosła. Życie gospodarcze państwa musi zostać odżydzone. Spraw tych nie należy podnosić tylko dla deklamacji i robienia nastrojów, korzystnych dla siebie. Za nimi musi iść czyn. Pod wygłoszone referaty można podpisać się oburącz, ale pod warunkiem, że nie będą czczym gadaniem i że o nie walczyć będą ludzie nie nominowani, lecz wybrani, którzy nie będą uginali się pod presją czynników ubocznych. Poseł Snopczyński zapewnia, że postulaty rzemiosła zostaną na terenie parlamentarnym przeprowadzone, a przecież w dniu 8 marca 1934 r. te same postulaty podnosił poseł Górczak w imieniu Klubu Narodowego i wówczas większość B. B. W. R., w łonie którego zasiadał i poseł Snopczyński, wykpiła te postulaty i nie załatwiła ich wykazując całkowitą obojętność dla spraw rzemiosła. Przemówienie b. posła Górczaka, przyjmowane owacyjnie, w tym zwłaszcza punkcie spotkało się z żywiołowymi oklaskami.

Na zakończenie b. poseł Górczak stwierdził, że komisja kodyfikująca projekt nowej ustawy musi być powiększona przez czynniki niezależne. wychodzące z szerokich mas rzemiosła.

Wobec przedłużających się obrad za zgodą uczestników sejmiku listę mówców zamknięto i przystąpiono do uchwalania przedłożonych rezolucyj. Rezolucje te, które omówimy w jutrzejszym numerze pisma, przyjęto z poprawkami i uzupełnieniami, wniesionymi przez b. posła p. Górczaka. Na tym sejmik zakończono.

**Cały szereg dolegliwości wieku starszego,** głównie zaś schorzenia żołądkowo-kiszkowe połączone z brakiem apetytu, chudnięciem, zaparciem lub biegunką z powstawaniem hemoroidów, zwalcza skutecznie naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa.** Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 874

# Odwołanie Stronnictwa Narodowego

Białystok (tel. wł.) Zarządy powiatowe Str. Narodowego w powiatach wysoko-mazowieckim i bielsko-podlaskim wniosły — jak już donosiliśmy — odwołanie od orzeczeń starościńskich zawieszających działalność S. N.

W obszernych wywodach prawniczych zaczepiono szereg zarzutów, sformułowanych w decyzjach starostów zarówno ze względów formalnych jak i merytorycznych.

Jeśli chodzi o motywy merytoryczne, to utrzymać się one nie dadzą, bo nawet gdy zarzuca się „przestępną działalność" poszczególnych jednostek, to fakty te mogą ukarać sądy, ale nigdy nie można obarczać odpowiedzialnością i karać za nie tysiące członków i całej organizacji, pracującej legalnie nad realizowaniem swojego programu politycznego.

Następnie poruszono również sprawę „pikiet", które nie sprzeciwiają się obowiązującemu prawu. Rozprawiano się również z zarzutami rzekomych „zbrodni" Stron. Narodowego, omawiając przy tej okazji pamiętne wypadki akcji bojkotowej i wywołane nią działanie interwencyjne policji i stwierdzając, iż zaskarżona decyzja nie powołuje się, poza ogólnikami, na żaden konkretny wypadek działalności Stronnictwa Narodowego, jako takiego, któraby sprzeciwiała się dobru narodu polskiego i dobru Polski.

„Działalność Stronnictwa Narodowego — czytamy w odwołaniu wysoko-mazowieckim — to tworzenie polskiego stanu trzeciego, to naprawianie historycznych błędów przeszłości, to dążenie do bezwzględnego wyzwolenia całego życia Polski z niewoli i zależności żydowskiej; tworzenie polskiego handlu, rzemiosła i przemysłu, a jeśli to „wywołuje antagonizmy" żydowskie, to ten objaw nie może gorszyć tych, którzy mają interes narodu polskiego na celu, co m. in. stwierdza orzeczenie Sądu Najwyższego (III K. 1411/36): „Nikt bowiem nie może zabronić Polakom popierać handlu polskiego, wówczas gdy Żydzi prowadzą bezwzględny bojkot ekonomiczny społeczeństwa polskiego na każdym polu pracy".

W odwołaniu podniesiono również, że właśnie dzięki pracy S. N. na terenie obu powiatów nie ma prawie zupełnie niebezpieczeństwa komunistycznego.

# Młodzież Wszechpolska

### ZEBRANIE KANDYDATÓW

**We wtorek 23 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym zebranie kandydatów z referatem p. A. Wolniewicza nt. „Żydzi i mniejszości narodowe w Polsce". Obecność kandydatów obowiązkowa.**

### SEKCJA KOLEŻANEK

**We środę 24 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym zebranie z referatem p. A. Szwarcówny nt. „Kobieta we Włoszech faszystowskich a w Polsce".**

# Z kraju

### POSIEDZENIE RADY FUNDACJI SMOGULECKIEJ

W sali posiedzeń senatu Politechniki Warszawskiej odbyło się posiedzenie Rady Fundacji Smoguleckiej im. Bohdana Hutten - Czapskiego, mającej na celu dostarczanie Uniwersytetowi Józefa Piłsudskiego oraz Politechnice Warszawskiej środków na popieranie nauki polskiej. Fundacja ta powołana została do życia w r. 1924 przez zmarłego dnia 8 września 1937 r. śp. Bohdana hr. Hutten - Czapskiego, który zapisał na rzecz Fundacji dobra swoje Smogulec położone w powiecie wągrowieckim woj. poznańskiego, a obejmujące prawie 2.700 hektarów powierzchni, w tym ok. 1.200 ha ziemi ornej, około 1.400 ha lasów i ok. 100 ha stawów zarybionych, do czego w testamencie Fundator dołączył jeszcze ok. 100 ha folwarku Chojna.

### WALKA Z SZALEŃCEM

Koło stacji kolejowej w Międzylesiu pod Warszawą, strażnik Tomasz Dzikowski, patrolując odcinek toru, zauważył mężczyznę leżącego na szynach. W tym czasie z niewielkiej odległości nadjeżdżał pociąg pośpieszny do Warszawy. Strażnik rzucił się ku leżącemu, chcąc go ściągnąć z toru, lecz ów odepnął strażnika, kurczowo trzymając się szyn. Strażnik zaczął szamotać się z nieznajomym i gdy miał go już podnieść, samobójca chwycił go oburącz, wywrócił na ziemię i przygniótł do szyn. Strażnikowi spojrzała w oczy straszna śmierć. Na szczęście w ostatniej chwili zdołał wydobyć bagnet i zranił nim dwukrotnie nieszczęśliwca. Obezwładniwszy w ten sposób odrzucił go na bok toru i sam ratował się od śmierci pod kołami nadjeżdżającego pociągu.

### BÓJKI MAŁŻEŃSKIE

W Łodzi miały miejsce dwa niezwykłe wypadki bójek małżeńskich. 30-letni Władysław Pawlak, szewc, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 56, na tle nieporozumień ze swą żoną, 28-letnią Władysławą, w trakcie bójki pogryzł ją odgryzając kawałek ucha oraz zadając jej rany gryzione w klatkę piersiową. Ranną opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w stanie ciężkim.

32-letni Jan Loba w czasie bójki pogryzł swą żonę, 33-letnią Pelagię, zadając jej rany kąsane obu policzków, szyi i nosa, którego kawałek odgryzł. Ranną odwieziono do szpitala.

### ZMIANY W POLSKIM RADIO

W rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach zaszły ostatnio zmiany personalne. Kierownik programowy rozgłośni p. Langman został przeniesiony do centrali w Warszawie, a miejsce jego zajmie dotychczasowy kierownik programowy rozgłośni lwowskiej p. Jerzy Tepa. Kierownik referatu propagandowo - prasowego Adam Pomian Kruszyński został mianowany zastępcą p. dyrektora, ostatnio wybudowanej rozgłośni polskiego radia w Baranowiczach. Miejsce jego w Katowicach zajmie red. Odorkiewicz z centrali polskiego radia w Warszawie. Wreszcie P. Jan Podolski odchodzi do Warszawy, a miejsce jego nie zostało dotychczas obsadzone.

### ŻYDOWSKI WYRÓB

W Częstochowie kontrolerzy sanitarni miejskiego wydziału zdrowia i opieki społecznej wykryli w mieszkaniu Żyda L. Zylbermana przy ulicy Spadkowej 11, nielegalną wytwórnię fabrykowanych domowym sposobem falsyfikatów pieprzu, cynamonu, imbiru, wanilii itp. Tajemnica fabryki polegała na tym, że do łupin kakaowych i orzechowych oraz korzeni buraczanych, po bardzo starannym ich przygotowaniu dodawał substancje chemiczne o odpowiednim zapachu, tak że konsument nie mógł z pozoru odróżnić falsyfikatów.

Podczas rewizji znaleziono 1.530 torebek z falsyfikatami i 5.300 etykiet oraz znaczne ilości „surowca".

### ŚMIERĆ PRZY PRACY

Pod Radomskiem na skutek własnej nieostrożności poniósł śmierć pod kołami pociągu torowy 28-letni Franciszek Iwanowicz zamieszkały w Wymysłówku w pow. radomszczańskim. Iwanowicz, zajęty przy naprawie toru, nie usunął się na czas przed zbliżającym się pociągiem towarowym, gdy zaś w ostatniej chwili uskoczył w bok, potknął się i padł wprost pod koła lokomotywy, które zmiażdżyły mu głowę. Tragicznie zmarły robotnik osierocił żonę i kilkumiesięczne dziecko.

### SKRZYŻOWANIE AUTOSTRAD POD SANDOMIERZEM

Przypuszczalny punkt przecięcia się dwu projektowanych wielkich autostrad Wołyń — Śląsk i Morze Bałtyckie — Morze Czarne przypadnie w okolicach miasta Sandomierza wzgl. w obrębie miasta. Licząc się z tą możliwością konstruktorzy nowego mostu przez Wisłę pod Sandomierzem, którego budowa rozpocznie się na wiosnę przyszłego roku, ustalili szerokość jezdni na moście na 12 m, przystosowując ją do wszelkich wymogów wielkiego ruchu samochodowego i kołowego.

# Potrzeby inwestycyjne Wielkopolski

## wynoszą ponad 150 miln. zł

Z powodu nawału materiału redakcyjnego musieliśmy w ostatnim wydaniu wieczornym (na niedzielę) ograniczyć się do nazbyt krótkiego sprawozdania z ważnego posiedzenia Wielkopolskiej Rady Gospodarczej z ub. piątku.

Obecnie więc sprawozdanie to uzupełniamy, podkreślając na wstępie wysoki poziom wygłoszonych referatów oraz rzeczowe i trafne w nich ujęcie zagadnienia inwestycyjnego w Wielkopolsce. Toteż wstępne uwagi p. wojewody Maruszewskiego, wzywające Radę do pracy realnej, znalazły natychmiastową pozytywną odpowiedź.

### Zagadnienia finansowe

Pierwszy referat prof. St. Roppa dotyczył zagadnień finansowych, związanych z akcją inwestycyjną. Referent zwrócił szczególną uwagę na potrzebę dostosowania kapitalizacji do tempa wzrostu ludności w Polsce, której przybywa rocznie około 200 tys. żywicieli rodzin. Na węższym odcinku wielkopolskim powstaje zagadnienie znalezienia pracy dla 27 tys. osób corocznie. Na tym tle prelegent rozważył możliwości wykorzystania ruchów migracyjnych, które w dzisiejszych warunkach nie dają możliwości rozwiązania tego zagadnienia. Należy raczej stwarzać na miejscu nowe możliwości pracy przez uruchomienie inwestycyj przemysłowych. Zasługuje przy tym na uwagę argument, iż w większości państw zachodnio-europejskich okręgi przemysłowe znajdują się na kresach danych państw (Niemcy, Francja, Belgia itd.).

Omówiwszy przeważający udział państwa w kapitalizacji i spadek tempa obiegu pieniądza w Polsce, co jest wynikiem kierowania zbyt wielkiej ilości wydatków na cele nieprodukcyjne (a w parze z tym idzie wzrost bezrobocia), prelegent omówił obszernie zagadnienia kredytu w Polsce, domagając się rozwinięcia formy kredytu średnio-terminowego przez powołanie do życia odpowiedniej instytucji emisyjnej, której papiery mogłyby być lombardowane w Banku Polskim.

### Szczegółowy przegląd potrzeb inwestycyjnych Wielkopolski

Następny obszerny referat dyr. T. Kołodzieja był zarówno syntezą, jak streszczeniem 8 referatów pp. Barcińskiego, Bogusławskiego, Dybczyńskiego, Łukaszewicza, Maciejewskiego, Trzcińskiego, Waschki i Zaleskiego, którzy opracowali programy inwestycyjne dla poszczególnych odcinków życia gospodarczego Wielkopolski.

W działalności inwestycyjnej trzeba zastosować pewną hierarchię celów, która musi uwzględnić: 1) potrzeby obrony narodowej, 2) efekty bezpośredniej i 3) pośredniej rentowności, wreszcie 4) zaspokojenie potrzeb socjalnych.

Pod kątem widzenia tak uporządkowanej hierarchii celów dyr. Kołodziej omówił potrzeby inwestycyjne Wielkopolski.

Z kolei referent przedstawił wyniki badań szczegółowych, ujęte w sprawozdaniach wymienionych wyżej 8 panów. Pozostawiamy tu na uboczu zagadnienie surowców, które było przedmiotem badań dra Barcińskiego, gdyż jest ono Czytelnikom dostatecznie znane z cyklu artykułów tego autora.

Jak wynika z streszczenia referatu inż. St. Bogusławskiego stan urządzeń maszynowych w przemyśle wielkopolskim jest zły, a w wielu wypadkach wręcz opłakany. Na odnowienie tych urządzeń potrzebna jest kwota około 19 miln. złotych.

W zakresie inwestycyj, służących usprawnieniu handlu (ref. dra St. Waschki) na pierwszy plan wysuwa się budowa centralnej hali targowej w Poznaniu, budowa chłodni eksportowej, wytwórni lodu sztucznego, tuczarni i rzeźni drobiu, rozbudowanie laboratorium dla eksportu i stworzenie czyszczalni zboża. Inwestycje te wymagałyby nakładu w wysokości około 3,3 miln. zł.

Referat nacz. S. Dybczyńskiego nt. inwestycyj szkolnych przewiduje duże dotacje na potrzeby szkolnictwa zawodowego i wysuwa konieczność zapoczątkowania budowy politechniki w Poznaniu.

Minimalny program inwestycyj miejskich (ref. radcy Z. Zaleskiego) wyraża się w kwocie około 13,6 miln. zł na okres roczny 1938/39. Program ten nie obejmuje inwestycyj, które miasta corocznie czynią z dochodów normalnych.

Bardzo poważne są potrzeby inwestycyjne Wielkopolski w zakresie budowy i modernizacji dróg kołowych wobec nieprzystosowania ich do wzmagającego się ruchu samochodowego. Nasze zapotrzebowanie w tym zakresie sięga kwoty 70 miln. zł.

Wielkopolska wykazuje poważne zaniedbanie stanu elektryfikacji. Referat p. nacz. A Trzcińskiego opiera elektryfikację okręgu wielkopolskiego o elektrownie w Poznaniu i Kaliszu. Potrzebne na rozszerzenie tych elektrowni kwoty wynoszą około 2,3 miln. zł.

W zakresie inwestycyj wodno-komunikacyjnych (ref. prez. Fr. Maciejewskiego) na pierwszy plan wysuwa się budowa kanału Warta-Gopło. Wykonanie tej budowy i innych odnośnych prac inwestycyjnych wymagałoby nakładu 35 miln. zł w przeciągu 5 lat, czyli rocznie około 7 miln. zł.

Dyr. Kołodziej zakończył swój referat podsumowaniem kwot, określających potrzeby finansowe na wykonanie projektowanych przez poszczególnych referentów inwestycyj. Razem wykonanie najpilniejszego programu inwestycyjnego w Wielkopolsce wymagać będzie sumy 150,8 miln. zł, nie licząc wydatków inwestycyjnych na rzecz rolnictwa.

### Inwestycje rolnicze

O potrzebach inwestycyjnych rolnictwa mówił następnie p. dyr. inż. W. Maringe. Popierając w pełni projektowane w referacie dyr. Kołodzieja inwestycje, które bezpośrednio czy pośrednio mogą przyczynić się do poprawy sytuacji rolnictwa, referent zwrócił jeszcze szczególną uwagę na uzupełnienie pewnych odcinków szos, prowadzących do ważniejszych ośrodków produkcji rolnej, dalej na szersze uwzględnienie szkolnictwa rolniczego oraz na przyjście z pomocą zakładom przemysłowym o dużym znaczeniu dla rolnictwa jak fabryka Dra R. Maya i Pudliszki.

Ponieważ w jednym z najbliższych numerów „Kuriera Pozn." podamy obszerne wyjątki z referatu inż. Maringe, ograniczamy się tu do wymienienia 4 najważniejszych kierunków potrzeb inwestycyjnych rolnictwa wielkopolskiego, które mogą być zaspokojone jedynie w oparciu o pomoc finansową państwa.

Są to: 1) melioracje drenowania, 2) melioracje, regulujące stosunki wodne, 3) zalesiani nieużytków i 4) zalesianie przestrzeni po zniszczonych przez sówkę-chojnówkę lasach.

### Dyskusja

Obszerna dyskusja, jaka rozwinęła się nad powyższymi referatami oraz nad przemówieniem dyr. biura planowania przy p. wicepremierze mgra St. Malessy, dorzuciła niejedną cenną uwagę do zagadnienia inwestycyjnego Wielkopolski. Na wniosek prezesa Wlkp. Izby Rolniczej p. J. Morawskiego poruczono prezydium Rady opracowanie 1) zestawienia obecnej wartości życia gospodarczego Wielkopolski dla państwa i 2) ustalenia kolejności zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych Wiekopolski.

Dorobek pracy, z jakim wystąpiło kierownictwo Wlkp. Rady Gospodarczej na ostatnim posiedzeniu, zasługuje na pełne uznanie społeczeństwa.

**Kobiety w ciąży** muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zapyt. się Waszego lekarza.
Tg 21 875

# Z wojny chińsko-japońskiej

Nankin. (PAT). Ogłoszono wczoraj oficjalnie o przeniesieniu siedziby rządu do Szung-King.

Deklaracja rządowa stwierdza z naciskiem, że podporządkowanie się Chin Japonii i przyjęcie złagodzonych żądań japońskich nie dałoby się pogodzić ani z honorem Chin ani też z zasadami międzynarodowej sprawiedliwości i pokoju.

### *Zwolennicy wojny totalnej w Japonii*

Tokio. (PAT). We wspólnej deklaracji wojska i marynarki w sprawie utworzenia cesarskiej kwatery głównej podkreślono, że kwatera została utworzona na czas wojny. Min. wojny i min. marynarki tworzyć będą łącznie najwyższą administrację wojenną, która funkcjonować będzie jako ciało doradcze i wykonawcze postanowień cesarskiej kwatery głównej. Funkcjonowanie rządu państwowego nie dozna uszczerbku przez utworzenie kwatery, a ogólne kierownictwo spraw państwa wykonywać będzie cesarz w charakterze naczelnego wodza i szefa wielkiej kwatery.

W kołach armii i floty decyzja ta uznaną jest za decyzję wojny totalnej, którą należy popierać bez zastrzeżeń.

### *Pośrednictwo niemiecko - włoskie na Dalekim Wschodzie*

Rzym. (ATE). „United Press" donosi:

Według wiadomości z kół, których informacje okazywały się dotychczas ścisłe, w Rzymie toczyły się rokowania pomiędzy Mussolinim i hr. Ciano z jednej strony, a specjalną misją chińską z drugiej.

Członkowie misji mają dziś wyjechać z Brukseli do Chin, ponieważ próby skłonienia Mussoliniego i hr. Ciano do podjęcia pośrednictwa niemiecko-włoskiego w zatargu na Dalekim Wschodzie nie powiodły się.

Osobistości, zbliżone do członków misji, oświadczają, że misja chińska przybyła do Rzymu, aby namówić Mussoliniego do zajęcia bardziej obiektywnego stanowiska w sprawie zatargu na Dalekim Wschodzie.

Mussolini i hr. Ciano mieli oświadczyć, że ze względu na ogromną przewagę wojskową Japonii Chiny nie mają widoków wygrania wojny i że Niemcy oraz Włochy są gotowe zaofiarować swe pośrednictwo w likwidacji zatargu.

Jakkolwiek Mussolini i Ciano nie przedstawili szczegółowych wniosków, to jednak, jak twierdzą w kołach poinformowanych, podstawą rokowań pokojowych miało być uznanie przez Chiny Mandżurii jako niepodległego państwa północno-chińskiego, prowadzącego politykę antykomunistyczną i projapońską.

# Zderzenie się pociągów w Hiszpanii

Sewilla (Tel. wł.) Przez radio doniósł gen. Queipo de Llano o strasznej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w północnej Andaluzji, na dworcu kolejowym w Alanis.

Pociąg osobowy, wiozący jeńców wojennych zderzył się skutkiem złego nastawienia zwrotnicy z pociągiem towarowym.

Spod rozbitych wagonów wydobyto 49 zabitych i około 100 osób rannych.

Ranni przewiezieni zostali do szpitala w Sewilli.

# Wiec w sprawie Gdańska w Krakowie

Kraków (Tel. wł.) Na Uniw. Jagiellońskim odbyło się wielkie zebranie, poświęcone sprawie Gdańska. Zebranie zorganizowała Młodzież Wszechpolska Na wiecu przemawiali prof. Folkieski, Jan Bilatowicz, Adam Flis oraz Jan Kiser. Przemówienia utrzymane były w mocnym i zdecydowanym tonie. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty".

Po zebraniu, mimo późnej pory, już około godz. 22,30, kilkuset uczestników zebrania skierowało się pochodem pod pomnik grunwaldzki demonstrując po drodze przeciwko Niemcom i władzom gdańskim. Demonstranci nie doszli jednak pod pomnik, bowiem przy ulicy Basztowej policja pochód rozwiązała. Dwie osoby policja aresztowała. Demonstranci w odrębnych grupach demonstrowali jeszcze przez godzinę po ulicach miasta. Dwaj zatrzymani przez policję zostali następnego dnia ukarani przez Starostwo Grodzkie w Krakowie 7-dniowym aresztem. (kg)

# Wielkie zebranie S. N.

Łódź (Te. wł.) Wczoraj w Łodzi w lokalu przy ul. Targowej 5 odbyło się zebranie publiczne Stronnictwa Narodowego, poświęcone zagadnieniom armii polskiej.

Wczorajsze zgromadzenie zebrało blisko tysiąc osób, tak że sala nie mogła wszystkich pomieścić.

Przemawiali redaktor Trella, adw. Grochowski i robotnik p. Belka.

Na zakończenie zebrani wznieśli okrzyk na cześć polskiej armii, Polski narodowej, Romana Dmowskiego i adw. Kowalskiego, oraz prezesa Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, adw. Szwajdlera, po czym odśpiewano Hymn Młodych.

# Nota Japonii do gen. Franco

Paryż (Tel. wł.) Donoszą z Salamanki, iż japońskie ministerstwo spraw zagranicznych doręczyło notę w sprawie uznania rządu narodowego gen. Franco.

Z noty tej okazuje się, iż przedstawiciel gen. Franco prowadził rozmowy z rządem Japonii już przed wybuchem powstania w Hiszpanii.

# Ciągnienie loterii

Warszawa (Tel. wł.) W ciągnieniu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

**15.000 zł** — 43826.
**5.000 zł** — 80147.
**2.000 zł** — 84198.
**1.000 zł** — 18089 121833 184020.
**500 zł** — 75045 101477 164368 173457. (w)

# Zmiany w Min. Oświaty

Warszawa (Tel. wł.) Dyrektorem departamentu szkół wyższych w miejsce p. Aleksandrowicza (mianowanego podsekretarzem stanu w Min. Oświaty), został b. rektor uniwersytetu wileńskiego. (w)

# Konfiskata

Niedzielne wydanie poranne „Kuriera Poznańskiego" uległo zajęciu na zarządzenie władz z powodu końcowego ustępu powtórzonego za „Słowem" wileńskim tła zajść w Łomży.

Konfiskata nastąpiła w rychłych godzinach rannych, tak, że drugiego nakładu dla prowincji już nie mogliśmy wydać. W związku z tym Czytelnicy nasi na prowincji otrzymają nasz powieściowy dodatek arkuszowy w jutrzejszym wydaniu porannym.

# ZE ŚWIATA

W teatrze „Megador" w Paryżu odbyła się premiera prasowa baletu polskiego, która stanowi ostatni cykl szeregu międzynarodowych widowisk, organizowanych w ramach wystawy paryskiej.

*

Zmarły niedawno b. premier Ramsay MacDonald pozostawił poza domem w Hampstead tylko nieznaczną sumę pieniędzy, która wynosi nieco więcej niż 2 000 funtów szterlingów.

*

Delegat papieski kardynał Dolci poświęcił kamień węgielny pod budowę libijskiego Seminarium Duchownego.

*

Według dyrektora urzędu statystycznego Rzeszy, prof. Burgdoerfera w latach 1934/36 urodziło się w Niemczech o 900 tysięcy dzieci więcej niż w trzech latach poprzedzających.

*

W przyszłym tygodniu ma przybyć do Berlina na krótki pobyt bułgarska para królewska. Król Borys zamierza zwiedzić międzynarodową wystawę łowiecką.

*

Kanclerz Hitler wziął udział w odbywających się w Augsburgu uroczystościach ku uczczeniu 15-letniej rocznicy istnienia miejscowej grupy partii narodowo-socjalistycznej.

*

Mussolini dokonał otwarcia nowego pałacu Włoskiej Akademii Nauk i wręczenia marszałkowi Badoglio aktu nominacji na stanowisko prezesa akademii.

*

W dniu wczorajszym wystawę paryską zwiedziło 121 842 osoby. Ogólna liczba osób, które zwiedziły wystawę od chwili otwarcia, wynosi 30 211 588.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Klemens p., Lukrecja | Jan od Krzyża
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Milowój | Darosław

**Słońca:** wschód 7,26, zachód 15,51
Długość dnia 8 godzin 25 minut
**Księżyca:** wschód 21,57, zachód 11,41
Faza: 5 dzień po pełni

Listopad **23** Wtorek

**Ważne numery telefonów:**
**Pogotowie rat.** 66-66 i 55-55
**Straż ogniowa:** 19-57 i 30-50
**Policja:** 42-21
**Posłańcy:** 15-60 i 28-36
**Postoje taksówek:** Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż. 77-08, Klinika przy Polnej 74 02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
**Poczt. biuro zleceń:** 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

**Woda w Warcie** poziom+33 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 1,4

### NOCNY DYŻUR APTEK

**Śródmieście:** Apt. dra Kiedrzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ulica Marsz. Focha 47; — **Wilda:** Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53, — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

# KRONIKA MIASTA POZNANIA

## W Poznaniu przed 10 laty

**Dnia 22 listopada 1927 r.**

Nastał mróz; było 8 stopni poniżej zera. — W Warszawie zmarła w sędziwym wieku śp. Stanisława z Białkowskich Kantecka, wdowa po śp. dr Maksymilianie Kanteckim, naczelnym redaktorze dawnego „Kuryera Poznańskiego". — Teatr Nowy wystawił Musseta „Świecznik". — Otwarte zostały „Powszechne Wykłady Uniwersyteckie".

## W Wielkopolsce przed 100 laty

**Dnia 22 listopada 1837 r.**

W październiku w regencji bydgoskiej notowano 9 dużych pożarów, które zniszczyły 16 zabudowań. — W Dzienniku Urzędowym królewskiej regencji w Poznaniu ukazało się rozporządzenie ministerialne oraz regencyjne rozporządzenie karne, dotyczące zakazu poza kościelnych schadzek na ćwiczeni.. religijne.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Walne zebranie Stow. św. Tomasza z Akwinu** odbędzie się dn. 25 bm. o godz. 16 w sali zebrań Księgarni św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22, I. Zebranie zaszczyci swą obecnością J. Em. Ks. Kardynał Prymas Polski.

Porządek obrad: Zagajenie. Wybór Przewodniczącej. Sprawozdanie sekretarki. Sprawozdanie skarbniczki. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Przemówienie Jego Eminencji. Uzupełnienie listy kolektorek na rok 1937-38. Wolne głosy. Zakończenie. (o)

## KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zaprawa sufitowa z wapna.** W związku z obluźnieniem się sufitu w parterowych ubikacjach gmachu P. K. O., gdzie mieszczą się biura „Orbisu", informują nas, że zaprawa sufitowa grubości 3 cm była wykonana z wapna przez murarzy i pokryta dwumilimetrową warstwą gipsu przez sztukatorów. Gdyby sufit w „Orbisie" był wyprawiony na siatce rabitzowej przez sztukatorów, tak, jak gzymsy w sali kasowej P. K. O., to wypadek oberwania się zaprawy sufitowej byłby się nie zdarzył.

— * **Regulacja placu Niepodległości.** Prowadzone od pięciu tygodni prace regulacyjne na placu Niepodległości, znajdującym się, jak wiadomo, przy zbiegu Wałów Leszczyńskiego, Przepadku, Wałów Księcia Józefa i ul. Oficerskiej, dobiegają końca. Przy pracach, finansowanych przez Fundusz Pracy, zajętych jest obecnie 20 robotników. Na placu tym urządzono rodzaj skwerku w kształcie trójkąta, gdzie w przyszłości stanie prawdopodobnie pomnik. Zakończenia prac należy się spodziewać w przyszłym tygodniu. (zd)

— * **Wygaśnięcie świerzbu.** Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że u koni należących do p. Władysława Ratajczaka w Poznaniu, przy ul. Tarczowej 13, uznano świerzb za wygasły. (o.)

— * **Przeniesienie firmy „Haftoplis".** W tych dniach odbyło się przeniesienie firmy „Haftoplis" z ul. Wiankowej na ul. Wrocławską nr 3. Właścicielką firmy, założonej przez p. Józefa Banasińskiego, jest p. Dobrosława Banasińska. Oprócz pracowni, w której wykonuje się hafty, plisowanie i dekatyzowanie, znajduje się tam bogato zaopatrzony skład modnych artykułów damskich, dziecięcych i pończoch damskich. (kl)

## TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

**Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).**

Nabiał: masło wiejskie 1.50, masło mlecz. 1.60—1.80, twaróg 0.30—0.40, śmietana litr) 1.40—1.60, mleko (litr) 22—24, jaja (mendel) 1.50—1.60 i 1.20—1.30 (z wapna).

Mięso: wołowe 0.60—0.90, cielęce 0.60—1.10, wieprzowe 0.70—0.90 skopowina 0.70—0.80, słonina 0.90—1.00, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—2.60, kaczka 2.50—3.50, perlica 1.50—2.50, gołąb 0.50 do 0.60, para kurcząt 2.20—2.80, para kuropatew 1.80—2.00, gęś 4.50—6.50, indyk 4.00—6.50, zając 3.00—3.50 bażant 2.20—2.80 królik 0.90—1.00.

Ryby (ryby śnięte 10—20 groszy mniej): karp 0.90—1.00, szczupak 1.10—1.20, lin 1.00—1.10, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.30—0.60, leszcz 0.50—0.70, dorsz dzielcny 50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3, buraki 5—10 pietruszka (pęczek) 10 seler (sztuka) 5—10, sałata 5—10, szpinak 8—10, rzodkiewki 5—10, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—30, kapusta biała 10—15, włoska 10—20, modra 15—30 (główka), brukselka 15—20.

Owoce (w groszach): cytryny 12—15, owoce suszone 0.80—1.20, jabłka 15—40, orzechy włoskie 70—80, laskowe 80—90.

# Sensacyjne aresztowanie w Pelplinie

***Żona aresztowanego, Niemka, ofiarowała na zwolnienie 35.000 zł kaucji***

Starogard. — Na zarządzenie p. pprokuratora Dietricha w Starogardzie został aresztowany w Pelplinie na ulicy p. Paweł Sowa, były rządca Pólka, majątku seminarium duchownego w Pelplinie. Aresztowanego przewieziono do więzienia śledczego w Starogardzie. P. Sowa stoi pod zarzutem defraudacji i oszustw, popełnionych ze szkodą majątku Pólko. Defraudacje sięgają bardzo poważnych sum. Niektórzy wymieniają sumę 70.000 zł.

Jak dochodzenia wykazały, aresztowany miał zamiar wyprowadzić się z całą rodziną do Gdańska, gdzie jest właścicielem wielkiej kamienicy. Żona jego, Niemka, chciała, aby męża jej wypuszczono za kaucją 35 000 zł, na co jednak prokurator się nie zgodził. Po złożeniu 8000 zł kaucji pozwolono jej w końcu wywieźć do Gdańska meble.

P. Sowa, który był przez długie lata rządcą Polka, kształcił dzieci swoje za granicą, przeważnie w Berlinie i Gdańsku. Kultywował razem z rodziną język niemiecki. Robotników zajętych w majątku traktował po macoszemu.

Aresztowanie p. Sowy wywołało w Pelplinie i okolicy zrozumiałą sensację.

## KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zaginięcie dziewczynki.** W dniu 19 bm. oddaliła się z mieszkania swych opiekunów pp. Steklów przy ul. Skrytej nr. 14 dwunastoletnia Anna Kubicka i dotychczas nie wróciła. Dziewczynka wyszła pod pozorem udania się do szkoły. Kubicka ubrana była w mundurek szkolny, jest wzrostu 1,53 m, jasno-blondynką o szaro-niebieskich oczach. Zwracają uwagę rogowe okulary. (kl.)

## KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcie kasiarzy.** Na ul. Półwiejskiej przytrzymał patrol policyjny znanych kasiarzy: 50-letniego Mariana Rutkowskiego (ul. marsz. Focha 15) i 40-letniego Stanisława Krzemińskiego z Włocławka (ul. Pusta 42). U przytrzymanych kasiarzy znaleziono 4 wytrychy, łom żelazny, latarki elektryczne, rękawiczki, świder, ołów do otwierania zamków i tak zwany koziboczek. Obaj przestępcy zostaną odstawieni do sądu. — Jako podejrzanego o kradzież roweru p. Marianowi Lewandowskiemu ujęła policja i odstawiła do sądu 49-letniego Michała Mazurkiewicza, mieszkającego w bloku 5 przy ul. Krakowskiej. (kl.)

## KRONIKA SĄDOWA

— * **Następca not. Rozwadowskiego.** Dowiadujemy się, że wiceprezes i szef wydziału II cywilnego Sądu Okręg. w Poznaniu p. Adolf Bohosiewicz ustępuje z zajmowanego dotychczas stanowiska i objąć ma z dniem 1 grudnia rb. notariat w Kościanie. Wiceprezes Bohosiewicz jest jednym z najstarszych sędziów w Poznaniu, piastuje bowiem tu swą godność blisko 17 lat. Początkowo urzędował w wydziale karnym, następnie w wydziale II cywilnym, gdzie był długoletnim szefem.

— * **Wolno się tylko żalić.** Przed Sądem Grodzkim toczył się proces z oskarżenia zarządu Pogotowia Ratunkowego (66-66) ul. Fredry 7, przeciwko kupcowi Z. L. z Poznania o zniesławienie.

W niedzielę, 27 grudnia ub. roku około godz. 16 żona oskarżonego miała silny atak kamicy żółci. O godz. 16,20 wezwano telefonicznie pogotowie. Mimo zapowiedzi lekarz nie przybył. Po upływie godziny zatelefonowano ponownie i wówczas pogotowie odmówiło przyjazdu, jedynie kazano przyjść na stację po odpowiednie lekarstwo. Na stacji sanitariusz objaśnił przybyłego, że lekarstw się nie wydaje, natomiast jeden z lekarzy przyrzekł zaraz przyjechać. Była to mniejwięcej godzina 18,15. Jednakowoż, nawet po upływie godziny, nikt z pogotowia nie przyjechał. W czasie ponownej interwencji na stacji pogotowia, około godz. 19,30 przyjechał dyżurny lekarz i dał chorej zastrzyk znieczulający. W rozmowie z oskarżonym na temat przyjazdu przybyły lekarz wyraził się: „Może się pan żalić!" W rezultacie p. Z. L. wystosował 4 stycznia rb. list do premiera Składkowskiego, w którym dokładnie opisał stan faktyczny w związku z zawezwaniem pogotowia 66-66 do chorej żony i wyraził swoje oburzenie. Zarząd pogotowia czuł się tym listem zniesławiony i wystąpił ze skargą sądową. Na rozprawie przesłuchano m. in. czterech lekarzy oraz pasierba oskarżonego, który zgodnie z zeznaniami innych świadków potwierdził opisane przez oskarżonego postępowanie pogotowia z jego żoną. Popierający oskarżenie prokurator dr Kuczma świadkom, występującym ze strony pogotowia, zadał szereg pytań, które naprowadziły sąd na prawdziwość niewłaściwego postępowania. Prokurator nie wygłosił przemówienia oskarżycielskiego, lecz tylko jednym zdaniem poparł skargę. Dzisiaj sąd ogłosił wyrok, na mocy którego skazano oskarżonego na 2 tygodnie aresztu i 20 zł grzywny z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata. W motywach wyroku przewodniczący stwierdził, iż na początku listu przedstawiono prawdziwy stan faktyczny, z czego słusznie można wyciągnąć wniosek, iż w danym wypadku pogotowie było bardzo opieszałe. Cechy zniesławienia natomiast zawierała jedynie część listu, w której oskarżony wysnuł subiektywne wnioski z postępowania pogotowia. Sąd wymierzył oskarżonemu łagodną karę dlatego, iż zdaniem sądu, oskarżony słusznie czuł się obrażonym z powodu lekceważenia choroby jego żony. Pan Z. L. zapowiedział apelację od tego wyroku.

## Na zamku w Antoninie

Ostrów (os). Sprawa bliskiego ożenku księcia Michała Radziwiłła z Antonina z p. Suchestow, Żydówką, nie schodzi z ust tutejszego społeczeństwa. Na zamku w Antoninie przebywa również oprócz p. Suchestow jej 8-letni synek Izaak. Książę Michał, obecnie bez brody, wraz ze swą „narzeczoną" odwiedza raz po raz kino w Ostrowie.

Częstym gościem na zamku antonińskim jest obecnie kuzyn księcia Michała — książę Władysław Radziwiłł, dziedzic na Bagateli i Czekanowie w pow. ostrowskim. I ten książę jest rozwodnikiem. W Niemczech zawarł ślub cywilny z jakąś Niemką-rozwódką. Później na nalegania stryja, śp. księcia Ferdynanda, wszczął kroki rozwodowe. Rozwód ten książę musiał drogo okupić. Pobyt księcia Władysława Radziwiłła na zamku w Antoninie wywołuje różne komentarze.

## Kronika towarzyska

**Kto pragnie słońca dla własnej duszy, niech nam pomoże!** Stowarzyszenie Pań Mił. św. Wincentego a Paulo na św. Łazarzu urządza w sobotę, 4 grudnia br. o godz. 15 w sali Szkoły Powszechnej przy ul. Berwińskiego Wielką Loterię Fantową dla dorosłych oraz **tradycyjnego św. Mikołaja dla młodzieży.** Celem tej imprezy jest zdobycie środków na obdarowanie „gwiazdką" najbiedniejszych z parafii M. B. B. na św. Łazarzu. Dlatego prosimy gorąco wszystkich, którym dzieło miłosierdzia przemawia do serca, aby przyczynili się do tego, przez najliczniejszy udział i czynne poparcie wymienionych imprez.
zg 1470/1

**Doroczną zabawę jesienną** urządza popularna „Piątka" na pięknie odnowionej sali Domu Rzemieślniczego w sobotę, dnia 27. bm. Początek o godz. 20-tej. 2 orkiestry. Zaproszenia w Ka-De-Ha, ul. Podgórna 10.
zg 1463/4

**Popularny do Warszawy.** Z okazji uroczystego odsłonięcia pomnika generała Sowińskiego w dniu 28. 11. Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje dwudniowy pociąg popularny z Poznania do Warszawy. Odjazd dnia 28. 11. o godz. 0,50 — Warszawa przyj. dnia 28. 11. o godz. 7,38. Powrót do Poznania dnia 30. 11. o godz. 6,47. Bilety w cenie 12.50 zł można nabywać w kasach biletowych na dworcu i w biurach podróży Orbis i Wagons-Lits/Cook. Do biletu dołączone są kupony uprawniające do 1) bezpłatnego udziału w wycieczce po Warszawie z przewodnikiem, 2) bezpłatnego udziału w uroczystościach odsłonięcia pomnika gen. Sowińskiego, 3) zniżek przy przejazdach tramwajami w Warszawie. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu od 20—150 km.
zg 1473

## 20-lecie Koła Zw. Inw. Woj.

Z okazji dwudziestolecia Koła poznańskiego Związku Inwalidów Wojennych o godz. 10 odbyło się nabożeństwo w kościele pobernardyńskim, gdzie odprawił mszę św. i wygłosił kazanie ks. prałat-prepozyt Steinmetz. Podczas mszy św. przygrywała orkiestra wojskowa pod dyr. kapelmistrza por. Sadowskiego.

W pochodzie udali się następnie inwalidzi, poprzedzani orkiestrą, do auli uniwersytetu, a u stóp Pomnika Wdzięczności złożyli wieniec. Równocześnie złożono wieńce na grobach poległych powstańców na cmentarzu górczyńskim i przy pomniku Kościuszki.

Obrady zagaił w auli prezes Koła p. Joachimiak. Referat o zadaniach inwalidów wojennych wygłosił p. L. Stachecki — prezes wojewódzkiego zarządu Związku Inwalidów Wojennych R. P. Na całość programu złożyły się występy orkiestry wojskowej pod kierunkiem kapelmistrza-por. Sadowskiego, i produkcje chóru „Spaw" pod batutą prof. R. Heisinga. Śpiewy solowe wykonała przy akompaniamencie prof. Sauera p. Halina Jasnochowa, której w dowód uznania wręczono kwiaty. Artysta dramatyczny Teatru Polskiego p. Młodnicki wypowiedział wiersz Słowackiego.

## WYSTAWĘ KSIĄŻKI SPOŁECZNEJ OTWARTO W SWARZĘDZU

Swarzędz (Tel. wł.) W. dniu wczorajszym otwarto tu w ratuszu, dzięki staraniom miejscowego T. C. L. pod przewodnictwem ks. mgra Rodego, publiczną czytelnię pism i dzienników oraz wystawę książki społecznej.

Słowo wstępne wygłosił inicjator imprezy, ks. Rode, podkreślając zadania T. C. L. we walce o katolicki ruch oświatowy. Po stosownym przemówieniu otworzył czytelnię burmistrz miasta p. Staniewski, zaś wystawę książki społecznej ks. prob. Koźlik.

Na wystawie zgromadzono ponad 450 książek, broszur i pism oraz podzielono ją na działy: społeczny, gospodarczy, masonerii i in. Wystawa odbywa się w myśl obecnego hasła Akcji Kat. „Katolickiej zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata.

Fragment z otwarcia publicznej czytelni w Swarzędzu. Stoją od lewej: ks. prob. Koźlik, ks. mgr Rode i burmistrz Staniewski.

## Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** W ub. sobotę na scenie kinoteatru „Słońce" odegrana została z powodzeniem opera narodowa Stanisława Moniuszki „Halka". Z uznaniem podkreślić trzeba inicjatywę p. dyr. Zygmunta Wojciechowskiego z Poznania, który na rozpoczęcie sezonu objazdowego wystawia w różnych miastach Wielkopolski najpiękniejszą operę polską, dając w ten sposób możność zapoznania się z tym arcydziełem muzycznym szerokim warstwom społeczeństwa, które nie mogą sobie pozwolić na wyjazd i oglądanie tej opery w Poznaniu. Mając na uwadze warunki miejscowe (szczupła scena itp.) zespół dyr. Z. Wojciechowskiego dołożył wszelkich starań, dzięki czemu opera wypadła zupełnie dobrze. Na czoło zespołu artystycznego wysunęła się p. Anna Gretal, która z powodzeniem odtworzyła tytułową rolę Halki. Publiczność gorąco oklaskiwała udatne występy baletowe, zwłaszcza mazura i taniec góralski. Do powodzenia i podniesienia poziomu przedstawienia przyczynił się niemało zespół symfoniczny wojskowej orkiestry tutejszego pułku.

— * **LESZNO.** Do wojewody Maruszewskiego i kuratora szkolnego dra Jakóbca udała się delegacja rodziców dzieci szkół powszechnych w związku z uchwałą Rady Miejskiej, przedstawiając sytuację, wytworzoną oddaniem gmachu przy ul. Komeńskiego gimnazjum żeńskiemu. — Postulaty delegacji w osobach pp. Baczkowskiego, Laskowskiego i Jórgowej, zostały przychylnie przyjęte przez pp. wojewodę i kuratora. Aby bliżej zaznajomić się ze stanem faktycznym, p. wojewoda obiecał delegacji przybyć osobiście do Leszna i w razie słuszności postulatów kół rodzicielskich, uwzględnić je.

— Ostatnie zebranie tut. Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich odbyło się przy bardzo licznym udziale członków i gości. Odbyty ostatnio warszawski Kongres Kupiectwa Chrześc., jak i wiadomość, że Żydzi przeciwdziałają nawet czynnie polskiej akcji osiedleńczej napadaniem na polskich kupców i ich składy, usiłując odwieźć nas od kontynuowania rozpoczętego unarodowienia handlu — nadały zebraniu specjalnie poważny i troską o byt polskiego kupiectwa nacechowany charakter. Po dyskusji, w której p. Br. Kotlarski stwierdził, że na walkę z przewagą gospodarczą Żydów w Polsce trzeba pieniędzy, zarządzono na jego wniosek doraźną zbiórkę inkasując 51.— zł.

— Wystawiona przez Koło Śpiewacze „Dembiński" operetka „Studenteria" cieszyła się zasłużonym powodzeniem. (lr)

— * **MIĘDZYCHÓD.** Uroczysty obchód dziesięciolecia istnienia Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego im. H. Święcickiego w Międzychodzie odbędzie się 28 bm. według następującego programu: o godz. 8.30 wymarsz do kościoła na mszę św., o 10.15 poświęcenie przystani kajakowej, o godz. 11 akademia w Auli Gimnazjum.

— * **OSTRÓW.** Uchwałą Rady Miejskiej ustanowiono następujące nazwy ulic w mieście Ostrowie: ulica z dotychczasową nazwą „Sobieskiego" w części między ulicą 3 Maja a nową ulicą na terenie Minczykowskiej otrzymała nazwę „ulica Kantaka"; nowa ulica, biegnąca od ulicy Kościuszki do ulicy Wrocławskiej na terenie Minczykowskiej otrzymała nazwę „ulica Ks. Szamarzewskiego"; nowa ulica na terenie cegielni Krysińskiej, biegnącej od toru kolejowego do ulicy Parkowej w przedłużeniu, otrzymała nazwę „ulica Słoneczna"; ulica przy browarze Hirscha aż do ul. Polnej, dotąd należąca do ulicy Raszkowskiej, otrzymała nazwę „ulica Polna"; druga Krotoszyńska od drogi Pleszewskiej począwszy od narożnika nieruchomości Ostrowskich Młynów Parowych aż do granicy miasta otrzymała nazwę „ulica Krotoszyńska", a część od ul. Ułańskiej oraz dalej droga Pleszewska, aż do zbiegu z drogą Raszkowską otrzymuje nazwę „ulica Raszkowska"; „drogi": Wysocka, Grabowska, Gorzycka, Zebcowska, Odolanowska i Pleszewska (ostatnia od zbiegu z drogą Raszkowską i ulicą Raszkowską począwszy) otrzymały nazwy „ulica": Wysocka, Grabowska, Gorzycka, Zebcowska, Odolanowska i Pleszewska; ulica nowa biegnąca od ulicy Kaliskiej na południe obok realności Finkego, aż do wylotu ulicy Ks. Kompały otrzymała nazwę „Aleja Powstańców". (os)

— * **ŚREM.** Z inicjatywy p. adw. Tadeusza Mierzejewskiego odbyło się w ub. środę organizacyjne zebranie Klubu dyskusyjnego, na które przybyli liczni reprezentanci miejscowych sfer gospodarczych, kupieckich, urzędniczych. Prezydium klubu tworzą pp. burm. Czesław Debicki — przewodniczący, adw. T. Mierzejewski — zastępca, Antoni Loga — sekretarz. Celem stowarzyszenia jest pogłębienie znajomości dzisiejszego światopoglądu katolickiego na zagadnienia społeczne i gospodarcze. Zebrania będą się odbywały w każdy drugi i czwarty poniedziałek danego miesiąca. Po dokonaniu czynności organizacyjnych, p. adw. Mierzejewski wygłosił inauguracyjny referat pt. „O założeniach filozofii społeczności chrześcijańskiej".

Sąd Grodzki w Śremie na sesji wyjazdowej w Dolsku rozpatrywał sprawę karną przeciwko robotnikom zam. w Dolsku 25-letniemu Ignacemu Sobczakowi, i 33-letniemu Walentemu Sobczakowi, oskarżonym o dokonanie kradzieży sześciu worków pustych z pola majętności Rusocin na szkodę p. Witolda Dobrogayskiego. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, uznał Walentego Sobczaka winnym występku z art. 160 k. k. (paserstwo) za nielegalne nabycie 3 worków i skazał go na karę więzienia przez sześć miesięcy i grzywnę w kwocie 100 zł. Osk. Ignacego Sobczaka z braku dostatecznych dowodów winy uniewinnił.

— Orkiestra symfoniczna Towarzystwa Muzycznego urządziła pod dyr. p. Stanisława Ciesielskiego w auli Państw. Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego koncert muzyki klasycznej, który porzedziła prelekcja prof. Tadeusza Zbiegienia.

— W związku z wejściem w życie i realizowaniem ustawy rybackiej zaczęto zarybiać wody. Nad brzeg Warty przywieziono samochodem ciężarowym dziesięć tysięcy sztuk cennego narybku sandacza, wyhodowanego w instytucie żyrańskim. Niestety około 9 000 rybek zginęło podczas transportu wskutek braku odpowiedniego pomieszczenia i po wrzuceniu do wody wypłynęły one na powierzchnię.

— Do mieszkania rolnika Wilhelma Bussego w Bytrysku włamał się przy pomocy wyduszenia szyby w oknie pod nieobecność domowników 15-letni chłopak służbowy, którego przyjęto do pracy przed kilku dniami. Z zamkniętej szafy zabrał złoty zegarek z złotą bransoletką i ślubną obrączkę i zbiegł w nieznanym kierunku. Ustalono, że podane przez niego nazwisko Stefan Kobicki z Łużkowa pow. kościański jest fałszywe. Nazywa się natomiast Henryk Skoracki, a rodzice jego zamieszkują w Nowym Dworze. Policja poszukuje nieletniego przestępcy.

— P. Antoni Konieczny otworzył nowocześnie urządzony salon fryzjerski przy ulicy Kościuszki. (su)

— * **WĄGROWIEC.** Gniazdo żeńskie „Sokoła" obchodziło 5-lecie swego istnienia. W Nowej Strzelnicy odbyło się uroczyste posiedzenie. Po załatwieniu formalności wstępnych, głos zabrała prezeska okręgowa p. drowa Kulińska, która w serdecznych słowach zwróciła się do zebranych członkiń i gości, podkreślając owocną działalność gniazda. Pod koniec swego przemówienia złożyła gniazdu życzenia. W dalszym ciągu członkinie zarządu składały sprawozdania.

— Okręgowy Wydział Sokolic urządził w Starej Strzelnicy świetlicę, która czynna będzie we wtorki i piątki od godz. 20 do 22.

— Srebrny jubileusz małżeński obchodzili pp. Leon i Stanisława z Bogackich Mizgalscy. W intencji jubilatów odbyła się msza św. w kościele farnym.

— W kościele parafialnym w pobliskim Łeknie pobłogosławił ks. radca Noak związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Mendlikiem i p. Marią Burzyńską z Brzezian Starych.

— Ostatnio Koło Rodzicielskie szkoły ćwiczeń przy państw. Liceum Pedagogicznym urządziło kiermasz. Czysty dochód wynosi 461,65 zł, który przeznaczono na dożywianie biednych dzieci i urządzenie dla nich gwiazdki.

— Odbyło się tu otwarcie Uniw. Powsz. Słowo wstępne wygłosił kierownik uniwersytetu ks. prof. Michałkiewicz. Wykład o rozwoju dziecka wygłosił p. prof. Musiał.

— * **ŚRODA.** W dniu 24 bm. o godz. 20 odbędzie się zebranie ogólne kupców i rzemieślników w Środzie, zorganizowane przez S. N., w lokalach S. N. przy ul. Kilińskiego. Przemawiać będzie kupiec p. Wiktor Czysz z Poznania. Zarząd Koła S. N. prosi wszystkich o liczne przybycie.

— * **WRZEŚNIA.** Pod przewodnictwem burmistrza p. Sołtysiaka odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Szeroko omawiano rozbudowę naszego miasta. Obecny na posiedzeniu inż. Skibiński z Woj. Biura Regionalnego z Poznania przedstawił radnym plan zabudowania miasta. Najważniejszą dzielnicą, według opracowanego planu, ma być nowa dzielnica, która powstanie na przedłużeniu ulic Żwirki i Wigury, Witkowskiej i Słowackiego. W tej dzielnicy projektuje się budowę szeregu budynków publicznych jak szkoły, kościoła i Domu Katolickiego. Przedstawiony plan zabudowania miasta Rada Miejska uchwaliła bez zmian. Następnie omawiano projekt budowy nowej szkoły, której brak daje się ogromnie odczuwać. Powołano Komitet Budowy Szkoły, który ma współdziałać z tut. Zarządem Miejskim. W dalszym ciągu uchwalono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 30 tys. złotych w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu na uzupełnienie kapitału zakładowego dla KKO miasta. Następnie wybrano komisję oświatową z prof. Maćkowskim na czele. Sprawozdanie z rewizji w KKO i Kasie Miejskiej przyjęto bez dyskusji.

# Proces o tysiące ś. p. Mirowskiego

W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w składzie trzech sędziów, pod przewodnictwem sędziego W. Ostrowskiego, rozpoczął się proces przeciwko Stanisławie Drwęskiej, jej siostrze 46-letniej Emilii Smolibockiej, oraz dwom córkom Smolibockiej, 24-letniej Aldonie i 23-letniej Irenie. Pani Drwęskiej zarzuca akt oskarżenia, że od 1930 roku przyjmowała jako darowizny od swego męża Bronisława hipoteki na łączną sumę 187 tys. złotych. Dalej pozostaje ona pod zarzutem udzielania pomocy swemu zmarłemu mężowi przy popełnianiu sprzeniewierzeń na szkodę spadkobierców śp. Władysława Mirowskiego, których czterema domami czynszowymi w Poznaniu i trzema majątkami ziemskimi w Wielkopolsce administrował zmarły jej mąż. Wspólnie z dalszymi trzema oskarżonymi Drwęska stoi pod zarzutem podpisywania nazwiskiem zmarłego Drwęskiego szeregu czynszowych kwitów.

Zmarły mąż Drwęskiej, Bronisław, zawiadując spadkiem po śp. Mirowskim, został upoważniony do inkasowania wszelkich wpływów z dóbr i pokrywania wydatków. Nadwyżki wraz ze sprawozdaniami był obowiązany przesyłać corocznie wdowie Mieczysławie Mirowskiej do Ameryki. Przez osiem lat początkowo Drwęski przesyłał krótkie sprawozdania, a później ani sprawozdań ani dochodów. Kiedy we wrześniu 1934 r. przybyła p. Mirowska do Polski, Drwęski wypłacił jej za cały ten okres 101 tys. zł. Jeszcze przed tym Drwęski, zawezwany przed Sąd Opiekuńczy zeznał, że przez 8 lat majątek przyniósł dochód w wysokości 40 tys. zł. Na polecenie sądu, któremu podpadła ta niska suma, przeprowadził kontrolę gospodarki Drwęskiego biegły sądowy Kołodziej, który stwierdził już po potrąceniu wypłaconych Mirowskiej 101 tys. zł brak 452.825 zł. Same odsetki od brakującej kwoty wynosiły przeszło 122 tysiące złotych. W międzyczasie Drwęski umarł, a Sąd Opiekuńczy ujawnił, że żona zmarłego posiada liczne hipoteki zapisane na jej imię, a przypuszczalnie będące lokatą sprzeniewierzonych przez Drwęskiego sum. Po przeprowadzonych dochodzeniach w śledztwie sprawą zajął się prokurator Sądu Okręgowego dr Kuczma, który wygotował akt oskarżenia.

Po odroczonej rozprawie w czerwcu rb. podjęto ją w dniu dzisiejszym.

Na dzisiejszą rozprawę nie przybyli zawezwani dwaj świadkowie Stanisław Niewęgłowski z Pszczyny, oraz Władysław Górski, których sąd postanowił zawezwać na dzień 24 bm. Po naradzie sąd nie dopuścił powództwa cywilnego Mirowskich, gdyż o to samo toczy się proces cywilny.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpił sąd do przesłuchania oskarżonej Drwęskiej, która nie przyznała się do zarzucanych jej przestępstw, a jedynie co do podpisywania kwitów oświadczyła, że podpisywała je imieniem męża przy jego obecności w czasie choroby i nie starała się wcale podpisów tych podrabiać.

Na pytania przewodniczącego Drwęska opisała swoje pożycie małżeńskie ze zmarłym mężem, z którym wzięła ślub w listopadzie 1906 roku. Drwęska nie wniosła posagu. Mąż trudnił się pośrednictwem i miał początkowo małe biuro przy ulicy Młyńskiej 4. W pięć tygodni po ślubie dostała od męża Drwęska 6 tysięcy marek, które Drwęski ulokował na jej nazwisko w Ostbanku, a następnie pożyczył małorolnym. W 1908 roku zamieszkali przy ul. Fredry. Drwęski robił coraz lepsze interesy tak, że gdy przeprowadzili się na Al. Marcinkowskiego, kupił sobie i żonie futra. Na krótko przed wybuchem wojny światowej dał żonie 4 tys. marek, a w czasie wojny 12 tys. marek w złocie i przeszło 25 tys. marek w srebrze, które Drwęska przechowywała w Poznaniu. — Drwęski natomiast służył w wojsku niemieckim, a w 1915 r. został wysłany do Suwałk.

Rozprawa trwa.

## Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędz. Łubkowskiego skazał agenta handlowego Franciszka Muellera na 2 lata więzienia za sprzeniewierzenia kwoty ok. 4 000 zł na szkodę Młynów Lubickich.

— W gmachu Starostwa Krajowego odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego Wojew. Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Po dyskusji uchwalono preliminarz budżetowy, który po stronie dochodów wynosi 1 800 tysięcy zł, a po stronie rozchodów 2 300 tysięcy zł. Akcja pomocy zimowej rozpocznie się 1 grudnia rb. oraz obejmie na terenie całego Pomorza 32 000 żywicieli rodzin i 35 000 dzieci szkolnych, które będą dożywiane w szkołach.

— Ujęto 13-letniego Chojnackiego z ul. Granicznej 6, który dokonywał systematycznych kradzieży desek na moście kolejowym na łączną wartość 80 zł.

— Ostatnio gajowy Michał Banaś na obszarze nadleśnictwa Popioły zauważył trzech osobników, dokonujących kradzieży leśnej. Przy odbieraniu skradzionego drzewa złodzieje stawiali opór, wskutek czego gajowy użył broni palnej, raniąc jednego z nich, 32-letniego Antoniego Łuczyńskiego z Różna w pow. nieszawskim. Rannego przewieziono do szpitala w Aleksandrowie Kujawskim.

— Sąd Okr. skazał b. urzędnika intendantury W. Zandera na półtora roku więzienia za sprzeniewierzenia 2 200 zł na szkodę swoich kolegów.

— Ostatnio policja przeprowadziła likwidację szajki złodziejskiej, do której należeli chłopcy w wieku od 11 do 16 lat. Na czele tej szajki stali: 11-letni Henryk Bojanowski i 14-letni Józef Maruszak. Poza nimi przytrzymano jeszcze 14-letniego A. Kołodziejskiego, 15-letniego Wł. Ciesielskiego, 16-letniego Leona Ciesielskiego i 14-letniego Leona Katlewskiego. Chłopcy dokonywali kradzieży sklepowych w chwilach największego ożywienia handlowego, zabierając z sobą, co im w ręce wpadło. Ujawnienie tak niezwykłej szajki, której kradzieże stały się plagą dla miejscowego kupiectwa, wywołało zrozumiałe poruszenie.

— Policja ujęła pięciokrotnie karanego sądownie włamywacza Wacława Kołodziejskiego za dokonanie kradzieży towarów trykotowych wartości 900 zł. Kołodziejski dokonał włamania w krótki czas po zwolnieniu z więzienia, gdzie przebywał przez 4 lata za liczne kradzieże.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA

### TYDZIEŃ BAWEŁNIANY

(p) Ubiegły tydzień upłynął w porcie gdyńskim pod znakiem rekordowych przeładunków bawełny. Magazyny bawełniane zapełniły się. Baseny portowe gościły kolejno trzy wielkie frachtowce Wilhelmsena, motorowce „Taronga", „Tatra" i „Topeka". Rekordowy ładunek „Tarongi" posiadał transporty dla Polski, krajów bałtyckich i nawet Portugalii. Ten ostatni ładunek transytowy był przedmiotem ogólnego podziwu, jako sprawdzian, że Gdynia skutecznie może współzawodniczyć z Bremą.

Częstotliwość połączeń regularnych, jakie obok linii polskich daje Gdyni norweski armator Wilhelmsen, jest rękojmią utrzymania dotychczasowych transportów i wydatnego ich zwiększenia.

### KOMUNIKACJA GDYNI Z WARSZAWĄ

(p) Z dniem 30 bm. ustanie codzienna komunikacja lotnicza pomiędzy Gdynią a Warszawą. Tym samym traci Gdynia dzienne połączenie ze stolicą kraju, co jest powszechnie odczuwaną niedogodnością. Starania sfer gospodarczych idą w kierunku uzyskania dziennego pociągu pospiesznego do Warszawy i odwrotnie, co obok sezonowej komunikacji lotniczej uczyni zadość pilnej potrzebie.

### „PIŁSUDSKI" W REMONCIE

(p) W sobotę powrócił do Gdyni „Piłsudski". Po wyokrętowaniu pasażerów i częściowym zmusztrowaniu załogi odpłynął w niedzielę motorowiec do Göteborga, gdzie zostanie podany remontowi. Po powrocie ze stoczni „Piłsudski" odpłynie do Ameryki, gdzie pozostanie do maja, służąc jako statek wycieczkowy.

## POGODA

**POZNAŃ, 22 listopada 1937.**

**Temperatura** 7 godz. — 3.9; 13 godz. + 3.5.

**Ciśnienie**
7 godz. 756.7 mm. umiarkow.
13 godz. 757.0 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stałe

**Zachmurzenie**
7 godz. pogodnie
13 godz. pogodnie

**Wiatr**
7 godz. kierunek wschodni, szybk. 2 m/sek.
13 godz. kierunek wsch., szybk. 3 m/sek.

**Temperatura** w dniu 21 listopada rb. była:
najwyższa + 5,1 o godz. 14
najniższa — 4,3 o godz. 6.45

**Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:**

W nocy przymrozek do 5 stopni, w dzień temperatura w pobliżu zera, rano miejscami mglisto, później pogodnie a nawet słonecznie.

## Ciężkie obrażenia wskutek najechania przez cyklistę

Dziś o godz. 8 rano cyklista Ludwiki Zimmer (ul. Piotra Wawrzyniaka 26) najechał na placu Świętokrzyskim p. Marię Reichównę z zawodu urzędniczkę, mieszkającą na Wielkich Garbarach 33. Wskutek silnego uderzenia p. Reichówna odniosła tak ciężkie obrażenia, że utraciła przytomność. Prawdopodobnie p. Reichówna doznała pęknięcia czaszki. Pierwszej pomocy udzieliło nieszczęśliwej Pogotowie Związku Lekarzy (55-55) i przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala miejskiego. (kl.)

## Zastrzelił 18-letnią dziewczynę

Śmigiel (śd). W sobotę około godz. 22 wystrzałem z browninga 23-letni Józef Maisner pozbawił życia 18-letnią Wandę Nowak z Wonieśćca, pow. Kościan.

Krytycznego wieczoru udała się Wanda Nowakówna do jednego z rolników celem darcia pierza, a kiedy po skończonej pracy wraz z innymi koleżankami wracała do domu, padł nagle strzał, który trafił ją w głowę i zabił na miejscu. Powstało wielkie zamieszanie, podczas którego sprawca zabójstwa zbiegł.

Zawiadomiona policja przeprowadziła szczegółowe dochodzenia i aresztowała pod zarzutem zabójstwa Józefa Maisnera, którego osadzono we więzieniu w Śmiglu.

Dalsze dochodzenia niewątpliwie wykażą, co było przyczyną tragicznego wypadku.

## Śmiała kradzież bławatów

Leszno. (Tel. wł.) Śmiałej kradzieży dokonano dziś rano około god. 6-tej przy ul. marsz. Piłsudskiego.

Złodzieje, korzystając z pogaszenia lamp ulicznych oraz z odejścia stróżów nocnych, wybili wielkie okno wystawowe składu bławatów braci Kowalskich i skradli tam towary wartości około 600 złotych.

Sąsiedzi, zbudzeni brzękiem tłuczonej szyby, wyskoczyli na ulicę, ale nie dojrzeli już złoczyńców, którzy zbiegli z łupem.

Wybicia szyby i kradzieży towarów z okna wystawowego dokonano podczas nieobecności właściciela, p. Jana Kowalskiego, który bawi w Poznaniu. (br.)

## Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

**Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki**

| | |
|---|---|
| Stronnictwo Narodowe Koło Latalice-Węglewo | 10,— zł |
| Chruzik 1,—, Podkański 1,—, Zamojski 1,— i inni mieszkańcy Bzina 2,05, razem | 5,05 „ |
| razem z poprz. pokwitowanymi | **166,— zł** |

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

### Zapowiedzi

Dnia 20 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Handlowiec Władysław Żurek w Warszawie i Bronisława Adamkiewiczówna; handlowiec Jan Koperek i krawcowa Marianna Rappeltówna; monter Czesław Furmanowicz i Stanisława Domagała; handlowiec Zdzisław Bieniszewski i Wisława Woźniakówna; uczeń kupiecki Czesław Zbierski i Zofia Skibińska; owdowiały robotnik Walenty Stefaniak i krawcowa Jadwiga Andrzejewska; mechanik Onufry Pawlaczyk i Helena Szymczakówna.

### Zgony

Dnia 22 bm. zapisano następujące zgony:

Franciszek Kosicki, właściciel nieruchomości, 78 lat; Mieczysław Kobak, 15 dni; Antoni Błaszyk, mistrz malarski, 64 lata; Jadwiga Szulczewska z domu Jaruszewska, wdowa, 75 lat; Maria Szałkowska z domu Gorzelańczykówna, 67 lat; Wincenty Dembiński, krawiec, 44 lata; Władysław Kroll, piekarz, 42 lata; Tadeusz Gausch, 28 dni; Konstanty Olszewski, mistrz rzeźnicki, 61 lat; Stanisław Kramer, bez zawodu, 15 lat; Stanisława Wawrzyniakówna, bez zawodu, 46 lat; Rozalia Woźniakowa z domu Foltynowiczówna, wdowa, 50 lat, zamieszkała w Żabikowie, pow. poznański; Małgorzata Niechciałkowska, 2 miesiące; Wojciech Roszak, rencista kolejowy, 64 lata; Agnieszka Kosmowska z domu Koperska, 71 lat; Adam Kotkowski, 2 godziny; Maria Szparag, 1 godz., 15 minut; Janina Kawicka, 8 mies., 21 dni

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Organizacje kupieckie na szlaku przyszłości

Pokłosie kongresu kupieckiego jest b bogate. Pod bezpośrednim wrażeniem — jakże pocieszającym! — kongresu skreśliliśmy w pośpiechu szereg uwag generalnych dot. przebiegu i uchwał kongresu. Obecnie nadszedł czas, by systematycznie przepracować obfity plon kongresowy. Chcemy wniknąć w szczegóły, by wykazać, co nowego przyniósł kongres. Zaczynamy od nowinek organizacyjnych.

**Podział funkcyj między organizacje wolne i izby przem.-handl.**

Niejednokrotnie dawało się słyszeć zdanie, że istnieje dwutorowość w działalności organizacyj kupieckich i izb przemysłowo-handlowych, tzn. że i jedne i drugie robią niejednokrotnie to samo. Otóż kongres przyjął tutaj tezę, że organizacje kupiectwa polskiego winny być kuźnią twórczej i zdrowej inicjatywy, natomiast szczegółowe rozpatrywanie poszczególnych tematów o charakterze zasadniczym dla życia gospodarczego winno być raczej przesuwane na aparat izb przemysłowo-handlowych, które po przestudiowaniu i przedyskutowaniu danego zagadnienia winny sformułować konkretne projekty norm, regulujących życie gospodarcze.

Inna rzecz, że istnieją dziedziny, które opracować winna jedynie i wyłącznie organizacja kupiectwa chrześcijańskiego — z wyłączeniem samorządu przemysłowo-handlowego. Wchodzi tu w grę wielka dziedzina zagadnień związanych z koniecznością wywalczenia nowych, jak najpomyślniejszych warunków dla rozwoju rdzennie polskiego kupiectwa, a zwłaszcza planowa akcja wzmacniania finansowej i gospodarczej pozycji kupca polskiego.

**Stosunek kupiectwa do przemysłu**

Kongres ujawnił konieczność przeciwstawienia się przez organizacje kupieckie zakorzenionej jeszcze dotychczas w niektórych gałęziach produkcji — polityce eliminowania aparatu handlowego przez zastępowanie go wła-własnymi organizacjami sprzedaży wzgl. tendencjom jednostronnego narzucania kupiectwu specjalnych warunków przez rygorystycznie działające kartele.

**Stosunek do społeczeństwa**

Wobec coraz przychylniejszego stosunku wszystkich sfer społeczeństwa do handlu chrześcijańskiego, zorganizowane kupiectwo detaliczne dążyć winno wszelkimi siłami do usprawnienia obsługi klienta i do unowocześnienia swoich metod pracy.

**„Dzień Kupca Polskiego" 8 grudnia**

Z drugiej strony wydaje się niesporną konieczność stałego rozszerzania akcji propagandowej w kierunku wykazywania istotnych zadań handlu, prostowania błędnych opinij. Muszą zatem organizacje rozszerzać swoje kontakty prasowe, organizować swoje konkursy wystaw sklepowych, odczyty, akademie zapraszając na nie wszystkich interesujących się sprawami kupiectwa. Idąc po tej linii Naczelna Rada Kupiectwa Polskiego powzięła decyzję organizowania rok rocznie w całej Polsce „Dnia Kupca Polskiego" — 8 grudnia.

**O wyższy poziom prasy kupieckiej**

Ujawniono, że przedmiotem wnikliwych rozważań jest sprawa zjednoczenia zawodowej prasy kupieckiej w jeden, o ile możności organ centralny, który promieniowałby na teren całego życia organizacyjnego. Sprawa ta wymaga szczegółowych studiów i wzajemnych uzgodnień.

**Za czy przeciw przymusowi organizacyjnemu**

Omawiano również sprawę przymusu organizacyjnego. Do sprawy tej niebawem powrócimy.

## Krótkie informacje gospodarcze

— Rząd japoński, według zapewnień ministra skarbu, dążyć będzie obecnie do dalszych ograniczeń importowych przy równoczesnym wzmaganiu eksportu i r- wijaniu rodzimej produkcji złota. Jednym ze środków dla utrzymania równowagi w bilansie płatniczym, będzie ograniczanie wypłat zagranicznych do minimum.

## RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

### Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panował w tygodniu ubiegłym na ogół nastrój słaby przy obrotach małych.

Na giełdzie nowojorskiej zaznaczyła się tendencja słaba. Pod koniec tygodnia zarysowało się na Wallstreet lekkie wzmocnienie tendencji. Kursy pożyczek polskich z wyjątkiem słabszej pożyczki śląskiej, osiągnęły zwyżkę. W dniu 19 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 12 bm.): 8 pct poż. Dillona 52.50 (52.50), 7 pct poż. stabilizacyjna 66.00 (63.00), 6 pct poż. dolarowa 57.00 (55.00), 7 pct poż. m. Warszawy 51.50 (50.87½), 7 pct poż. śląska 50.00 (50.50).

Również giełda londyńska wykazywała nastrój słaby, przy czym największe straty poniosły brytyjskie papiery państwowe.

Na giełdzie paryskiej obroty były małe, nastrój ospały. Kursy do połowy tygodnia wykazywały wahania ze skłonnością do zniżki, od czwartku jednak zaznaczyło się lekkie wzmocnienie papierów międzynarodowych.

W Amsterdamie początek tygodnia przeszedł pod znakiem zniżki, w środku okresu sprawozdawczego natomiast nastąpiła zwyżka akcyj przemysłowych. Papiery procentowe utrzymywały się na niezmienionym poziomie.

Na giełdzie berlińskiej również początkowo panował nastrój słaby, potem dało się zauważyć wzmocnienie tendencji dzięki większym zleceniom publiczności.

Na wiedeńskiej giełdzie akcyjnej przeważał nastrój słaby, transakcje rozwijały się leniwie. Natomiast papiery procentowe osiągnęły zwyżkę.

Giełda praska wykazała spadek notowań.

Giełda warszawska wykazała w dziale akcyj silną zwyżkę Lilpopa, podczas gdy inne papiery dywidendowe nie uległy większym zmianom. Papiery procentowe były na ogół mocniejsze.

### Ziemiopłody

**Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:**

| | 15.11. | 16.11. | 17.11. | 18.11. | 19.11. | 20 11. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| **Pszenica** | | | | | | |
| Warszawa | 30,50 | 30,50 | 30,50 | 30.50 | 30,50 | — |
| Poznań | 28,50 | 28,50 | 28,50 | 28,50 | 28,25 | 28,25 |
| Bydgoszcz | 29,00 | 28,75 | 28,75 | 28,75 | 28,75 | 28,75 |
| Łódź | 30.75 | — | — | 30.75 | — | — |
| **Żyto** | | | | | | |
| Warszawa | 24,50 | 24,50 | 24,50 | 24,50 | 24,50 | — |
| Poznań | 22,75 | 22,75 | 22,75 | 22,75 | 22,75 | 22,75 |
| Bydgoszcz | 23,50 | 23,50 | 23,50 | 23,50 | 23,50 | 23,50 |
| Łódź | 24,25 | — | — | 24.00 | — | — |
| **Jęczmień** | | | | | | |
| Warszawa | 21,00 | 21,00 | 21,00 | 21,00 | 21,00 | — |
| Poznań | 21.25 | 21,25 | 21,25 | 21,50 | 21,25 | 21,25 |
| Bydgoszcz | 20,50 | 20,25 | 20,25 | 20.25 | 20,00 | 20,00 |
| Łódź | 21,75 | — | — | 21.75 | — | — |
| **Owies** | | | | | | |
| Warszawa | 24,25 | 24,25 | 24,25 | 24,00 | 24,00 | — |
| Poznań | 21,25 | 21,25 | 21,25 | 21,50 | 21,25 | 21,25 |
| Bydgoszcz | 21,50 | 21,50 | 21,50 | 21,50 | 21,50 | 21,50 |
| Łódź | 22,50 | — | — | 22,50 | — | — |

Podobnie jak i na innych światowych rynkach towarowych, sytuacja dla ziemiopłodów kształtowała się w ub. tygodniu znowu zniżkowo. Wprawdzie przebieg notowań wykazywał pewne wahania, a np. w ub. środę zaznaczyła się dość pokaźna zwyżka, niestety była ona nietrwała. Wahania te wszakże wskazują na nerwowość rynków, na które wpływają różne wiadomości o stanie zasiewów oraz działanie spekulacji. Ostatnio pewne wrażenie zrobiły doniesienia o przymrozkach w Argentynie, które miały wyrządzić dość poważne szkody (według Broomhalla najwyższe od 1925 roku). Ale nawet gdyby były poważniejsze, niż się przyjmuje, nie zmieni to istoty sytuacji. W bieżącej kampanii o jakimkolwiek niedoborze w zaopatrzeniu konsumcji nie może być mowy. Co najwyżej może się zmniejszyć nieco stan zapasów, jaki wytworzy się z nadwyżek produkcji tegorocznej.

Poza Argentyną wiadomości (zwłaszcza z półkuli północnej) o stanie zasiewów brzmią na ogół pomyślnie.

Na rynkach polskich zanotować można niewielkie tylko zmiany i w górę i w dół. Koniunktura zbożowa w Polsce kształtuje się inaczej niż za granicą, bo wpływa na nią skromny zbiór tegoroczny.

### Bydło i mięso

Przebieg ostatniego targowiska na Targowicy Poznańskiej charakteryzuje w dalszym ciągu zniżka cen bydła i trzody chlewnej. Spęd świń w tyg. ub. wynosił 2 079 sztuk; za świnie I kat. notowano od 100—106 zł, gdy w tyg. poprzednim ceny ich wynosiły 100 do 108 zł. Pozostałe kategorie bez zmian. Rynek trzody chlewnej wykazał silniejszy spadek cen, aniżeli to wyraża notowanie.

Spęd bydła wynosił 378 sztuk, gdy w tyg. poprzednim obejmował 475 sztuk. Ceny wołów i buhajów obniżyły się o 2 zł na 100 kg. Krowy w I kat. notowano wyżej o 2,— od tyg. poprzedniego, gdyż kupcy przybyli na tutejsze targowisko z Wilna, dawali za nie najlepsze ceny; grał więc tu rolę jedynie przypadek. Pozostałe kategorie wykazują zniżkę o 2 zł, co zresztą potwierdza naszą opinię o panującej obecnie tendencji baissowej na bydło i trzodę chlewną. Notowania cieląt w stosunku do tyg. poprzedniego nie wykazały znaczniejszych odchyleń. Owiec w I kat. nie notowano, w II kat. ceny ich obniżyły się o 2 zł na 100 kg.

Rynek ogólnopolski cechuje tendencja baissowa; przewiduje się jeszcze wahania zniżkowe. Ewentualnego polepszenia sytuacji należy oczekiwać dopiero w styczniu. (az)

### Mleko

Tegoroczne urodzaje okopowizny spowodowały wyższą jakość mleka obecnej produkcji pokrywającej zupełnie zapotrzebowanie. Obroty w stosunku do ub. kwartału nie wykazują znaczniejszych odchyleń. Jakkolwiek ostatnio ceny mleka zwyżkowały w zakupie, to jednak w detalu utrzymują się od września na poziomie 0,22 do 0,24 zł za 1 litr mleka pasteuryzowanego. Ceny mleka są zależne przede wszystkim od kształtowania się cen masła eksportowego. (az)

### Figi

W handlu owocami południowymi znane są 2 rodzaje fig: tzw. figi greckie na wiankach, oraz luksusowe w skrzyneczkach sprowadzane również z Grecji i Marokka. W stosunku do roku ub. pomimo niższych cen popyt na te owoce znacznie zmalał. Obecnie ceny fig „wiankowych" wynoszą 1,20—1,25 zł, gdy jeszcze przed miesiącem płacono za 1 kg 1,50—1,60 loco Gdynia brutto za netto. Figi luksusowe w skrzypneczkach nie ukazały się jeszcze na rynku poznańskim z powodu braku kontyngentów, które w najbliższych dniach mają być przyznane. (az)

### Drzewo

Koniunktura na rynku drzewnym w Wielkopolsce jest obecnie mniejwięcej taka sama jak w latach poprzednich. Ożywienie handlu materiałami budowlanymi spowodowane jest rozpoczęciem budowli spóźnionych. Jednocześnie daje się zauważyć słabsza podaż materiałów budowlanych, ponieważ surowiec z ubiegłego sezonu wyczerpał się już o tym czasie i tylko niektóre tartaki mają jeszcze zapasy. Wynikają stąd wzmocnione ceny na materiały budowlane, w przybliżeniu następujące: belki 65 zł, kantówka 60 zł, szalówka długa 50—55 zł, szalówka krótka 40—45 zł, łaty 70—75 zł, podłoga 3,20—4,00 zł za 1 m sześc. wszystko franko wagon, tartak w najbliższej okolicy Poznania. Ceny za drzewo stolarskie w ostatnim czasie osłabły z powodu podaży większych ilości tego materiału z Kresów Wschodnich gdzie w roku bieżącym przygotowano na eksport do Niemiec zapasy większe o zeszłorocznych w nadziei otrzymania kontygentów eksportowych. Zapasy te przekraczają jednak ustalony kontygent Niemiec a wobec konieczności ulokowania tych materiałów na rynku wewnętrznym powstała podaż większa od popytu. Ceny zniżkowały o ca 10% i są teraz następujące:

Stolarka odziomka I i II klasy w grubszych dymensjach 120 zł. Stolarka odziomka I i II klasy w cieńszych dymensjach 100—110 zł, Materiał środkowy 80—90 zł, Deski boczne bezsęczne 90—100 zł. Wszystko franko wagon Poznań. Ceny w stosunku do zeszłorocznych są o ca 20% wyższe. (az)

### Dykty

Obroty w handlu dyktami utrzymują się na poziomie r. ub. Zaznaczyć należy, iż eksport dykt do krajów europejskich w tym roku znacznie zmalał. Ceny dykt utrzymują się na poziomie r. ub.; zależą one w dużej mierze od rozmiaru i gatunku towaru. (az)

### Forniery

Tegoroczny zastój w meblarstwie odczuwają dotkliwie fabryki fornierów, których obroty w porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie obniżyły się. Również zmalał eksport fornierów, na korzyść drzewa, które w ostatnich czasach wywozi się w dość dużych partiach.

W początkach kwietnia i maja zaznaczyła się tendencja zwyżkowa na forniery. W rezultacie ceny ich poszły w górę o 20% w stosunku do r. ub. Obecnie za 1 m kw. fornier I klasy cena wynosi około 0,90 zł w detalu. (az)

### Cegła

Rok bieżący przyniósł około 30% zmniejszenie ruchu budowlanego, a co za tym idzie spadek obrotów w handlu cegłą. Ceny cegły w stosunku do r. ub. zniżkowały w granicach 2 do 3 zł na 1000 sztuk, loco cegielnia. Wysoka cena pasz spowodowała zwyżkę kosztów przewozu o 1 do 2 zł na 1 000 sztuk.

W interesie tak cegielni, jak i budujących leży konieczność podtrzymania ulg podatkowych dla nowo wzniesionych budowli, zwiększenie kredytów BGK, które ostatnio zostały znacznie ograniczone, oraz obniżka taryfy kolejowej. Odpowiednie załatwienie tych spraw wpłynęłoby ożywczo na nasilenie ruchu budowlanego. (az)

### Jubilerstwo

W branży jubilerskiej zanotowano ostatnio osłabienie obrotów o ca 15 procent. Decydującym jednakże w ocenie rocznej będzie miesiąc gwiazdkowy grudzień, w którym dotychczas corocznie obroty są największe. Tegoroczny grudzień może zniwelować straty, względnie je pogłębić. Ubiegły rok w złotnictwie był szczególnie dobry. Zakaz wywozu dewiz oraz pogłoski o dewaluacji przyczyniły się do skoncentrowania szeregu interesów, które normalnie przyszłyby do skutku na płaszczyźnie roku bieżącego, a może nawet później. Surowce, (za wyjątkiem platyny) i robocizna w tej branży nie uległy zasadniczym zmianom. Tutejsze warsztaty mają zatrudnienie, bowiem rozwinęły ekspansję na teren b. Kongresówki. Ekspansja Wielkopolski byłaby znacznie silniejszą, gdyby nie została zahamowaną przez nieszczęsną ustawę probierczą, obowiązującą jeszcze na ziemiach Królestwa i b. Małopolski.

Jedną z poważnych bolączek branży jubilerskiej jest brak dopływu narybku uczniowskiego. Zjawisko to tłumaczy się ustawodawstwem socjalnym, które nakłada na pryncypała zbyt duże ciężary. (az)

### Skóry

W ub. tygodniu zaznaczyło się dalsze osłabienie tendencji na skóry surowe. Obroty są minimalne, usiłowania idą w kierunku dalszego obniżenia cen, co jednak idzie dość opornie, gdyż posiadacze surowca oczekują polepszenia się koniunktury w okresie zimowym. Eksport skór surowych od kilku tygodni ustał prawie zupełnie, zagranica nie reaguje nawet na bardzo niskie oferty. Lekkie skóry cielęce, które zagranica chętnie kupowała, obecnie nie mają wcale popytu, natomiast towar ciężki wchłania dość chętnie rynek wewnętrzny. Jedynie skóry końskie znajdują dobry zbyt, gdyż rozpoczyna się obecnie sezon na ten artykuł, zwłaszcza skóry poznańskie osiągają najwyższą cenę od 22 — 23 zł za sztukę i dla swojej miary od 220 cm w zwyż. Za skóry końskie poniżej 220 cm płacono 18 — 20 zł za sztukę.

Garbarze oraz kupcy skór gotowych są niezadowoleni z obrotów w ostatnich dniach. Z jednej strony hamuje obroty zbyt sucha jesień, z drugiej strony skórnicy posiadają jeszcze większe zapasy, których nie uzupełniają w oczekiwaniu dalszej obniżki cen. Obniżka cen na skóry garbowane jest na ogół bardzo minimalna, zwłaszcza na fabrykaty markowe pozostają ceny prawie nie zmienione, toteż skórnicy gonią za sortymentami niższymi i wprost je rozchwytują. Trudność leży jednak w tym, że II i III gatunków jest zbyt nikła ilość i garbarze uzależniają dostawę tychże od kupna równej ilości pierwszych sortymentów.

Jakkolwiek ogólne warunki sprzedaży złagodniały znacznie, (przyjmuje się chętnie weksle do 3 miesięcy płatności, oczywiście od klientów pewnych) to jednakowoż wytworzyły się stosunki dość anormalne. Przy kupnie za gotówkę udzielają garbarze 5 — 7 pct skonta a w niektórych wypadkach nawet 8 pct. Tak wysokie skonto kalkuluje się niekiedy jako jedyny zysk i tu leży bardzo niebezpieczna anomalia, gdyż skórnik, który nie jest w stanie kupować za gotówkę, stoi przed alternatywą: albo sprzedawania bez zysku, albo likwidacji firmy, co w jednym i drugim wypadku wychodzi na jedno. Ciasnota pieniądza uwidacznia się tu bardzo jaskrawo jako skutek obecnej stagnacji w handlu skórami

Stosunki w przemyśle i handlu skórniczym kształtują się zatem bardzo niepomyślnie, perspektywy na najbliższe miesiące nie wykazują możliwości poprawy.

Obroty w handlu obuwiem gotowym daleko odbiegają od obrotów z jesieni ub. r. Tak słabego ruchu w tej gałęzi handlu nie pamięta się od wielu lat. Symptomatycznym jest, że ilość klienteli gotówkowej jest bardzo nikła a większa część prezentuje asygnaty. Nadzieja „odbicia się" w okresie przedświątecznym jest bardzo słaba, co wyczuwa się już obecnie. (Piljot)

## KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

**Zebranie rady Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.** Na ostatnim zebraniu rady Centralnego Związku Przemysłu Polskiego poświęcono uwagę ożywieniu ruchu inwestycyjnego. W latach kryzysu szerzył się i był często przyjmowany jako podstawa polityki gospodarczej państwa — pogląd, że przemysł polski jest przeinwestowany. Dziś przy nieznacznym tylko ruchu koniunkturalnym okazują się wszystkie braki naszej gospodarki i to zarówno w inwestycjach publicznych, jak i prywatnych. Przedmiotem dyskusji i uchwał przedstawicieli życia gospodarczego były sposoby ożywienia ruchu inwestycyjnego w najszerszym pojęciu tego słowa. Rada uchwaliła regulaminy nowych ciał gospodarczych działających w ramach Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, mianowicie komisji skarbowej i bezpieczeństwa pracy. Do grona ścisłej rady Centralnego Związku dookoptowany został na zebraniu p. Stanisław Arct.

# Zaślubiona wazie

### Wydarzenie prawdziwe z teraźniejszości chińskiej

Daleki Wschód to inny zupełnie świat, którego człowiek Zachodu nigdy nie zrozumie. Ostatnio donosiła prasa angielska o wydarzeniu, którego treść stanowić by mogła świetny temat dramatu pokroju wschodniego.

Sprawa jest świeżej daty, gdyż miała miejsce w czasie toczącej się obecnie wojny chińsko-japońskiej.

Kiedy Japończycy zbliżali się do prowincji Szan-si, przybył goniec z pewnej małej miejscowości, położonej w pobliżu stolicy. Tayen-fu do inżynierów europejskich, i zapytał ich w imieniu właściciela ziemskiego pana Liang Pi Hodjun, czy byliby gotowi zbudować schron podziemny, zupełnie pewny na bomby. Ponieważ, jak zapewniał goniec, cena była rzeczą obojętną, znalazło się rychło dwóch inżynierów, którzy udali się do owego ziemianina. Na miejscu z nim samym nie widzieli się, ponieważ całą sprawę wzięła w ręce jego żona. Ona też wydawała wszelkie dyspozycje co do prowadzenia prac. Schron miał pomieścić w jednej niszy ołtarz przodków, a w drugiej coś w rodzaju krzesła tronowego.

Aczkolwiek inżynierowie nie mogli pojąć, o co właściwie idzie, nie śmieli zadawać pytań, gdyż wykraczałoby to przeciw etykiecie. Tron ten zbudowany był w postaci piramidy czworokątnej ze stopniami, na której szczycie stała wspaniała czerwona waza. Było to niezawodnie prastare dzieło sztuki chińskiej. Pani Liang, która już przekroczyła była pięćdziesiątkę, była małomówna i raz jedyny tylko zauważyła, że małżonek jej winien w schronie zamieszkiwać z tą samą godnością co dotychczas.

W krótkim stosunkowo czasie schron podziemny został ukończony. Pana Lianga inżynierowie nigdy nie widzieli na oczy, mimo, że małżonka jego stale wyrażała się w ten sposób, jakoby on był w domu. Gdy jednakże biali dłuższy czas żyją na Dalekim Wschodzie, nie zwracają zbytniej uwagi na rozmaite dziwne rzeczy, jakie się tam dzieją. Toteż inżynierowie nie zastanawiali się bliżej nad tym, dlaczego pan Liang się nie pokazuje. Aż wreszcie nadszedł dzień pewnego rodzaju próby generalnej, od której wyniku zależne było wypłacenie honorarium. Pewnego dnia przybyła pani Liang w towarzystwie dwóch kapłanów do podziemnego schronu, niosąc uroczyście w rękach kosztowną wazę. Wśród uroczystych ceremonij waza umieszczona została na szczycie tronu, po czym pani Liang i kapłani odstąpili na kilka kroków od tronu i przez dłuższy czas oddali się kontemplacji. Próba wypadła zadowalająco, a inżynierowie europejscy otrzymali wysokie honorarium.

Dziwna ta sprawa wzbudziła jednakże ich ciekawość, zaczęli więc dochodzić znaczenia jej i dowiedzieli się, co następuje: W roku 1882 generał i mandaryn Szu i rektor uniwersytetu cesarskiego w Pekinie Liangki siedzieli razem przy herbacie. Omawiano ważną sprawę. Generał Szu przed kilkoma godzinami został ojcem dziewczynki i zaproponował swemu przyjacielowi, żeby córkę jego zaręczyć z 4-letnim synkiem rektora. Tenże czuł się bardzo zaszczyconym propozycją i wymówił sobie jako wiano dla swego syna 200 tys. dolarów chińskich. Nie było w tym nic dziwnego, gdyż zawieranie tego rodzaju małżeństw należy jeszcze w dzisiejszych Chinach do rzeczy codziennych. Narzeczeni zobaczyli się po raz pierwszy po 15 latach i byli sobą zachwyceni. W czasie przygotowań ślubnych, o których mówiły całe Chiny, młody Liang spadł z drabiny i zabił się na miejscu.

Żałość była ogromna. Szczególnie po stronie starego Lianga, gdyż według praw chińskich przepadało wiano, które automatycznie byłoby przeszło na własność rodziny narzeczonego. Liang poczuł tedy rozglądać się za sposobem, by uratować wiano. Zagłębiał się w stare księgi, ale napróżno. Aż wreszcie odnalazł mędrca, który za drogie pieniądze wskazał mu skuteczny sposób. Liang udał się do narzeczonej swego zmarłego syna i nakłonił ją, by w zastępstwie tegoż poślubiła czerwoną wazę. W zamian za to zapewniał ją o wiecznej szczęśliwości. Uzyskawszy zgodę narzeczonej, Liang postarał się także o zgodę młodocianego cesarza Tsiantien. Rektor Szu, jako urzędnik cesarski, nie śmiał się sprzeciwić i wypłacił wiano, za które Liang kupił dla swej synowej, zaślubionej według wszelkiego ceremoniału z wazą, ową posiadłość ziemską. Pani Liang nie jest narzeczoną ani wdową, lecz żoną, jako taka uważała sobie za święty obowiązek uchronić ukochanego małżonka od Japończyków.

**Kk.**

PRÓBA BALETOWA
w wielkim londyńskim teatrze rewiowym.


Kinoteatr „ŚWIT", św. Marcin 65

Doskonały film lotniczy p. t.

„PROMIENIE ZAGŁADY"

W filmie głośny a zabroniony przez Tryb. międzyn. wynalazek, zapalający samoloty na odległość

w rol. gł. Ralph Bellamy — Tara Birell

Ładny dodatek kolorowy i aktualności świata

8249 g


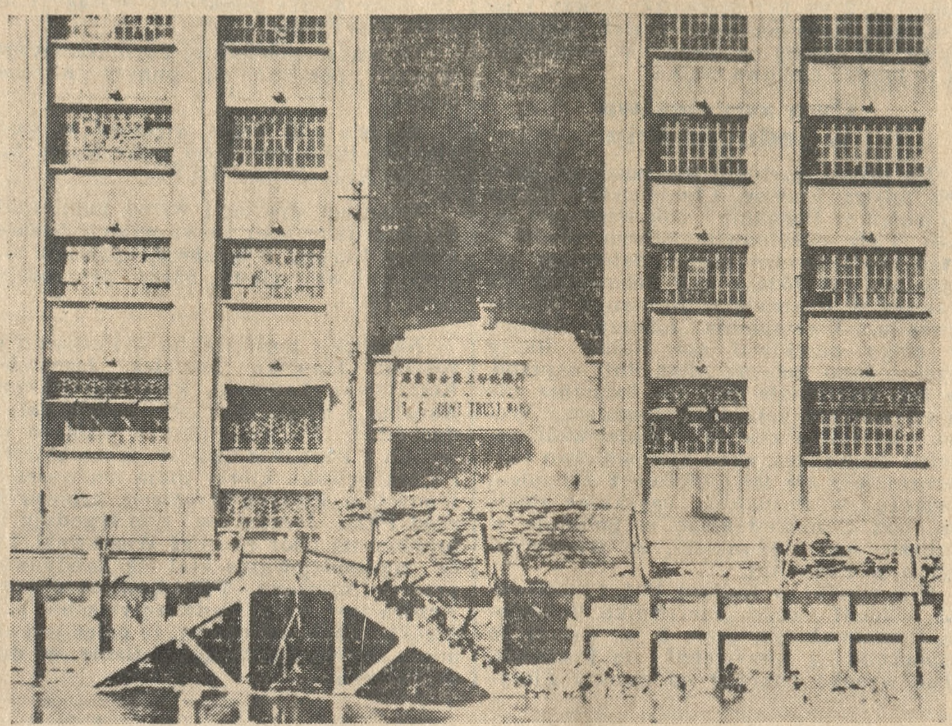

MAGAZYN FORTECĄ
Wielki magazyn amerykańskiego towarzystwa The Joint Trust Company na granicy koncesji międzynarodowej w Szanghaju ufortyfikowany został przez Chińczyków. Chiński „batalion śmierci" bronił się tu przez kilkanaście dni.

# Pomnik Nieznanego Żołnierza sprzed 150 lat

Zdawać by się mogło, że uczczenie „nieznanego żołnierza", który gdzieś na polu bitwy położył swoje życie dla ojczyzny, weszło w powszechny zwyczaj dopiero po wojnie światowej pod przygniatającym wrażeniem potężnego zmagania się narodów w latach 1914 do 1918. Bohaterów, poległych za kraj, czczono już w starożytności, lecz i właściwy „nieznany żołnierz" jest starszej daty, niż wojna światowa.

Kto w Nowym Jorku odwiedzić chce stary kościół św. Trójcy, wznoszący się na końcu Broadway'u, musi wejść na samotny cmentarz, leżący tu w sercu miasta. Tutaj zauważy duży, piękny pomnik grobowcowy, na którym wykuty jest w języku angielskim następujący napis:

Nieznanemu Żołnierzowi,
który życie swoje położył w ofierze
w amerykańskiej rewolucji niepodległości
1783.

Jest zwyczajem amerykańskim, że w dniach wielkiej żałoby, w której bierze udział cały naród, ustanawia się minutę żałoby i pamięci. Kiedy wielki prezydent Stanów MacKinkey w roku 1901 padł ofiarą zamachu, rząd ustanowił w czasie uroczystości żałobnych 2 minuty milczenia i żalu w całym kraju. Ówczesne sprawozdania podkreślają nadzwyczajne wrażenie tego zarządzenia. Wszystkie pociągi, wszystkie tramwaje stanęły, praca w fabrykach została przerwana, od Nowego Jorku do San Francisco zaległo głębokie milczenie. (Kk.)

# Przyczyny katastrof samochodowych

Ileż to razy znawcy sądowi w żaden sposób, mimo skrupulatnych badań nie mogą wykryć przyczyny katastrofy samochodowej, nie mogą znaleźć usprawiedliwienia jakiegoś nierozważnego, a niczym nieumotywowanego kroku skądinąd znanego z trzeźwości kierowcy, który spowodował katastrofę. Zwala się wówczas winę na zaniedbania techniczne, lecz bez przekonania, bo brak najczęściej do tego podstaw.

Sprawą tych katastrof samochodowych zawinionych niewątpliwie przez kierowców, a niczym na pozór nieumotywowanych, zajęli się ostatnio lekarze niemieccy. Wstępne obserwacje przekonały badaczy, że katastrofy, których przyczyn nie można było ustalić, przytrafiają się niemal wyłącznie szoferom, kierującym samochodami zamkniętymi, a więc autobusami, limuzynami, a prawie nigdy kierowcom wozów otwartych.

Zaobserwowany szczegół stał się cenną wskazówką w dalszych badaniach. Poczynione obserwacje przekonały badaczy, że po dłuższej jeździe w samochodach krytych nie tylko szoferzy, ale również pasażerowie doznają zawrotów a nawet lekkich bólów głowy, przyćmienia przytomności, nudności, a nawet wymiotów. Początkowo kładziono te objawy na karb wstrząśnień, których poddostatkiem doznają pasażerowie. Obalił to przekonanie fakt, że ci sami ludzie po podróży samochodami otwartymi wolni byli od opisanych zaburzeń. Nie tu więc leży przyczyna.

Lekarze, Hasse i Fischer, wzięli się do tego zagadnienia z innej strony. Czynnika wywołującego zaburzenia szukać zaczęli w powietrzu, wypełniającym zamknięte samochody. I znaleźli sprawcę. Okazało się, że jest nim tlenek węgla (CO). Ten niebezpieczny i trujący gaz, powstający w tym wypadku przy pracy motoru, wydala się normalnie przez rury wydechowe samochodu, ale w wozach starych pokaźne jego ilości przeniknąć mogą przez szczeliny do wnętrza samochodu. Analiza powietrza autobusów starszych typów wykazała, że tlenku węgla jest tam dwa razy więcej niż w wypełnionej przez wiele godzin przez publiczność sali kinowej lub teatralnej. Ponieważ tlenek węgla, pospolicie zwany czadem, ma właściwość chciwego łączenia się z krwią ludzką, a ściślej się wyrażając, z hemoglobiną w czerwonych ciałkach krwi, z którą chciwiej się łączy niż tlen, stąd nie trudno wykryć w krwi jadących większą jego ilość.

Zespół objawów, wywołanych u szoferów długotrwałym oddychaniem powietrzem, zawierającym zwiększoną ilość tlenku węgla, badacze niemieccy nazwali „chorobą limuzynową". Może ona być z jednej strony przyczyną niejednej katastrowy, z drugiej zaś mieć fatalne następstwa dla kierowcy. Ciągłe oddychanie powietrzem z dużą domieszką tlenku węgla wywołuje anemię, osłabienie fizyczne, zawroty i bóle głowy, utratę pamięci itp. zaburzenia mogące uniemożliwić szoferowi na przyszłość dalsze poświęcanie się pracy zawodowej. Dlatego badacze radzą przeprowadzenie dokładnej kontroli autobusów i limuzyn, a w razie niejasnego wypadku przeprowadzanie analizy krwi szofera na zawartość czadu, którego nadmierna ilość może wytłumaczyć niejedną katastrofę.

WŁADCA MONGOLII
Książę Teh (z prawej) przyjmuje gratulacje komendanta wojsk japońskich w Paotung z okazji ogłoszenia niepodległości Mongolii.

## W TEATRZE WIELKIM

### WTORKOWY KONCERT SYMFONICZNY

Jutro we wtorek Poznań odda cześć pamięci przedwcześnie zmarłemu polskiemu kompozytorowi Karolowi Szymanowskiemu przez wykonanie na koncercie symfonicznym jego dzieł. Program jutrzejszy da nam możność zapoznania się z rozwojem talentu kompozytorskiego, bowiem usłyszymy dzieła począwszy od najmłodszych aż do słynnych „Harnasiów".

Do wykonania programu zaproszeni zostali wybitni soliści jak: Zdzisław Jahnke (skrzypce), dr Stani Zawadzka (sopran), Emma Szabrańska (alt) i Aleksander Karpacki (baryton). Oprócz Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania udział biorą: Chór Filharmoniczny, Chór „Echo" i męski chór operowy. Uroczysty ten koncert odbędzie się pod dyrekcją dra Zygmunta Latoszewskiego, który z wielkim pietyzmem przygotował jutrzejszy program składający się z „Uwertury koncertowej", fragmentów z baletu „Harnasie", „Koncertu skrzypcowego" (w wykonaniu Zdzisława Jahnkego) i „Stabat mater" na sola, chór i orkiestrę. Ostatnim utworem dyryguje prof. Władysław Raczkowski.

# „Wieczne zeszyty" — nowy wynalazek niemiecki

W Niemczech wynajduje się codziennie nowe źródła i sposoby oszczędzania surowców. Ostatnio np. przeprowadzono obliczenia zużytkowania papieru na zeszyty szkolne. Stwierdzono, że 10 milionów uczniów szkół powszechnych i średnich w Niemczech zużywa co tydzień 13.350.000 zeszytów. Licząc na każdy zeszyt przeciętnie 45 gramów papieru, otrzymuje się rocznie 25 milionów kg. papieru. Przeważnie cała ta ilość zapisanego papieru zostaje spalona lub wyrzucona na śmiecie. Obecnie wynaleziono nowy rodzaj przerabiania starego, brudnego papieru na biały. Teraz więc wszystkie stare zeszyty mają być zbierane przez szkoły i odstawiane stamtąd do fabryk papieru dla ponownej przeróbki.

# Napowietrzny autobus

W zakładach lotniczych w Baltimore (USA) projektowana jest budowa wielkiego aeroplanu pasażerskiego, trzy razy większego od olbrzymiego „China-Clipper". Rozpiętość skrzydeł nowego samolotu ma liczyć 57½ metra, a pojemność kabin obliczona jest na 100 osób. Promień akcji motoru jest tak wielki, iż samolot będzie mógł przelecieć nad Pacyfikiem bez lądowania, a przelot z Ameryki do Europy odbędzie się bez zatrzymania na stacjach pośrednich.

# KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Polskiego

Dziś w poniedziałek i wtorek wyborna komedia Indinga „Człowiek pod mostem", z pp.: Galińską, Żbikowską, Jaworskim, Mrożewskim i Noskowskim na czele. Reżyseria Władysława Czengerego. We środę przedstawienie teatru społecznego, dana będzie komedia Fredry „Damy i huzary". W próbach świetna komedia Vebera i Grosse'a „Bęben" z p. Porębską w roli tytułowej. Premiera w piątek, 26 bm. Reżyseria [illegible] Łowski.

# Rewia czołowych pięściarzy polskich

## Trzy niesłuszne remisy Niemców

W niedzielę wieczorem odbył się w Poznaniu w hali reprezentacyjnej Targów, zapowiedziany wieczór pięściarski, który należy uznać za udany. Kapitan związkowy PZB mógł się bowiem zorientować w materiale, jakim dysponuje przed spotkaniem z Norwegami. Niewątpliwie najwięcej kłopotu sprawi mu obsadzenie wagi piórkowej. Mistrz Europy, Polus, nie przyjechał, Czortek wykazał natomiast słabą formę, chociaż nie miał groźnego przeciwnika w Walkowiaku. Wydaje nam się, że Czortek na wagę piórkową jest za lekki.

Zabrakło w ringu również Sobkowiaka, który nadesłał świadectwo lekarskie, że nadal jeszcze ma chorą rękę. Nie przyjechał również Węgrowski, który jako marynarz znajduje się na morzu.

Dobre wrażenie wieczoru zepsuli, niestety, sędziowie fałszywym werdyktem w walce Kajnara z mistrzem Europy — Nürnbergiem. Jak wiadomo, Polak przegrał do Nürnberga przed kilku tygodniami w Berlinie przez k. o. w 1 starciu, a we wczorajszej walce rewanżowej przeszedł wszystkie starcia, tylko dzięki swej wielkiej rutynie ringowej. Przez trzy starcia przylepiał on się wprost do swego przeciwnika, nie dając mu możności stosowania swych morderczych ciosów.

W ringu sędziowali na zmianę pp. Zapłatka i K. Derda, na punkty pp. Suszczyński, Przepióra i Bielewicz.

Walki rozpoczęto spotkaniem w wadze półśredniej pomiędzy Wasiakiem (Flota) i Welskim (Warta). Zwyciężył w 2 st. przez techn. k. o. Wasiak, który podbił swemu przeciwnikowi lewe oko i sędzia walkę przerwał.

W wadze muszej Jasiński (Ruch) pokonał na punkty Bazarnika (Warta). Ślązak, w tej chwili bodaj jedyny kandydat do reprezentacji Polski, okazał się zawodnikiem technicznie wysoko zaawansowanym. Jest on bardzo szybki na nogach, dysponując błyskawicznymi ciosami, zwłaszcza z lewej.

W wadze koguciej Koziołek (Warta) wysoko pokonał na punkty Jarzombka (Śląsk). Stwierdzić należy, że służba wojskowa nie wpłynęło ujemnie na formę Koziołka, który jest chyba stuprocentowym kandydatem na wyjazd do Oslo.

W wadze piórkowej Czortek pokonał po nieciekawej walce Walkowiaka (HCP).

W lekkiej Woźniakiewicz wysoko pokonał Vogta (Warta). Tym razem Woźniakiewicz walczył spokojnie.

W półśredniej Kolczyński (Fort Bema) zremisował z Lelewskim (Gryf Toruń).

### Trzy niesłuszne remisy

Po 10-minutowej przerwie weszli na ring wicemistrz Niemiec w wadze piórkowej, Voelker oraz Frankowski (Warta). Niemiec wykazał dobrą technikę, punktując skutecznie zarówno na dystans, jak i w zwarciu. W 1 st. obaj zawodnicy walczyli bardzo spokojnie, a Frankowski był równorzędnym przeciwnikiem wicemistrza Niemiec, który tylko nieznacznie przeważał. W 2 st. lepszy był nawet Frankowski, który przez całe starcie utrzymywał walkę na dystans, punktując skutecznie. W trzecim natomiast wysoko przeważał Voelker, punktując prostymi w walce technicznie bardzo ładnej i czystej. Frankowskiego ponosił chwilami jego temperament i wówczas najwięcej tracił punktów. Nieznacznie wygraną walkę dla Niemca sędziowie uznali za nierozstrzygniętą.

W wadze lekkiej mistrzowi Europy, Nuernbergowi, przyznano remis z Kajnarem. Od samego początku Kajnar dążył do zwarcia, przylepiając się po prostu do swego przeciwnika, który był bezradny. Niemiec dysponuje niezwykle silnymi ciosami, zwłaszcza z lewej, którą wyprowadza błyskawicznie, jednak może nieco za obszernie. W 2 st. posłał na moment Kajnara na deski. Przez wszystkie starcia górował Niemiec, to też niezrozumiałe jest rozstrzygnięcie sędziów. Walka wbrew oczekiwaniu nie była ciekawa. Niemiec polował na k. o., wykazując duże braki w zwarciu, w którym w ogóle nie punktował.

Znacznie ciekawszym było spotkanie w wadze średniej Pisarskiego z Campem, które przyniosło również wynik nierozstrzygnięty, chociaż tutaj — naszym zdaniem — raczej lepszym był Pisarski.

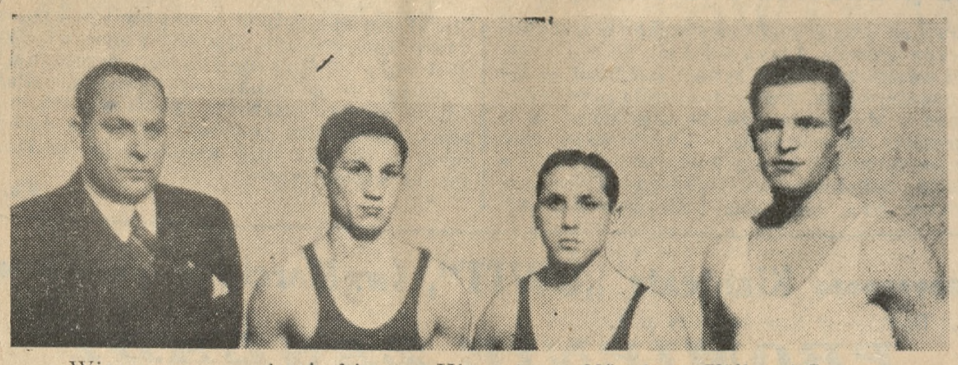

Wiceprezes zw. niemieckiego p. Hieronimus, Nürnberg, Völker i Campe.

Obaj zawodnicy, technicznie dobrzy, przez wszystkie starcia walkę prowadzili w tempie bardzo żywym, przy stałej wymianie ciosów. W przeciwieństwie do spotkania z Majchrzyckim, Pisarski w 3 st. był niezwykle świeży i po prawym ciosie na serce posłał Campego nawet na chwilę na deski. W sumie była to bardzo ciekawa walka.

### Dwa zwycięstwa w jednym dniu

Do ostatniej chwili nie wiadomo było, czy mistrz Europy, Chmielewski, stanie na ringu w Poznaniu. Jak wiadomo, zarząd PZB postanowił odbycie niedzielnych walk bardzo późno, natomiast poprzednio już łódzki IKP zobowiązał się walczyć w niedzielę w Kaliszu z Chmielewskim. Wystąpienia mistrza Europy w ringu oczekiwał cały Kalisz. Bilety wysprzedano już na kilka dni naprzód, to też zrozumiałe jest, że łodzianie nie mogli sprawić zawodu kaliszanom. Wobec tego mimo zakazu Chmielewski pojechał do Kalisza, skąd kierownictwo IKP porozumiało się telefonicznie z zarządem Związku w Poznaniu, uzyskując zgodę na start Chmielewskiego w południe w Kaliszu, pod warunkiem, że wieczorem będzie w Poznaniu.

IKP wygrał w Kaliszu 12:4. Chmielewski pokonał swego przeciwnika kaliskiego, Dembowskiego, przez k. o., wsiadł do samochodu i przyjechał do Poznania, gdzie wysoko pokonał na punkty Florysiaka (Warta). Mistrz Europy, wbrew wszelkim pogłoskom, znajduje się w doskonałej formie. W 2 starciu dwukrotnie posłał Florysiaka na deski do „5" i „3", wygrywając w sumie wysoko. Z uznaniem należy podkreślić odwagę i ambicję Florysiaka.

W wadze półciężkiej Szymura (Warta) wysoko pokonał na punkty Karolaka (Flota).

W ostatniej walce wieczoru, w wadze ciężkiej Piłat zwyciężył przez techn. k. o. w 3 st. Klimeckiego (HCP).

Tematem dyskusyj wśród publiczności był przedstawiciel rasistowskich Niemiec, mistrz Europy Nuernberg, spowodu swej „karakułowej" głowy, bardzo przypominającej Żyda.

Na obozie pięściarskim w Poznaniu pozostali: Jasiński, Koziołek, Jarzombek, Kolczyński, Lelewski, Pisarski, Szymura, Karolak i Piłat. Klimecki będzie narazie dochodził. Po wczorajszych walkach wyjechali z Poznania Czortek, Woźniakiewicz i Chmielewski, którzy mają trudności urlopowe, o których usunięcie zabiega zarząd PZB. Jeszcze w tym tygodniu ma przybyć na obóz również Węgrowski, który niespodziewanie stał się kandydatem przeciw Norwegii. Piłat bowiem w czasie wczorajszej walki nadwerężył sobie palec u ręki. Zachodzi obawa, że palec jest złamany, co wyjaśni prześwietlenie w dniu dzisiejszym.

# Sokół — Dessau (komb.) 5:11

Dessau. (Tel. wł.) Jak było do przewidzenia, po dwóch odniesionych porażkach w Erfurcie i Eisenach Niemcy ściągnęli do Dessau zespół, złożony z zawodników z trzech miast. Organizatorzy w Dessau tłumaczyli się tym, że ich zawodnicy poszli do wojska, wobec czego musieli uzupełnić swoją drużynę innymi pięściarzami. Tylko... jakoś dziwnym zbiegiem okoliczności nie pobrano do wojska ich trzech najlepszych zawodników, którzy stanęli w ringu przeciw Sokołowi. Reszta to zawodnicy z Lipska i Magdeburga.

W wadze muszej Gąsiorek przegrał na punkty z Ammelongiem (Maraton, Lipsk), który we wrześniu w Lipsku pokonał Bazarnika w 1 st przez k. o.

W wadze koguciej Janowczyk uzyskał wynik nierozstrzygnięty w walce z Hackerem (Maraton, Lipsk), z którym przegrał Koziołek.

W wadze piórkowej Rogalski przegrał z Schaeferem (Punching, Magdeburg), którego w Poznaniu pokonał Koziołek.

W wadze lekkiej Pela na punkty pokonał Seebacha (Dessau). Pela miał stałą przewagę i walczył nadspodziewanie dobrze. Niemiec krył się jednakże umiejętnie. Dopiero w 3 st., gdy Pela zdołał rozbić gardę przeciwnika, Niemiec zmuszony został do kapitulacji i uległ wysoko na punkty.

W wadze półśredniej Dankowski przegrał na punkty z Zoostem (Dessau). Najsilniejszy punkt Niemców Zoost z miejsca ruszył żywiołowo do ataku. Tempo walki osłabło też dopiero w ostatnim starciu. — Walka była bardzo zacięta i obfitowała w wymianę ciosów, kończąc się nieznacznym tylko zwycięstwem Niemca.

W wadze średniej Majchrzycki wysoko na punkty pokonał Richtera (Dessau). Majchrzycki dał popis swojej wysokiej techniki, wykazując doskonałą formę i robił z swoim przeciwnikiem, co chciał, wygrywając bezapelacyjnie.

W wadze półciężkiej Rogowski przegrał przez techn. k. o. w 2 st. z Hachem (Punching, Magdeburg), którego w Poznaniu pokonał Szymura. Rogowski stanął do walki z rozbitą kostką. Kontuzji tej uległ podczas ostatniej walki w Eisenach. Mimo to w 1 st. Rogowski trafia celnie kilka razy z lewej. Pod koniec starcia jednakże Hach ładuje celny cios na żołądek Rogowskiego, który idzie do „4" na deski i tylko gong ratuje go od k. o. W 3 st. przeważa Niemiec, posyłając Rogowskiego kilkakrotnie na deski i sędzia ostatecznie przerywa walkę.

W wadze ciężkiej Adamczyk przegrał z Hauerem (Maraton, Lipsk), który znokautował w 1 st. Białkowskiego.

# Turniej gier sportowych Warty

Poznań. — W drugim dniu turnieju gier sportowych Warty odbyły się w hali i sali Okręgowego Ośrodka WF dalsze rozgrywki turnieju siatkówki kobiecej, rozgrywanego systemem punktowym, oraz półfinały turnieju koszykówki męskiej.

W piłce siatkowej wyniki były następujące:

**KPW — Centra 2:1** (11:15, 15:6, 15:2). Drużyna kolejowców wykazała lepsze przygotowanie i kondycję fizyczną. **Warta I — Goplana 2:1** (15:7, 8:15, 15:9). Nieznaczną przewagę miały Warciarki. **Centra — Goplana 2:1** (15:17, 15:8, 15:13). Gra była niezwykle wyrównana i zwycięstwo odniosła lepiej dysponowana i świeższa Centra. **KPW — Warta II 2:0** (15:3, 15:3). Rezerwy „zielonych" były zdecydowanie słabsze od prowadzącego w tabeli spotkań KPW. Na drugim miejscu znajduje się Warta I, na trzecim zaś Centra i Goplana. Pozostałe do rozegrania spotkania Warta II — Centra, KPW — Goplana, Centra — Warta I i Warta I — Warta II odbędą się w następną niedzielę.

W turnieju koszykówki na pierwsze miejsce wysunęło się spotkanie między dwoma starymi rywalami: obecnym mistrzem Polski AZS i dawnym a obecnym wicemistrzem KPW.

**AZS — KPW 26:26.** Z zainteresowaniem oczekiwane spotkanie, które było faktycznie finałem, nie odbyło się — jak to zresztą już tradycyjnie się zdarza — w normalnych warunkach. Przewagę miał AZS, uwidaczniając ją prowadzeniem w stosunku koszów. Niestety arbitrzy sędziowali zbyt drobiazgowo. Rychło też rozpoczęła się seria gwizdów, wolnych i karnych, których wykonano niezliczoną ilość. Jeden po drugim opuszczali boisko gracze AZS, tak, że wobec osłabiania drużyny, KPW zyskiwał jeden punkt po drugim aż wreszcie kolejarze wyrównali do 26:26. Przy tym stanie z drużyny AZS wystawiony został piąty gracz, tak, że na boisku pozostała zaledwie trójka zawodników. Z tej racji na 2 min. przed końcem sędzia przerwał zawody i KPW uzyskał zwycięstwo z powodu zdekompletowania przeciwnika. Sędziowali pp. Hauser i Polcyn.

W pozostałych dwóch spotkaniach KSMM Poznań-Jeżyce uzyskało piękne zwycięstwo nad silnym zespołem gimn. Marcinkowskiego 19:15 (7:10), zaś Goplana nieznacznie pokonała Wartę 38:35 (13:23). Oba spotkania, które sędziował p. Grzechowiak były bardzo ciekawe z uwagi na wyrównane siły drużyn, przy czym w obu wypadkach wynik zdecydowany został w ostatnich momentach gry.

W finale spotkają się najpierw KPW z Goplaną oraz HCP z KSMM Jeżyce a następnie zwycięzcy o pierwsze a pokonani o trzecie i czwarte miejsce. (a)

# Walne zebrania Pol. Związku Piłki Ręcznej

Warszawa — W niedzielę odbyło się nadzwyczajne i zwyczajne walne zebranie PZPR. Zebranie zagaił prezes płk Ajdukiewicz, referując o zatargu. Wniosek delegata Łodzi dra Grabowskiego o zarządzenie tajności obrad upadł w głosowaniu.

W dyskusji płk Ajdukiewicz oznajmiając zebranym, iż zarząd PZPR po otrzymaniu od ZZ pisma rehabilitacyjnego w sprawie zatargu — był skłonny cofnąć swą dymisję, nie uczynił jednak tego ze względu na nielojalne wystąpienie śląskiego okręgu. W odpowiedzi delegat Śląska p. Wielgosz wyjaśnił uchwałę zarządu śląskiego okręgu przyznając, że powzięta została zbyt pochopnie i w końcu przeprosił zarząd PZPR imieniem okręgu. W rezultacie walne zebranie jednogłośnie nie przyjęło rezygnacji zarządu i powierzyło likwidację zatargu zarządowi PZPR.

Po przerwie rozpoczęto zwyczajne walne zebranie odczytaniem sprawozdania z działalności zarządu za ubiegły sezon. Na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono zarządowi absolutorium przez aklamację.

Z ważniejszych zapadłych następnie uchwał notujemy: 1) zniesienie hazeny i wprowadzenie w sezonie 1938 tzw. hallenhandbal (szczypiorniak żeński), 2) zmniejszenie ilości członków zarządu z 12 na 9.

Wniosek okręgu śląskiego o utworzenie ligi szczypiorniaka nie przeszedł w głosowaniu.

Nowe władze ukonstytuowały się następująco: prezes — płk Ajdukiewicz, wiceprezesi: inż. Kuchar, mjr Kierkowski i Nowak, sekretarz — Danowska, skarbnik — Lipiński, przew. WSS — por. Bielecki, lekarz — Wajkowski; wydział s. s. — Rylska i Szeremeta; wydział g. i d. — Twardo i Paruszewski; kpt. koszykówki — Piotrowski; kpt. siatkówki — Wirszyłło; delegaci do Z. Z. — płk Ajdukiewicz i dr Grabowski. (PAT)

# Inauguracja hokeja na lodzie

Katowice. — W sobotę i w niedzielę odbyły się pierwsze dwa spotkania hokejowe na otwartym sztucznym lodowisku w Katowicach. W obu spotkaniach zwycięstwa odniosła Cracovia nad Dębem.

Cracovia — Dąb (Katowice) 3:1 (1:0, 1:0, 1:1). Sobotnie spotkanie wywołało duże zainteresowanie. Krakowianie wystąpili bez Kowalskiego i mieli zdecydowaną przewagę. Bramki dla nich zdobyli: Wołkowski, Kopczyński i Marchewczyk; honorową bramkę dla Ślązaków strzelił nowopozyskany Urzoń.

Cracovia — Dąb 2:0 (0:0, 1:0 1:0). Rewanżowe spotkanie zgromadziło zaledwie kilkaset widzów. Drużyny wystąpiły w składach niezmienionych. Drużyna Dębu miała więcej z gry i przeważała przez pierwsze dwie tercje, lecz ataki jej likwidowane były skutecznie przez Maciejkę. Najlepiej zagrał w Dębie Urzoń, poza tym bramkarz — znany tenisista — Tarłowski. Kasprzycki wypadł gorzej niż w sobotę. Pierwszą bramkę zdobył Marchewczyk, drugą zaś Wołkowski z pięknego przeboju.

## Piłka nożna

**Przy weryfikacji mistrz. PZOPN** w klasie A uwzględniono fałszywy wynik, podany omyłkowo przez sędziego zawodów. Po wyjaśnieniu tej pomyłki W. G. i D. sprostuje weryfikację grupy II, w której pierwsze miejsce zajęła kościańska Unia 11 p., 2) RKS Rawicz 9 p., 3) KKS Kościan 8 p., 4) Polonia II Leszno 7 p., 5) Sokół Leszno 5 p.

**Ostrovia — W. K. S. (Ostrów) 1:1.** Wynik remisowy odpowiadał przebiegowi gry, która była żywa i interesująca. Ostrovia wystąpiła z rezerwami i przewyższała technicznie. W. K. S. grał bardzo ambitnie i ofiarnie. Bramki zdobyli dla Ostrovii — Żurkowski, dla WKS. — Matuszczak. (os.)

**Blask i HCP 2:1 (1:0).** Niespodziewanej porażki doznał w Starołęce mistrz okręgu poznańskiego HCP, mimo że wystąpił w swoim doborowym składzie. Blask zagrał niezwykle ambitnie, ustępując Cegielskiemu jedynie pod względem technicznym. Zawody wywołały w Starołęce duże zainteresowanie, a zwycięstwo gospodarzy ogólną radość. Bramki strzelili dla Blasku Chromiński i Rybak.

**Niemcy — Szwecja 5:0 (2:0).** Spotkanie odbyło się w Hamburgu wobec 50 000 widzów w ramach rozgrywek o mistrzostwo świata.

## Kolarstwo

**Mistrzostwa świata.** Polski Zw. Kolarski otrzymał od Międzynarodowej Federacji Kolarskiej pismo z zawiadomieniem, że wniosek o przyznanie Polsce mistrzostw świata na r. 1941 będzie rozpatrywany na posiedzeniu Federacji, które odbędzie się w dniu 5 lutego r. p. w Paryżu.

Szczegółowy projekt organizacji mistrzostw w Polsce zarząd P. Z. K. prześle na posiedzenie Federacji po konferencji prezesów okręgowych związków kolarskich, która odbędzie się 5 grudnia w Warszawie. Na tym posiedzeniu omówiona będzie także m. in. sprawa programu imprez na rok przyszły oraz wniosek o stworzenie grupy kolarzy niezależnych.

## Kręglarstwo

**Pozn. Związek Kręglarzy** urządził na kręgielni przy Górnej Wildzie 109 kulanie o związkową odznakę sportową. Warunki zdobycia były następujące: 200 rzutów z wynikiem minimum 1450 p. Wykonali warunki i zdobyli odznakę brązową: Żelazny H. (Stella) 1493 p., Piotrowski (Mars) 1480 p., Heerde (Mars) 1459 p. — Srebrną odznakę uzyskał Zipser (Mars) 1450 p., złotą jako senior Ziętowski (Stella) na 100 rzutów 739 p.

Po ukończonym kulaniu prezes związku p. A. Jasiak złożył gratulacje wszystkim zdobywcom odznaki.

Indywidualne kulanie o mistrzostwo związkowe rozpoczyna się dnia 3 grudnia.

## Różne

**Były** mistrz bokserski świata wszystkich wag Gene Tunney, który jak wiadomo po zdobyciu mistrzostwa wycofał się niepokonany z ringu został wybrany wczoraj prezydentem „Morris Industrial Bank" w Nowym Jorku.

# Szósta kryta pływalnia w Warszawie

Warszawa. — W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie szóstego — obok istniejących już krytych pływalni w Domu Akademickim, w Kasie Chorych, YMCA, ofic. Yachtklubie i gimnazjum Batorego — krytego basenu w Warszawie, w gmachu Centralnego Instytutu WF na Bielanach. Otwarcia dokonał wobec kilkuset zaproszonych gości gen. Olszyna - Wilczyński. Odbyły się zawody pływackie o urozmaiconym programie, w których brali udział studenci CIWF oraz zawodnicy klubów warszawskich.

Każdego musi zdziwić ta dysproporcja: stolica otrzymała już szóstą pływalnię, a miasta takie jak Poznań, Wilno, Bydgoszcz, Toruń, nie posiadają jeszcze wogóle pływalni krytej.

# AKS gromi mistrza Polski 7:0

## Nienotowana w kronikach klęska Cracovii na własnym boisku

Kraków. — Rozegrane w niedzielę w Krakowie towarzyskie spotkanie między mistrzem Polski Cracovią, a wicemistrzem Polski AKS (Chorzów) zakończyło się niespodziewaną klęską gospodarzy, którzy wystąpili bez Pawłowskiego, Lasoty i Żiżki.

Historia się powtarza. Właśnie rok temu Ruch, ówczesny mistrz Polski, doznał w Krakowie klęski 0:9, w spotkaniu z A-klasową wówczas Cracovią. Obecnie A. K. S. zmazał klęskę swych ziomków.

Na tle beznadziejnej gry krakowian Ślązacy zademonstrowali wspaniałą grę przede wszystkim w linii ataku, gdzie trójka: Piontek, Wostal i Pytel po przerwie popisywała się koncertową grą.

W pierwszej połowie gra była prowadzona w tempie dość powolnym, gdyż grząskie boisko utrudniało akcję. Ślązacy mieli w tym okresie lekką przewagę. Cracovia grała bez zwykłego u niej ducha walki, miękko i powolnie, cała drużyna różniła się o klasę formą od tej, która niedawno na tym samym boisku w ostatnim spotkaniu o mistrzostwo ligi pokonała tak przekonywująco Ruch.

Pierwszą bramkę strzelił Pytel w 26 min. Niespodziewanie już w następnej Spodzieja podwyższył wynik do 2:0. Widownia nie przejęła się początkowo zbytnio niepowodzeniem swoich pupilków.

Po przerwie przez początkowe 20 minut nie zanosiło się jeszcze na klęskę. Cracovia gościła dość często pod bramką Ślązaków, lecz napastnicy jej mieli wyraźnego pecha. W 22 min. Piontek strzelił trzeci punkt i od tej chwili bramki poczęły się sypać jak z rogu obfitości. Zdobywcą trzech kolejnych bramek był świetnie usposobiony Wostal. W 41 min. ostatnią bramkę zdobył Piontek.

Publiczność w liczbie ok. 3500 w ciszy opuściła miejsce bezprzykładnej porażki swego ulubieńca. Sędziował p. Filipowicz, krzywdząc często Ślązaków.

## Pięściarstwo

**Włosi w Poznaniu.** W dniu 3 grudnia startować będzie w Poznaniu drużyna włoska „Treviso", która przyjeżdża do Polski na zaproszenie Sokoła poznańskiego, który konsekwentnie realizuje zapowiedziany na początku sezonu program. Już od maja toczące się pertraktacje napotykały na duże trudności, doprowadziły jednak ostatecznie do zawarcia umowy z sekcją pięściarską przy partii faszystowskiej okręgu Treviso.

Już przy wstępnych pertraktacjach państwowy związek włoski, który jest bardzo ostrożny w wydawaniu zezwoleń na start za granicą, zastrzegł sobie prawo ostatecznego ustalenia składu drużyny oraz ewentualnego wzmocnienia. Okręg Treviso musiał przedstawić na wyjazd do Polski po 2 — 3 kandydatów w każdej wadze. Skład drużyny włoskiej trzykrotnie ulegał zmianom. W ostatnich dniach związek pięściarski Italii udzielił okręgowi Treviso ostatecznie zezwolenia na wyjazd do Polski, jednak polecił jeszcze wzmocnić drużynę w niektórych wagach zawodnikami z Rzymu, Wenecji i Ferrary.

Zawody Sokół Treviso zapowiadają się jako atrakcja tegorocznego sezonu, zwłaszcza, że pięściarze Italii są rzadkimi gośćmi na ringach polskich. Będzie to dopiero ich druga wizyta w naszym kraju, podczas której stoczą trzy spotkania. Pierwszy start nastąpi w tradycyjny już „sokoli piątek pięściarski" dnia 3 grudnia w Poznaniu, następnie goście walczyć będą 5 grudnia z „Astorią" w Bydgoszczy oraz 8 grudnia z „Gedanią" w Gdańsku.

**W Grudziądzu** odbyły się zawody pomiędzy Sokołem I i WKS — Grudziądz. Zwyciężył Sokół w stosunku 9:7.

**Śmigły (Wilno) — PZL (Warszawa) 8:8.** Spotkanie towarzyskie odbyło się w Wilnie.

**Reprezentacja Europy** wyjedzie w przyszłym roku do Ameryki Północnej, gdzie stoczy dwa spotkania. Skład reprezentacji, która opuścić ma Europę na wiosnę ustalony zostanie po eliminacjach, które odbędą się w Berlinie w dniu 22 kwietnia w czasie odbywającego się w międzyczasie kongresu Fiby.

## Tenis

**Francja — Szwecja 10:0.** W Sztokholmie zakończyło się w niedzielę spotkanie między klubami międzynarodowymi Francji i Szwecji. Największe zainteresowanie wzbudziła gra dwóch specjalistów w rozgrywkach w hali, Borotry ze Schröderem, z której zwycięsko wyszedł 40-letni Francuz, Borotra 1:6 (6:3, 6:4). Poza tym Petra (F) pokonał Punceca (Szw) 6:3 (2:6, 6:2), a para Borotra — Brugnon Szwedów, Wallenberg i Malström 8:10 (6:3, 6:3).

## Wśród zawodowców

**Teddy Jarosz,** który przybył do Polski wraz z Jędrzejowską spotka się 6 grudnia w pierwszym swoim występie w Europie z Francuzem Candell, na ringu paryskim. Następnie Jarosz walczyć ma z Kid Tunero a później z eksmistrzem świata Marcel Thilem.

## Geyer — CWS 8:8

Warszawa — W niedzielę odbyło się w stolicy towarzyskie spotkanie między drużyną mistrza Łodzi, Geyerem i CWS-em. Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

W muszej Usielski (G) nie rozstrzygnął spotkania z Rzewnickim. W koguciej Dolata (G) przegrał w 2 st. przez techn. k. o. z Lipińskim. W piórkowej Augustowicz (G) zwyciężył Zglińskiego w 3 st. przez techn. k. o. W wadze lekkiej Wojciechowski II (G) wypunktowany został przez Abramczyka, w drugim zaś spotkaniu Mikołajczyk (G) zwyciężył na punkty Ciechomskiego. W półśredniej Rzemigała (G) już w 1 st. pokonany został przez k. o. przez Brzózkę. W wadze średniej Ostrowski (G) nie rozstrzygnął walki z Całką i wreszcie w wadze półciężkiej Wurm (G) zwyciężył w 3 st. przez k. o. Jarczewskiego.

W ringu sędziował p. Kssobudzki, na punkty zaś p. Ogrodowczyk.

## Konkursowa jazda Unii

Poznań. — W niedzielę zakończona została konkursowa jazda, zorganizowana przez Motoklub Unia, dla najsłabszej kategorii motocykli, do 100 ccm. Do zawodów dopuszczeni zostali wyłącznie zawodnicy nielicencjonowani. Był to więc niejako pierwszy krok motocyklowy dla najmłodszych motocyklistów, jadących na tak popularnych dziś motocykletkach, które nie wymagają rejestracji i zwolnione są od podatków.

Po odbytych ubiegłej niedzieli dwóch wyścigach (płaskim i na przełaj) odbyły się obecnie trzy ostatnie próby.

Najciekawszą była niezawodnie próba zużycia paliwa, w której zwycięzca, Tadeusz Tyrała, na Phänomen uzyskał doskonały rezultat, przejechał bowiem 33 km i 940 m, zużywając ćwierć litra paliwa. Następne miejsca zajęli: 2. Śródecki (Phän.) — 30.300 km, 3. Brzeskinowicz (DKW) — 30 km, 4. Janiak (Phän.) 24.400 km, 5. Augustyniak (Phän.) — 16.520 km. Jak widać, rozpiętość uzyskanych wyników jest bardzo znaczna.

W próbie montowania tylnej opony, przeprowadzonej na czas, wyniki były następujące: 1. T. Tyrała 5:27.4 min., 2. Śródecki 5:47.4, 3. Augustyniak 6:04.9, 4. Brzeskinowicz 6:33.2, 5. Janiak.

Wreszcie w ostatniej próbie wymiany świecy zwyciężył Śródecki z czasem 24.2 sek., 2. Tyrała 25.0, 3. Brzeskinowicz 30.2, 4. Janiak 57.9, 5. Augustyniak 1:24.2.

W ogólnej punktacji (nieoficjalnej) na pierwszym miejscu znalazł się Śródecki przed Tyrałą, Brzeskinowiczem, Janiakiem i Augustyniakiem.

Niedzielne próby odbywały się na trójkącie długości 1180 m za Cytadelą. — Organizacja tych ciekawych, zorganizowanych po raz pierwszy w Polsce zawodów, była sprawna. (a)

ŻYCIE SOKOLE

# Zjazd okręgu gnieźnieńskiego

Gniezno. (Tel. wł.). Doroczny zjazd prezesów i naczelników Sokolstwa Okręgu Gnieźnieńskiego odbył się w niedzielę pod przewodnictwem prezesa okręgowego p. adw. Perża. Władze dzielnicowe reprezentowali: p. Rozmiarkowa i p. red. Herniczek. Na ogólną liczbę 18 gniazd tylko Witkowo i Zagórów nie przysłały przedstawicieli.

Po zagajeniu oraz sprawdzeniu obecnych składali sprawozdania delegaci poszczególnych gniazd, wykazując, że praca okręgu stoi na odpowiedniej wyżynie, zwłaszcza w zakresie wychowania fizycznego, przy czym specjalnie dobrze wywiązują się ze swych zadań druhny. Gniazda żeńskie Gniezno, pod wytrawnym sterem p. Sachowej, oraz Września sprężyście kierowane przez p. Jakubowską należą do najlepszych w naszej dzielnicy. Z męskich obok Gniezna, kierowanego przez p. adw. Sycha na wyróżnienie zasługują Słupca, Pobiedziska, Strzałkowo i Trzemeszno.

Uzupełniali sprawozdania przedstawiciele zarządu okręgowego pp.: Perz — prezes, Namysł — naczelnik, Bartuszowa — przewodnicząca Okręgowego Wydziału Sokolic, oraz Filipiak — skarbnik. W ożywionej dyskusji zabierało głos kilku mówców m. i. p. Rozmiarkowa, poświęcając specjalną uwagę pracy druhen.

Po przerwie obszerniejsze przemówienie programowe wygłosił p. red. Herniczek, apelując w mocnych słowach do spotęgowania wysiłków, aby Okręg Gnieźnieński w dalszym ciągu godnie zajmował jedno z czołowych miejsc w Dzielnicy i wyjaśniając wynikłe w toku zebrania wątpliwości. Następnie zarząd okręgowy przedstawił program pracy na najbliższą przyszłość, po czym, po załatwieniu szeregu bieżących spraw zakończono owocne i poważne debaty.

Bezpośrednio po tym obradowały jeszcze druhny.

**Dbajmy o estetyczny wygląd**
**Gabinet kosmetyczny**
**Magistra Kuntzówny**
**Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4 m. 3, tel. 5438**
Pielęgnacja cery i włosów. Usuwanie plam i piegów oraz nadmiernego owłosienia.
dg 25222

## Książka jako czynnik niezbędny i dekoracyjny domu

Wymieniony powyżej tytuł łącznie z ilustracją wnętrza pokoju z półkami na książki, umieszczony na czele artykułu w jednym z ostatnich numerów „Meridiano di Roma" (Południk rzymski — czasopismo literackie włoskie) zachęca do głębszego zainteresowania się jego treścią. Na wstępie jest mowa o pięknych tradycjach dawnego domu, którego nie można sobie było wyobrazić bez jednej przynajmniej ściany, zastawionej szafami bibliotecznymi. Z pokolenia na pokolenie w każdym inteligentnym domu przekazywano miłość do książek. Każde pokolenie do przekazanych dziedzictwem tomów, stanowiących pień dodawało nową gałąź własnych zainteresowań. I tak upiększano dom, dbając nietylko o treść wewnętrzną, ale i o wygląd zewnętrzny książek.

Współczesność zindywidualizowała zbytnio życie. Książka stała się czysto użytkową. Stąd też coraz bardziej zatraca charakter dekoracyjny. Wśród różnych ozdób nowoczesnego mieszkania trudno się nawet nieraz doszukać książki.

Społeczeństwo musi jednak dążyć do tego, aby książka, jako taka, wróciła na miejsce właściwe, zdobiąc dom wyglądem i treścią. Książka zdolna jest spełnić rolę wychowawczą i bogacącą ducha, a jednocześnie odpowiadać potrzebom utylitarysty.

Niektóre państwa wprowadziły u siebie zasadę zakładania fundamentów rodzinnej biblioteki przez nakaz moralny nabycia przez nowożeńców encyklopedii czy też klasycznych utworów wraz z szafką. Gdzieindziej znowu istnieje zwyczaj obdarowywania absolwentów szkoły książkami pewnego typu. W Anglii i Ameryce przedsiębiorcy, urządzający mieszkania, nigdy nie zapominają o konieczności wstawienia biblioteczki nawet osobom niezbyt orientującym się w konieczności jej posiadania. Wówczas zwracają się do księgarza, aby ułatwił dobór książek tym, którzy sami nie zdołają zdać sobie sprawy, coby mogło być pożyteczne w związku z ich zawodem, czy zainteresowaniami.

Szerokie i niewyzyskane jeszcze pole dla rozpowszechnienia książki, musi dać impuls do szukania wszelkich najróżnorodnejszych możliwości, mających jej właściwe miejsce.

## Zjazd inteligencji katolickiej w Inowrocławiu

Inowrocław (ik). Z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej odbył się w ub. niedzielę w Inowrocławiu zjazd inteligencji katolickiej. Mszę św. w kościele Najśw. Marii Panny odprawił i kazanie wygłosił ks. dyr. Marlewski.

Obrady zjazdu odbyły się w auli Państw. Gimnazjum im. Jana Kasprowicza. Zagaił je dr Paruszewski wyjaśniając cel zjazdu, którym jest pogłębienie katolickiej myśli społecznej. Referat nt.: „Głos Kościoła w sprawach społecznych" wygłosił rektor Seminarium Duchownego ks. prof. dr K. Kowalski. Prelegent wskazał na przejściową epokę, w której żyjemy, i na dążenie do stworzenia nowego ustroju społeczno-gospodarczego. Drugi referat wygłosiła dr Wrzosek-Krakowiecka omawiając temat „Własność prywatna w świetle nauki katolickiej". Prelegentka omówiła stanowisko Kościoła w tej kwestii i wrogi światopogląd socjalistyczny i komunistyczny, walczący o zniesienie własności prywatnej. Kościół staje na platformie sprawiedliwości społecznej i miłości bliźniego. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym nastąpiła przerwa obiadowa.

Popołudniowe obrady rozpoczęto referatem prof. mgra Gregorowicza nt.: „Współczesne próby przebudwy ustroju społeczno-gospodarczego a postulaty katolickie". Dalszy referat pt.: „Drogi realizacji katolickiego programu społeczno-gospodarczego w Polsce" wygłosił dr Paruszewski z Poznania. W dyskusji zabierali głos liczni mówcy nawołując do pozytywnej pracy w Akcji Katolickiej. We wnioskach uchwalono rezolucję, nawołującą do popierania tylko rzemiosła i handlu chrześcijańskiego.

Udział w zjeździe inteligencji inowrocławskiej i okolicznej był liczny.

Dnia 21 listopada 1937 r. o godz. 22, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza droga córka, siostra i szwagierka, ś. p.

# Anna Szumańska

W środę, dnia 24 listopada o godz. 13,30 nastąpi przewiezienie zwłok z domu żałoby przy Marsz. Focha 18 do kościoła parafialnego w Zagórowie. Nazajutrz w czwartek, dnia 25. bm. odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9 rano po czym złożenie zwłok do grobów rodzinnych. O czym zawiadamia

**mąż i rodzina.**

Poznań, Koźmin, Zagórów

Pg 34 463-58,451 Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

†

W piątek, dnia 19 listopada 1937 r., rozstał się z tym światem, po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najlepszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

# Bartłomiej Narożny

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23. bm. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza parafii jeżyckiej.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 28 274 **rodzina.**

**Poważne przedsiębiorstwo graficzne w Poznaniu poszukuje** starszego, dobrze zaprowadzonego

**PRZEDSTAWICIELA**

na Poznańskie, Pomorze, Śląsk, Łódź i Warszawę. Panowie podróżujący własnym samochodem, a mogący przyjąć dodatkowo przedstawicielstwo na księgi handlowe, opakowania, druki i reklamy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków i referencji do Kuriera Pozn. zg 28 200.

W sobotę, dnia 20 listopada 1937 r., zasnął w Bogu w wieku lat 78, zaopatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz najlepszy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

# Franciszek Kosicki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm., o godz. 15,30 z kostnicy cmentarza Bożego Ciała. Msza św. odprawi się nazajutrz o godz. 8-mej rano, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

zg 28 281 **żona, dzieci i wnuki.**

Poznań, Warszawa, Katowice.

W niedzielę, dnia 21 listopada 1937 r., zasnął w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat i wuj, ś. p.

# Bolesław Brochwicz - Donimirski

**właściciel Cygus ziemi Malborskiej.**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 25 listopada w Podstolinie.

W smutku pogrążona

dg 25 221 **rodzina.**

Cygusy p. Heinrode, Żnin, Plugawice.

W sobotę, dnia 20 listopada 1937 r. o godz. 12,15, zasnął w Bogu, zaopatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat i wuj, ś. p.

# Józef Elantkowski

**emer. st. sekretarz poczt.**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. bm. o godz. 15,45 z domu żałoby przy ulicy Trzeciego Maja nr 2.

Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawi się nazajutrz o godzinie 8 w kościele OO. Franciszkanów, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku

Gniezno, Rogoźno, Barcin, Radom. **żona, dzieci i rodzina.**

ng 52 602 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za ostatnią przysługę oddaną nieodżałowanej pamięci mężowi, ojcu i teściowi naszemu, ś. p.

## Antoniemu Zielonce

i okazane nam współczucie oraz dowody szczerej sympatii i słowa pociechy, składamy Dyrekcji, Urzędnikom i Pracownikom firmy H. Cegielski, wszystkim Przyjaciołom i Znajomym serdeczne

# Bóg zapłać!

zg 28 277 **Zona, dzieci i rodzina.**

**Futro**

damskie 75,— dziecięce białe futerko jak nowe na 4 latka 25,— Poznań, Dominikańska 1 — 7.

zd 50 300

**Cały Poznań zachwyca się od 16 listopada rb.**

**ATRAKCJAMI**

**w MOULIN ROUGE**

na czele

**JULIUSZ NEMO**

wszechświatowy czarodziej

**LENA CONCHI**

prawdziwa hiszpanka z Madrytu i wiele innych

Pg 34461-47,1

**Wstęp wolny! Ceny niskie!**

**Zwraca się specjalną uwagę na codzienne ulubione „Five o'clock Tea" Kawa, herbata 75 gr.**

**Ciepłe trykoty**

**(bieliznę trykotową) męskie, damskie i dziecięce poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach**

**KAŁAMAJSKI**

Pg 34 340-41-45,37-40

Pg 21 773

Dnia 21 listopada 1937 r., zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

# Stanisława Wawrzyniakówna

moja najdroższa córka, kochana i dobra nasza siostra, szwagierka i cioteczka, o czym donoszą

stroskani

Pg 34 462-58,451 **ojciec z rodziną.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23. XI. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej.

Poznań, Pińsk, Bydgoszcz, Kopaszew, dnia 21. XI. 1937 r.

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak", Poznań, Pl. Nowomiejski 10. Tel. 10-46

# Ksawery Kawecki

**em. Sędzia Sądu Najwyższego w Sarajewie**
**em. Podprokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu**

po ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20 listopada 1937 r. w Poznaniu w 83 roku życia, opatrzony św. Sakramentami.

w ciężkim smutku pogrążona

zg 28 275 **córka.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23. listopada br. o godz. 3 po poł. z kaplicy na cmentarzu św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

Za okazane nam współczucie i udział w oddaniu ostatniej przysługi mojemu drogiemu mężowi i naszemu ukochanemu ojcu, ś. p.

## Nikodemowi Szczepankiewiczowi

składamy Czcigodnemu Duchowieństwu jak: Ks. Dziekanowi Obarskiemu z Kąkolewa, Ks. Proboszczowi Bartkowskiemu z Ostrowa Kościelnego i Ks. Proboszczowi Marusarzowi z Strzałkowa — Wszelkim Organizacjom jak: Kółkom Rolniczym z Skarboszewa i Strzałkowa, miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, Towarzystwu Przemysłowców, „Sokół" i innym — Wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

# Bóg zapłać!

ng 53 514

Pogrążona w smutku

Strzałkowo, dn. 21. 11. 37. **rodzina.**

Za ostatnią przysługę, oddaną nieodżałowanej pamięci mężowi i ojcu naszemu, ś. p.

## Franciszkowi Sikorskiemu

za okazane nam współczucie i słowa serdecznej pociechy, składamy tą drogą wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym serdeczne

# Bóg zapłać!

dg 252 3

Poznań, listopad 1937 r. **żona i dzieci.**

**FUTRA**

**LISY, SKORY**

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

**dogodne warunki spłaty**

dg 24 887 **tylko u**

**Jana Willmana**

**Poznań, Plac Wolności 7**

**podwórze I. piętro**

**Specjalny Magazyn Gorsetów**

pod firmą

**„Gorsety — W. Tomaszewska"**

**przy ulicy Kantaka nr 7**

***otwieram z dniem 23 listopada rb.***

*Szanownym Paniom polecam łaskawej uwadze gorsety, które wykonane według kroju paryskiego i wiedeńskiego są w noszeniu wygodne i eleganckie*

zg 28278 *Wiktoria Tomaszewska*

**Sprzedajemy** w nowo otwartym składzie przy ul. **Wrocławskiej 8,** z znanej o wszechświatowej sławie Firmy

**Bacon Export Gniezno Sp. Akc.**

**wędliny, konserwy oraz wszelkiego rodzaju przetwory mięsne, odpadki bekonowe, mięsa i t. d.**

zg 28276 **„Roleks" S. z o. o.**

**LOKALE FABRYCZNE**

w centrum Górnego Śląska ca 600 m² (światło, prąd na siłę i gaz), nadające się na przemysł drzewny itp. **zaraz korzystnie do wydzierżawienia.** Zgłoszenia **E. Dziadek, Chorzów Miasto, 90 Maja 111.** dg 25 030

**WAWA** niezrównana parodystka znana z podwieczorków w „Bristolu" jako „Ordonka", „Marlena Dietrich" „Chevalier" itd.
Pg 34 397-46,107

**K. Borodin** ulubieniec Warszawy, znany artysta rewii stołecznych
**A. Rene** tańce modernistyczne
**codziennie W „SIMIE"**

**Czy się podobam?..**

—Oto pełne troski pytanie Pani...
—Niezawodnie! O ile dopomoże Pani naturze i usterki cery pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadającym świeżość i mat

**pudrem ABARID**

ng 52 661

PARAMENTA - SZTANDARY
POLECA
WIELKOPOLSKI ZAKŁAD HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH
**K. KĘDZIERSKA**
POZNAŃ, UL. SKARBOWA 5

**Proszki „MIGRENO-NERVOSIN"**
ZE ZN. **KOGUTEK**
zastosowanie
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW
Żądajcie oryginalnych proszków tylko z KOGUTKIEM
Tg 21 774

**Szkło** okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63
Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 31214/17116

**Lampy Elektryczne**
w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 21074
**Skrzypczak - Poznań**
św. Marcin 27 podwórze II p

**KIEROWNIKA**
Poszukuję od zaraz pierwszorzędnego fachowca z długoletnią praktyką z branży materiałów budowlanych i opałowych. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego **ng 53515**

**Dodatki**
do ubrań, guziki, nici najtaniej poleca Jan Grobelski, Poznań, — Wrocławska 2, narożnik Koziej. zd 50 022

**Zarząd Miejski w Toruniu** ogłasza

# KONKURS

na stanowisko

## kustosza Muzeum Miejskiego w Toruniu

Kandydaci winni posiadać ukończone studia historii sztuki oraz odpowiednią praktykę muzealno-archeologiczną. Wynagrodzenie przewidziane jest według grupy (VIII) szczebla a ustawy uposażeniowej z dnia 9. X. 23 r. (Dz. U. R. P. nr 116 poz. 924) łącznie z rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 28. X. 33 r. (Dz. U. R. P. nr 86 poz. 667). Stanowisko powyższe jest do objęcia z dniem 1. III. 1938 r.

Podania wraz z dokumentami oraz własnoręcznie napisanym szczegółowym życiorysem należy składać w Wydziale ogólnym Zarządu Miejskiego do dnia 26 stycznia 1938 r. Pg 34 460-64,148

Toruń, dnia 18 listopada 1937 r.

**Prezydent Miasta:** (—) Raszeja.

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
**W. KONKIEWICZ**
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.
poleca: **PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny
Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór
ng 51 183

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
**1-łamowy milimetr 50 groszy**

Znak oferty naprzykład: n 2395 z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

### 1. DOMY - PARCELE

**W Gdyni**
oddam placówkę handlową, dającą miesięcznie 300 złotych dochodu. Oferty „gotówka 5 000". — Biuro Pietraszka, Warszawa, — Marszałkowska 115. ng 52 481

**Parcele**
okazyjnie przy Bukowskiej, Komandorii, śpiesznie sprzedam. — „Osadopol", Rzeczypospolitej 9. zdg 50 044

**Dom**
5X pokój kuchnia nie wykończony. Informacje Palacza 13. zdg 50 106

**Sprzedamy dom mieszkalny**
położony
**w Kościanie**
o 6 ubikacjach, budynkami gospodarczymi i dużym ogrodem o obszarze ca 2000 kw. m. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo rzemieślnicze. Cena nabycia 12.500 zł. Dogodne warunki spłaty. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kościańskiego w Kościanie (wojew. Poznańskie). dg 25 092

**Parcelę**
ul. Zbąszyńska — Jeżyce korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 50 392

**Kamienicę**
nową, dochód 2 400,— dwupiętrową oraz willę z powodu wyjazdu sprzedam na prowincji blisko Poznania. — Śpieszne oferty Kurier Poznański zd 50 567

**Willę**
przy Ostroroga, dochód 3 000,— sprzeda 25 000,— Maciejczyk, — Piekary 12 a. — 11, telefon 46-46 zdg 50 612

**Dom**
nowy Poznań - Dębiec, amortyzacja 14 000,— gotówka 16 000,— wpłata podług ugody. Zgłoszenia reflektantów Kurier Poznański zdg 50 542

**Willa**
dwumieszkaniowa, 17 000, wpłaty 6 000,— reszta amortyzacja. — Kossmann, Fredry 6. zdg 50 495

### 2. PIENIĄDZ

**Cichy wspólnik**
10.000—15.000 wysoki procent, udział w zysku i stała posada — 150 złotych miesięcznie (monopol) potrzebny zaraz. Śpieszne oferty pisemne Kurier Poznański zdg 49 776

**Współpracownik**
potrzebny zaraz z kapitałem 4000 do 6000. Procent i stała posada, (dostawa do urzędów). Śpieszne oferty pisemne do Kuriera Poznańskiego zdg 49 775

### 4. OSOBISTE

**Masz wątpliwości**
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

**Jeżeli Pani**
zamawia na miarę płaszcz, kostium, suknię, modernizuję tylko Wrocławska 19, zdg 50 624
**Gałązka**

### 6. OŻENKI

**Przystojny**
kawaler, lat 34, wykształcony na poważnym samodzielnym stanowisku pozna w celu matrymonalnym odpowiednią panią. Łaskawe szczegółowe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 474

### 7. SPRZEDAŻE

**Świeczniki**
stylowe
**Kryształy**
okazyjnie, „Lamus" Strzelecka 1 Pg 34057-37,33

**Jabłek**
wagon nadszedł. Sprzedaje magazyn, Plac Drwęskiego. zdg 49 236

**Pianino**
wysprzedaż pianin komisowych za każdą możliwą cenę. Dominikańska 1. zdg 49 389

**Składnicę**
placem, bocznicą, stajnią, biurem magazynami sprzedamy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 083

**Płaszcze, Futra, Kostiumy**

damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garsonki poranniki, płaszcze szkolne, kostiumy narciarskie korzystnie
**Dzikowski,**
Stary Rynek 49, Leszno, Rynek 6 „Asygnaty Kredyt". Pg 31 225-36,12

**Willę**
komfortową na Sołaczu sprzedamy okazyjnie. Warunki spłaty zależą od ugody. Zgłoszenia piśmienne Kurier Pozn. dg 25 099

**Tania sprzedaż płócien — ręczników**

trwa tylko do 30 listopada rb. Proszę skorzystać z okazji
**Raczyk,**
Stary Rynek 94. P 34 438-46,130

**Bielizna**
damska — dziecięca. Wrocławska 3. Pg 34 398-46,98

**Rękawiczki**
damskie, męskie, dziecięce. Wrocławska 3. Pg 34 400-46,98

**Pończochy**
skarpetki pierwszorzędne gatunki. Wrocławska 3. Pg 34 399-46,98

**Trykoty**
dla pań, panów, dzieci, największy wybór, najtaniej
**Haftoplis**
**Wrocławska 3.**
Pg 34 401-46,98

Dużo ozdoby, wiele rozkoszy sprawia
**Kryształ**
nabyty za kilka groszy w firmie **„Dom okazyjnego kupna"**, Jezuicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty Kredyt. Pg. 33 884-43,150

**Fabryka mebli**
poleca meble wszelkiego rodzaju. Józef Matuszewski, Wrocławska 19. dg 25 076

**Okazja**
kolonialka pełnym biegu, prima urządzenie, towarem, objęcie 500 Adres wskaże Kurier Poznański zdg 50 377

**Bernardyn**
piękna rasowa suka dwuletnia, tanio oddam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 401

**Restauracja**
w Poznaniu od zaraz na sprzedaż Zgłoszenia Poznań, Marsz. Focha 28. zdg 50 391

**Skład**
nabiału sprzedam tanio, powód choroba. Adres Kurier Poznański zdg 50 412

**Stal francuską**
narzędziową oddam korzystnie. Pieczyński, St. Rynek 44. zdg 50 449

**Skład**
kolonialny mieszkaniem, maglem najlepszym położeniu, egzystencja zapewniona zaraz. Jeżycka 18. zdg 50 428

**Gater**
trak kompletnym dobrym stanie transmisją okazyjnie sprzedam. Lewandowska, Poznań, Górna Wilda 74. zdg 49 702/3

**Powozy**
kryte, jednokonki, wolanty tanio Adamski, Piaskowa 7. zdg 50 154/5

**1 200 samochodów**
rozebranych używane części podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań Dąbrowskiego 89 telefon 46-74. d24 255-6

**Reklamówka**
półtora tonowa w dobrym stanie za gotówkę natychmiast na sprzedaż. Oferty Orędownik, Poznań pod zd 24 994

**Piekarnię**
cukiernie 3 500,— 2 500,— 5.500,— Małecki Rybaki 20 a. zdg 50 477

**Chevrolet**
limuzyna. Mylna 10. zdg 50 591

**Fiat**
501 tanio. Żórawia 9 — 1. zdg 50 592

**Futro**
nowe damskie. Stablewskiego 15 m. 3. zdg 50 558

### 11. KUPNA

**Kwity**
lombardowe, porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. Pg 34 054-33,76

**Karakułowe**
futro kupię wielkość obojętna, — rąk prywatnych. Oferty Kurier Poznański p 1433

**Maszynę**
Singera kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 50 522

**Lokomobilę**
60 koni, trak 400, pendlówkę, rury żebrowe zakupi Tartak, Wadowice. dg 25 119

**Kocioł**
parowy płomieniowy powierzchni ogrzewania 30—60 m² powyżej 7 atmosfer lub lokomobilę od 55 do 100 KM kupi Osiński, Strzyżewo Kościelne, p. Gniezno. zdg 50 620

**Platformę**
50 do 70 ctr. spiesznie kupię. — Oferty Kurier Poznański zdg 50 565

**Pianino**
lub fortepian kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 50 540

**Kupię**
ostrego psa, tel. 31-43. zdg 50 512

### 12. DO WYNAJĘCIA

**Cztery**
pięciopokojowe komfort, bezpodatkowe pokaże portier. Kochanowskiego 17. zdg 49 744

**5 pokojowe**
I piętro Długa 3, (Zielone Ogródki) gospodarz. dg 25 094

**Pięciopokojowe**
wynajmę, gospodarz, Półwiejska 2. zdg 50 419

**Ulica**
Nowa 11 a, 3 pokojowe przynależnościami II piętro od grudnia wolne także na cele handlowe. Informacje portier. zdg 50 563

**Dwa**
pokoje kuchnię. Adres Kurier Poznański zdg 50 514

**4 pokojowe**
Łazarz, Kanałowa 7, m. 7, od 4 do 6. zdg 50 613

**Trzypokojowe**
Lodowa 45 — 3, Łazarz. zdg 50 609

**Próżne**
dwa pokoje zaraz. Plac Nowomiejski 5 a — 4. zdg 50 607

**Jednopokojowe**
z meblami od zaraz do wynajęcia Adres Kurier Poznański zdg 50 605

### 15. POKOJE UMEBL.

**Mielżyńskiego**
22, I, m. 7, jedno — dwuosobowy obiadami. zdg 50 408

**Pokoik**
skromny małżeństwu 1 grudnia. Wskaże Kurier Poznański zdg 50 398

**Łąkowa**
9 — 4, dwa łączne urzędnikom, rzemieślnikom. zdg 50 381

**Dwuosobowy**
niekrępujący utrzymaniem. Wszystkich Świętych 3 — 9. zdg 50 305

**Pokój**
umeblowany. Przecznica 11, m. 6 zdg 50 418

**Półwiejska**
19 — 11. zdg 50 450

**Ładny**
ciepły. Matejki 60 — 1. zdg 50 448

**Ciepły**
jednoosobowy. Skarbowa 2 — 10. zdg 50 513

**Ratajczaka**
10 — 4. zdg 50 471

**Przyjezdnym**
tanio. Szewska 19 — 8. zdg 50 578

**Romana**
Szymańskiego 2, m. 6. zdg 50 589

**Ratajczaka**
17 — 13. zdg 50 601

**Bukowska**
9 — 4. zdg 50 617

**Elegancki**
słoneczny, frontowy, jedno — dwuosobowy, kaloryfery, obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5. 16—20,30. zdg 50 566

**Panienkę**
skromną. Stary Rynek 6 — 10. zdg 50 534

**Przyjezdnym**
Młyńska 12 a — 9. zdg 50 538

**Wolne**
Długa 12 — 9. zdg 50 511

**Elegancki**
utrzymaniem. Ogrodowa 3 — 8. zdg 50 510

**Klatki**
panu. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 50 487

## programy radiowe

### OGÓLNOPOLSKIE

**Wtorek, 23 listopada.**

**6.15** audycje poranne; — **11.15** „Pierwsza podróż Janka" — słuchowisko; **11.40** utwory Em. Chabrier (płyty); **11.57** sygnał czasu; **12.03** „Wesołe południe" w wyk. m. ork. P. R., Anny Borey — śpiew i recytatora. W przerwie o godz. **12.20** dziennik; **15.30** wiad. gospodarcze; **15.45** zagadki historyczne — audycja dla dzieci; — **16.05** przegląd finansowo-gospodarczy; **16.15** trio salonowe; **16.50** pok. aktualna; **17.00** „Jesteśmy w Bułgarii"; **17.15** koncert solistów: M. Sokół — śpiew. A. Rudnicki — fort.; **17.50** polowanie na zające; **18.00** sport; **18.10** skrzynka techniczna; **18.30** program; — **18.35** audycja dla wsi; **19.00** „Eneida" wg. Wergilego; **19.30** „Polska twórczość chóralna" (II audycja). W progr. utw. St. Niewiadomskiego i J. Galla w wyk. chóru solistów; **19.50** pog. aktualna; **20.00** m. ork. P. R. i A. Wroński — śpiew; **20.45** dziennik; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** koncert symf. Wyk.: Ork. symf. Z. Romaszkowa Ir. Niemczewska i T. Dąbrowska — fortepian; **22.00** rec. skrz. E. Telmanyi'ego; **22.50** ostatnie wiadomości.

### WARSZAWA

**Warszawa II** — (Mokotów). **13.00** koncert rozrywkowy (płyty); **14.05** program; **14.10** koncert solistów (płyty); **15.05** pog. aktualna; **15.15** zespół salonowy P. Rynasa; **18.00** koncert solistów: H. Kowalski — skrz., M. Olchowy — śpiew; **18.50** muzyka lekka (płyty); **22.00** „Wieczór autorski" — słuchowisko Gałczyńskiego; **22.30** muzyka taneczna z kawiarni; — **23.30** muzyka lekka (płyty).

### POZNAŃ

**Poznań** — **11.40** walce stylowe (płyty); **13.05** „Rozmaitości" (płyty); **14.05** giełda; **14.15** „Profile artystyczne" (płyty); **18.10** sport; **18.15** program; **18.20** z muzyki operowej (płyty); **18.35** przegląd prasy rolniczej; — **18.45** trójgłos żeński „Pro Arte"; **23.00** „Z muzyki kameralnej" (płyty).

### PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

**16.00 Wrocław.** Melodie operetkowe. **Koenigsw.** Koncert popołudniowy. **Królewiec.** Koncert z udziałem sol. **17.15 Mediolan.** Koncert solistów. **17.30 Bratisława.** Koncert niewidomych solistów. **Praga.** Koncert Szopenowski. **18.00 Berlin.** Melodie operetkowe. **Koenigsw.** Kwartet smyczkowy e-dur Pizzettiego. — **Droitwich.** Muzyka lekka. **Lille.** Wiedeńskie melodie operetkowe. — **18.15 Beograd.** Koncert symf. — **19.00 R. Romania.** Pieśni rumuńskie. — **19.10 Koenigsw.** Muzyka symfoniczna. **19.30 Oslo.** Sonata R. Straussa (wiolonc. i fort.). — **Bruksela fr.** Muzyka lekka. **20.00 Frankfurt.** Melodie operetkowe Kuemekego. **Królewiec.** Muzyka wesoła. **20.15 Beromuenster.** Koncert symf. **R. Romania.** Koncert symf. **20.35 Hilversum II.** Muzyka rozrywkowa. **20,55 Hilversum I.** Koncert z udziałem sol. **21.00 Bruksela fr.** Koncert młodych talentów. **Lille.** Melodie operetkowe. **Rzym.** Andrzej Chenier" op. Giordana — **21.20 Londyn Reg.** Msza e-moll Brucknera. — **21.30 Monte Ceneri.** Muzyka operowa Verdiego. **Paris PTT.** „Córka pani Angot" opera kom. Lecocqu'a. **W. Eifla.** Koncert symf. z udziałem sol. J. Doyen (fort.). **21.55 Hilversum II.** Pieśni filmowe z „Czaru Cyganerii" (Kiepura i Marta Eggerth). **22.00 Londyn Reg.** „Berkeley Square" — sztuka Balderstona. — **R. Romania.** Koncert rozrywkowy. — **Sottens.** Muzyka Mozarta. — **Sztokholm.** Koncert rozrywkowy. **22.20 Wiedeń.** Muzyka taneczna. **23.00 Koenigswusterhausen.** Muzyka tan. **23.15 Mediolan.** Muzyka taneczna. **Tuluza.** Koncert angielski. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** Muzyka niemiecka. **Kopenhaga, Londyn, Luksemburg.** Muzyka taneczna.

## 16. SZUKA POKOJU

**Ciepłego**
skromnego pokoju okolicy św. Marcina poszukuje panienka. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 302

**Próżnego**
pokoju śródmieściu lub klatki. — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 438

## 17. LOKALE

**Ubikacje**
parterowe gospodarz. Półwiejska 2. zdg 50 420

**Składu**
próżnego mieszkaniem poszukuje lub obejmę filię każdej branży, uczciwy, zabezpieczenie. Oferty Kurier Poznański zdg 50 577

## 22. ZGUBY

**Jamnik**
bronzowy karzeł., wabi się Doddy, zaginął 19. bm. Ostrzegam przed kupnem. Półwiejska 24. — m. 9. zdg 50 574

## 23. ROZMAITE

**Masz wątpliwości**
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

**Srebrzy**
łyżki, noże, widelce itp. „Devotia". Wrocławska 19. zdg 49 433

**Karty do gry**
hurtownie również fajki, cygarniczki, papierośnice oraz wszelkie przybory do palenia Dybicki, — hurtownia, Wrocławska 1. dg 24 911

**Jeżeli cierpisz**
Pij Sok Świętojańskiego Ziela (dziurawca) skuteczny przy bólach i kolkach wątrobianych, katarach i bólach żołądka i kiszek, kamieniach nerkowych i pęcherza, bólach newralgicznych i kurczach nerwowych. Sprzedaż w aptekach i drogeriach. Skład główny: Warszawa, Miodowa 14 Magister Edward Gobiec. ng 52 832

**Haftoplis**
teraz Wrocławska 3. Pg 34 391-46,94

**Koncesji**
na wyszynk wódek poszukuje. — Oferty Kurier Poznański zdg 50 593

**Klinika Lalek**
Reperacje fachowo — w
**Zabawkach**
stale
**Nowości**
**Piękne Lalki**
**„Aquila"**
Św. Marcina 61. Pl. Wolności 9. ng 53 424

# TEATRY

**Poznań**, poniedziałek, 22. 11.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 22. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".
Wtorek, 23. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".
Środa, 24. 11. godz. 20: „Damy i huzary". Społeczne.
Czwartek, 25. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".
Piątek, 26. 11. godz. 20: „Bęben".
Premiera.
Sobota, 27. 11. godz. 20: „Bęben".

TEATR WIELKI: Poniedziałek, 22. 11. „Czterech Gburów".

TEATR WIELKI KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 23. 11. Koncert symfoniczny poświęcony pamięci Karola Szymanowskiego z współudziałem: Zdz. Jahnkego (skrzypce), dr Stani Zawadzkiej, E. Szabrańskiej, A. Karpackiego i chórów. Dyrygenci: dr Zygmunt Latoszewski i prof. Władysław Raczkowski

# KINA

**Poznań**, poniedziałek, 22. 11.

APOLLO: „Atak o świcie". Jutro: „Atak o świcie".
CORSO: „Samochód 99".
GLORIA: „Płomienne serca".
GWIAZDA: „Tajemnica Starego Zamku".
METROPOLIS: „Dziewczę z Paryża".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Jadzia"
RENAISSANCE: „Na Sybir".
SŁOŃCE: „Kind Galahad".
SFINKS: „Czardasz, Tokaj, Miłość".
ŚWIT: „Promienie zagłady".
TĘCZA-Łazarz: „Tylko raz kochała".
TĘCZA - Wilda: „Pałac we Flandrii".
WILSONA: „Anthony Adverse"

**Telefon 15-60**
Parkiety czyszczą, cyklinują, trzepanie dywanów i elektroluxem, przeprowadzki i bagaże szybko, tanio Posłańcy Miejscy, Rzeczypospolitej 3. zdg 50 575

Nowość! Wyśmienite
**Dropsy Eukal. - Mentol.**
rolka 10 groszy — wszędzie do nabycia
**Roma — Poznań**
Fabryka Cukierków.
P 31 254/5-41,91/2

## 24. NAUKA

**Matematyki i niemieckiego**
udziela akademik (Niemiec). — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 432

**Sekcja Pośrednictwa Pracy**
„Bratniej Pomocy" SSSUP działalność w lokalu przy al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46, codziennie od godz. 8-mej do 15-tej. Poleca sumiennych i wykwalifikowanych korepetytorów, biuralistów, wychowawców. zdg 43 425/6

**Kurs tańców początkujący**
rozpoczynam. Średziński, Zymunta Augusta 4. zdg 50 606

## 25. MUZYKA

**Jazzbandzista**
boczny instrument potrzebny 1-go grudnia. „Wielkopolanka", Krotoszyn. ng 53 513

## 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

### a) Służba domowa

**Pierwszorzędna**
kucharka do restauracji lub dużej rodziny poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 49 693

**Starsza pani**
z dobrego domu samotna poszukuje posady u samotnej osoby, zna gospodarstwo domowe i jest dobra kucharka. Oferty Kurier Poznański zdg 50 407

**Gospod. kucharka**
kilka lat praktyki hotelowej poszukuje od zaraz lub później stałej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 406

**Samodzielna**
z dobrym gotowaniem, uczciwa szuka posady chętnie wyjazd — (Katowice). Oferty Kurier Pozn. zdg 50 459

**Praczka**
szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 50 521

**Posługaczka**
szuka posługi na cały dzień do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 50 520

**Panienka**
średnim wykształceniem praktyką szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 50 519

**Dziewczę**
do dziecka lub prac domowych szuka posady za najmniejsze wynagrodzenie. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 473

**Młodsza**
poszukuje posady gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 50 460

**Starsza**
dziewczyna skromna szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 50 581

**Samodzielna**
pracowita dobrym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 50 588

**Poszukuję**
posługi całodziennej. Oferty Kurier Poznański zdg 50 611

**Niania**
z dobrymi świadectwami szuka posady do starszych dzieci lub niemowlęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 50 548

**Posługi**
poszukuje samodzielna od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 494

**Dziewczyna**
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 50 553

**Posługi**
poszukuje na parę godzin dziewczyna uczciwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 634

**Samotna**
czysta, uczciwa szuka prania — sprzątania. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 638

**Dziewczyna**
uczciwa, pracowita poszukuje posady od 1. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 339

**Panna**
lepszego domu kilkuletnią praktyką szuka posady gospodyni u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 49 367

**Dziewczyna**
zdrowa do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od pierwszego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 661

**Poszukuję**
posługi za pokoik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 285

**Samodzielna**
b. dobre gotowanie, zaprawy, ciasta, spokojna, zamiłowanie do porządku, średni wiek, ostatnia posada 9 lat, długoletnie świadectwa przyjmie posadę do księdza lub samotnych państw w lepszym domu. Zgłoszenia proszę Kurier Poznański zdg 49 698

**Kobieta**
prowincji prosi zajęcie samotnej osoby — chorej. Oferty Kurier Poznański zdg 49 418

**Gosposia**
Małopolanka z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 387

**Poszukuję**
prania. Szamarzewskiego 13/15. m. 39. zdg 49 474

### b) Inni

**Pomocnik**
piekarski poszukuje pracy. Zgłoszenia Agentura Orędownika. Nakło nad Notecią. n 53 511

**Emeryt**
b. kier. spółdz. wojsk. mała kaucja szuka posady inkasenta, woźnego. Oferty Orędownik. Poznań zd 50 444

**Absolwent**
W. S. H. szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 881

**Blacharz - instalator**
szofer z ukończoną Miejską Szkołą Handlową poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 486

**Nauczycielka**
przygotowuje powszechne, gimnazjalne, muzyka również biurze, szkole, szuka posady, kaucja. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 395

**Panienka**
Liceum Handlowe z wstępną praktyką — pisanie na maszynie, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 49 213

**Biuralistka**
rutynowana siła biurowa, pierwszorzędne świadectwa, referencje poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 221

**Posady**
poszukuje woźnego innej, złoże kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 50 390

**Mundurowy**
polowy, ogrodnik, poszukuje posady z dobrymi referencjami od 1. 12. rb. Oferty Kurier Poznański zdg 50 385

**Krawcowa**
wykwalifikowana poszukuje posady dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 431

**Piekarz - cukiernik**
dobrze wykwalifikowany, szuka posady. Zgłoszenia agentura Kuriera Poznańskiego, Krotoszyn. zdg 48 711-12

**Krawcowa**
dobra, tania szuka posady w dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 063

**Piekarz - cukiernik**
dzielny fachowiec samodzielny, z dłuższą praktyką szuka posady. Spychała, Wodna 19, m. 8. Poznań. zdg 50 594

**Młoda**
panienka zna język polski, francuski, szuka posady do dziecka lub do pomocy w składzie. Oferty Kurier Poznański zdg 50 614

**Małopolanin**
młody, dobra prezencja, zna się na skórach i miarach szuka posady najchętniej w składzie obuwia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 626

**Pielęgniarka**
wykwalifikowana do niemowlęcia 1. 12. szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 50 576

**Uczeń**
pragnie wyuczyć się kupiectwa w młynie — utrzymanie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 549 zdg 50 549

**Panna**
szuka posady do składu, obojętnej branży 200 zł kaucji. Oferty Kurier Poznański zdg 50 503

**Szofera**
mechanika, bardzo dobrego, uczciwego, sumiennego, trzeźwego poleca pracodawca z powodu sprzedaży samochodu. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 789

**Młodzieniec**
lat 18, wykształcony, zdolny — sprężysty poszukuje nauki ekspedienta. Branża obojętna. Ewtl. kaucja. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 986-7

**Uczeń**
pragnie się wyuczyć kupiectwa w składzie kolonialnym, najchętniej — prowincja — z utrzymaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 948

**Złotnik**
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 49 402

**Na wypomóżkę**
ekspedientka branży obuwia szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 412

**Prasowaczka**
dłuższą praktyką poszukuje stałej posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 50 323

**Korespondent**
registratu znający języki niemiecki perfekt oraz nowoczesne systemy org. przedsiębiorstw poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 509

**Panienka**
ze stenografią, pisaniem na maszynie, księgowością, kartoteką poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 414

**Zastępstwo przedstawicielstwo**
przyjmę 7 lat praktyki spożywcze delikatesowo - wódczanej ewtl. innej branży, posiadam 1 000,— zł gotówki ewentl. przyjmę posadę. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 787 zdg 48 787

**Kawaler**
z inteligencji, lat 29, mający przejąć majątek, posiadający ukończone gimnazjum, wyższy kurs i dwuletnią praktykę rolniczą oraz odbyte wojsko, poszukuje praktyki w mniejszym, wzorowym majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 49 126

**Dwie**
pokojowe poszukują posady do Zakopanego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 694

**Ekspedientka**
branży kolonialnej, włada językiem niemieckim, szkoła handlowa, szuka posady od zaraz, ewtl. wypomóżka. Oferty Kurier Poznański zdg 49 738

**Trio**
muzyczne, śpiewem — akordeonem, skrzypce, kaucja, szuka posady na wyjazd. Błaszak, Poznań, ul. Długa 13 — 6. zdg 49 757

**Rządca**
16 praktyki dobry rolnik polecenia pierwszorzędne poszukuje od 1. 1. posady 3 500,— zł kaucji. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 838

**Kuchmistrz**
kawaler poszukuje posady w lokalu lub do pensjonatu na wyjazd, miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 544

**Panienka**
lat 17, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 49 420

**Inteligentna**
do towarzystwa pani, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 215

**Wychowawczyni**
rutynowana z szyciem, praktyką pielęgniarską, dobrymi świadectwami szuka posady do niemowląt lub starszych do lat 6 możliwie od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 49 517

**Urzędnik gospodarczy**
lat 25, średnia szkoła rolnicza, 4 lata praktyki, energiczny, sumienny, świadectwa, referencje, zmieni posadę od Nowego Roku. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 503

## 27. WOLNE MIEJSCA

**Inteligentna**
szesnastolatka zdolna, chętna, sumienna, z porządnej rodziny, — szuka posady jako początkująca do piekarni, cukierni, składu kolonialnego lub rzeźnickiego od zaraz. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 49 505

**Do apteki**
niedaleko Poznania magister(tra) bez lub z krótką praktyką lub pomocnik (ca) 1 stycznia potrzebny(bna). Oferty Kurier Pozn. zdg 49 224

**Technika dentystycznego**
z operatywą, językiem niemieckim poszukuje. Oferty z fotografią, odpisem świadectw i podanie pensji Kurier Poznański zdg 49 501

**Siła biurowa**
kaucją 3—5 tysięcy zł, znajdzie posadę mleczarni miejskiej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 50 224

**Dziewczynę**
polecona z prowincji. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 442

**Kasyno**
Podofic. Artyl. Ciężk. na Sołaczu do wydzierżawienia. Kaucja pożądana. Zgłoszenia w dniach 25 do 28. bm. godz. 16—18 w Kasynie. zdg 49 508

**Pisarz**
rolniczy, kawaler, z praktyką, szkołą, na majątek 1 500 mórg od zaraz lub 1. 12. Odpis świadectw bez zwrotu, referencje Majętność Chocicza Mała, poczta Chwalibogowo. dg 25 067

**Fryzjer**
z trwałą i wodną 50% zaraz potrzebny. Kanałowa 16. zdg 50 604

**Fryzjer**
znający dobrze obsługę damską i męską, dobrze polecony, solidny, potrzebny do Hotelu do obsługi gości wewnątrz domu. Zgłoszenia pisemne: Hotel Bazar, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 10. zdg 49 135

**Biuralistki**
z praktyką u adwokata, samodzielnej, dobrze poleconej poszukuję. Oferty koniecznie z podaniem warunków i świadectwami Kurier Poznański zdg 49 348

**Szofer - mechanik**
elektro-monter potrzebny od zaraz na majątek, żonaty na stałą posadę na ordynarję, przysłać odpisy świadectw, nie uwzględnione bez odpowiedzi. Adres Majątek Grodziec, k. Konina. zdg 50 413

**Kucharka**
do Warszawy od 1 stycznia potrzebna, samodzielne doskonałe gotowanie, dłuższe świadectwa, referencje wymagane. Wiek do 35. Pensja 45. Zgłaszać wtorek, środa do 10½ lub 14—15 Ogrodowa 16 — 3. zdg 50 445

**Potrzebna freblanka**
katoliczka, perfekt niemiecki możliwie wiek średni do ośmioletniej dziewczynki i niemowlęcia. Sosnowiec, Saturn, Goibionowa. zdg 48 753

Chrześcijańska Firma poszukuje
**agentów**
do sprzedaży gospodarskich narzędzi rolniczych po wsiach. Zgłoszenia: Lwów 23, skrytka pocztowa 5. ng 53 455-6

**Kasjera**
z kaucją poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe blisko Poznania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 50 479

**3 akwizytorów**
do firmy radiowej na pensje i prowizje, Poznań i ewtl. okolica Zgłoszenia z podaniem wieku, dotychczasowej działalności i wymagań do Kuriera Poznańskiego zdg 50 472

**Dziewczyna**
potrzebna. Wierzbięcice 41b, m. 9 11—12. zdg 50 610

**Urzędnik gospodarczy**
kawaler lat 30—40, energiczny, sympatyczny i rutynowany rolnik zdolny do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa z bardzo dobrymi referencjami najchętniej z polecenia i z możliwością złożenia kaucji potrzebny na majątek 1 200 mórg od 1. 1. 1938. Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca i podaniem warunków do Kuriera Poznańskiego zdg 50 599

**Dziewczyna**
młodsza wszystkiego. Strzelecka 7, m. 6. zdg 50 619

**Dziewczyna**
uczciwa gotowaniem do wszystkiego zaraz lub 1. 12. Kotliński, Focha 170, skład. zdg 50 490

**ANODY-BATERIE „CENTRUM"**
100 volt 9,40; 120 v. 11,40 wyłączna sprzedaż
**Centrum Kamiński**
Poznań, Stary Rynek 13/14. Ng 53 357

**Stenotypistka**
młodsza ze stenografią niemiecką i polską potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 50 572

**Lekarz - dentysta**
chrześcijanin, młody, może objąć natychmiast praktykę (2 pokoje) w miasteczku pow. ½ godz. od Poznania. Kasa Chorych etc. zapewniona. Komorne niskie. Odszkodowanie (bez urządzenia) 2 tys. zł gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 50 616

**Starszy technik dentystyczny**
samodzielny w operatywie jak i nowoczesnej technice potrzebny zaraz lub od 1 grudnia 1937 r. Oferty z fotografią, świadectwami i podaniem warunków do Kuriera Poznańskiego ng 53 512

**Ogrodnika**
kawalera poszukuje na majątek od zaraz do większego ogrodnictwa. Wymagane pierwszorzędne kwalifikacje z dłuższą praktyką i dokładną znajomością parknictwa i prowadzenia oranżerii. — Zgłoszenia z odpisami świadectw do ekspedycji Kuriera Poznańskiego dg 25 220

**Fryzjerka**
pierwszorzędna siła. Plac Wolności 8. zdg 50 615

**Kelnera**
z gwarancją „Trocadero". Nad Wierzbakiem 9. zdg 50 623

**Dziewczyna**
do Warszawy koch. dzieci do wszystkiego. Zgłoszenia Pocztowa 31 a ,m. 13. zdg 50 556

**Dziewczyna**
do wszystkiego potrzebna. Wieszczyński, Rynek Łazarski. zdg 50 559

**Czysta**
dziewczyna do posługi. Dąbrowskiego 5 a — 10. zdg 50 638

**Radiomonter**
oraz chłopak do posyłek potrzebni. Dąbrowskiego 5 a — 10. zdg 50 635

**Kasjerka**
w polskim i niemieckim. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 50 551

**Szofer**
zdolny, z dobrymi poleceniami, — najchętniej żonaty może się zgłosić do Kuriera Pozn. zdg 50 535

**Podróżującego**
do sprzedaży wyrobów mięsnych na prowizję poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 50 502

**Kierowniczka**
składu rzeźnickiego potrzebna zaraz. Oferty podaniem pensji, życiorysem Kurier Poznański zdg 50 501

**Biuralistka**
biegła pisaniu na maszynie potrzebna, znajomość księgowości pożądana. Oferty, życiorysem i podaniem wymagań Kurier Poznański zdg 50 500

## 31. ROZRYWKA

**„Czardasz, Tokaj, Miłość"**
pikantnie humorystyczne przygody bezustannego śmiechu.
**Kinoteatr „Sfinks"**
zdg 50 451

Kino Oświatowe TCL. Dziś o godz. 4-ej Tydzień polskich filmów: o godz. 6-ej i 8-ej — tylko dziś —
**Jadzia**
Ng 52 129/129 a.

**Kino**
Corso. Samochód 99. zdg 50 602

**„Kapelusz"**
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi zesto nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 48 326/7

# Humor zagraniczny

— Winszuję! Słyszałem, że w ciągu tygodnia zaręczyły się trzy pana córki.

— Źle pan słyszał. W ciągu tygodnia jedna z moich córek zaręczyła się trzy razy. (M)

(„Akbaba", Stambuł).

**Przedpłata** na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35 24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14 76, 35 24 i 40 72. P. K. O. Poznań nr 200-149.